

Nr 2/2007

Krajobraz górski
Mountain Landscape

ARCHITEKTURA KRAJOBRAZU

Góry są miejscem, które fascynuje od wieków. Ich urok opisywany był przez poetów, uwieczniany przez malarzy, czy fotografików zafascynowanych pięknem malowniczego krajobrazu. Góry przyciągają nie tylko artystów, ale również ludzi łaknących ryzyka i emocji, chcących sprawdzić swoje możliwości lub zmierzyć się z własnymi słabościami. Zdobywanie coraz wyższych szczytów, coraz trudniejszych tras staje się celem ich życia.

Krajobraz związany z górami to nie tylko te najwyższe pozbawione roślinności lub pokryte wiecznym śniegiem szczyty. To również teren przedgórzy, delikatnie pofalowany, z szumiącymi strumieniami mieniącymi się w słońcu i towarzyszącą im zielenią, kuszący do długich pieszych wędrówek.

Przez wiele lat w krajobrazie górskim nie była widoczna działalność człowieka. W niższych partiach pojawiała się malowniczo wtopiona zabudowa, wyżej schroniska i wijące się drogi. Coraz większy postęp techniki umożliwił poprowadzenie dróg z mostami poprzez przełęcze i tunelami przez szczyty gór. Rozwój turystyki zarówno letniej, jak i zimowej pociąga za sobą kolejne ingerencje zmieniające naturalny krajobraz gór. Nie znaczy to, że należy zrezygnować z takich działań, ale trzeba pamiętać, aby zachować zdrowy rozsądek i umiar, ażeby również następne pokolenia miały szansę podziwiać niepowtarzalny urok gór.

Kolegium redakcyjne

Mountains are places which have fascinated people for ages. Their charm has been depicted by poets and immortalized by painters or photographers fascinated by the beauty of the picturesque landscapes. Mountains attract not only artists, but also daredevils craving for risk and emotions, willing to check their abilities or pit themselves against their own weaknesses. Conquering higher and higher peaks and more and more difficult routes has become the aim of their lives.

The landscape connected with mountains is constituted not only by the highest peaks, devoid of vegetation or covered with perennial snow. It also means the terrain of tectonic forelands, gently corrugated, with rippling streams glittering in the sun, and the vegetation accompanying them, inviting for long walking trips.

Human activity was invisible in the mountain landscape for long years. Picturesquely set buildings appeared in the lower parts, whereas refuges and winding roads were visible higher up. The increasing development of technique made it possible to build roads with bridges through passes, and tunnels through the mountain peaks. The development of both summer and winter tourism involves subsequent interference, changing the natural mountain landscape. It does not mean that it is necessary to give up such activities, but we must remember that common sense and moderation should be kept, so that further generations had the chance to admire the unrepeatable charm of the mountains.

Editorial Board

Okładka: Tatry, okolice Czerwonych Wierchów
Fot. G. Mianowski

Cover: The Tatra mountains, neighbourhood of Czerwone Wierchy

Tatry, droga na Granaty
Fot. G. Mianowski

The Tatra mountains, a route to Granaty



PROBLEMY		PROBLEMS
☛ Dynamika krajobrazu górskiego	4 <i>Marek Staffa</i>	Dynamics of a Mountain Landscape ☛
☛ Krajobraz wyludnionej wsi przygranicznej w Górach Żłotyach	9 <i>Jerzy Oleszek</i>	The Landscape of a Desolate Border Village in the Żłote Mountains ☛
☛ Krajobraz kulturowy Beskidu Żywieckiego. Zarys problematyki geograficznej	14 <i>Urszula Myga-Piątek</i>	Cultural Landscape of Beskid Żywiecki Mountains. Outline of Geographic Problems ☛
PREZENTACJE		PRESENTATIONS
☛ Obiekty turystyczne i rekreacyjne w krajobrazie gór polskich	24 <i>Grażyna Balińska</i>	Tourist and Recreational Objects in the Landscape of the Polish Mountains ☛
☛ Architektura krajobrazu wysokogórskiego – rozwój dziejowy i próba prognozy	29 <i>Dariusz Kronowski</i>	Landscape Architecture in High Mountains – Historical Development and Foresight ☛
☛ Twierdza Srebrna Góra, jej losy zapisane w krajobrazie	41 <i>Jerzy Potyrała</i>	Srebrna Góra Fortress, its Lot Written in the Landscape ☛
TWORZYWO		MATERIALS
☛ Kotły wirowe w krajobrazie dolin rzecznych zachodniej Hiszpanii	50 <i>Marek W. Lorenc</i>	Potholes in the Landscape of Western Spain River Valleys ☛
FORUM		FORUM
☛ Analiza wnętrza krajobrazowego na terenie nabrzeżnych fortyfikacji grupy warownej Barbariga w Chorwacji	57 <i>Michał Kuriata, Łukasz Pardela</i>	Analysis of Landscape Interior on the Site of Riparian Fortifications of Fortress Complex Barbariga in Croatia ☛
Streszczenia angielskie	63	Summaries

Dynamika krajobrazu górskiego

Marek Staffa

Dynamics of
a Mountain
Landscape

Góry stanowiące bardzo wyrazisty element krajobrazu od dawna przyciągały wzrok ludzi, budząc jednak ich zróżnicowane odczucia. Były one pochodną wrażeń wizualnych, bowiem wobec gór nikt nie pozostaje obojętny. Można zachwycać się krajobrazem nizinnym, wielu poetów, malarzy czy muzyków czerpało natchnienie z mazurskich „piasków i lasków” opisując ich swojskość i spokój, ale jeszcze więcej poszukiwało inspiracji w górach.

Krajobraz nie jest statyczny. Jeżeli mamy dobrą widoczność na terenach równinnych to sięgamy wzrokiem po odległy horyzont. Jest to wówczas krajobraz zmieniający się wizualnie powoli. Aby wędrując pieszo osiągnąć jego granicę, trzeba iść długo, nawet przy jeździe samochodem zmiany krajobrazów następują stosunkowo powoli, tworząc wrażenie oglądania filmu w zwolnionym tempie. Jest to też krajobraz dość jednolity, złożony w gruncie rzeczy z niewielkiej liczby tych samych lub zbliżonych elementów, a więc z natury monotony. Budowa geologiczna terenów nizinnych jest na ogół jednolita, pokrycie terenu zbliżone, a deniwelacje – o ile występują – niewielkie, czasem wręcz niezauważalne. Niezwykle trudno jest na takim terenie wyznaczyć granice poszczególnych krajobrazów, szczególnie rolniczych.

Z kolei krajobrazy leśne na nizinach są raczej homogeniczne, ponieważ w wielu rejonach przeważają u nas monokultury. Nawet przy uroz-

maiconych drzewostanach doznania wzrokowe na terenach leśnych bywają monotonne, jakkolwiek mogą tym samym oddziaływać na wiele osób kojąco. Pewne urozmaicenie w krajobrazy nizinne wprowadzają wody i sieć osadnicza czy obiekty inżynierskie.

Atrakcyjność odbioru krajobrazu zawsze podnosi jego zróżnicowanie i szybkość stale zmieniających się doznań. Warunek ten spełniają krajobrazy morskie i nadmorskie, gdzie warunki te zależą jednak w dużej mierze od czynników pogodowych, ale najbardziej charakterystyczne są dla krajobrazów górskich i podgórskich. Są to krajobrazy najbardziej dynamiczne, nawet na terenach o rzeźbie niskofalistej. Wyraźnie jawi się tu zjawisko czasoprzestrzenności ich oglądu, zdecydowanie zarysowane są granice i duża zmienność obrazów. W takim krajobrazie odbieramy na ogół silniejsze wrażenia, niekoniecznie pozytywne dla każdego. Niektórych przytłacza on ogromem, siłą wyrazu, dzikością przyrody, potencjalnym niebezpieczeństwem. Krajobraz górski ma różne oddziaływania na poszczególne osoby, ponieważ każdy odbiera inne doznania, dostrzega inne elementy, ma do niego inny stosunek psychiczny.

Na zróżnicowany odbiór krajobrazu zwracało uwagę szereg autorów. Podnosili oni bardzo silne oddziaływanie gór na psychikę człowieka, a równocześnie ich kluczowe znaczenie estetyczne. Wystarczy tu przytoczyć klasyczną już pracę Jana

Gwalberta Pawlikowskiego¹, czy współczesne Jacka Woźniakowskiego², Romana Rogowskiego³ lub Jacka Kolbuszewskiego⁴. Woźniakowski skupia się na aspekcie estetycznym, a Rogowski podkreśla charakter mistyczny gór, co zresztą charakteryzuje góry od najdawniejszych czasów, bowiem już ludy pierwotne z reguły (o ile zamieszkiwały tereny górzyste) lokowały panteony swoich bóstw na wzniesieniach, najczęściej najwyższych albo najlepiej eksponowanych w okolicy. Analogie pomiędzy Olimpem, a Ślężą, Ostrzycą, Łysicą czy pomorską Wieżycą są oczywiste. Także w Biblii wiele kluczowych wydarzeń ma miejsce na szczytach.

Góry były więc od początku pojmowane i odbierane jako swoiste „ołtarze bogów” – miejsca oddalone, tajemnicze, a równocześnie eksponowane, niedostępne lub dostępne tylko nielicznym wtajemniczonym. Zwykli śmiertelnicy trzymali się od nich na ogół z daleka, a głębiej zapuszczali się raczej z konieczności myśliwi, poszukiwacze skarbów lub zbiegowie. W jakimś stopniu szczyt jako siedziba najwyższej władzy znalazł swoje odbicie w późniejszym lokowaniu zamków. Oczywiście przesłanki te funkcjonowały raczej w podświadomości ludzi podejmujących decyzję, a o wyborze lokalizacji decydowały względy praktyczne: przebieg traktów, obronność terenu, wgląd w okolice, utrudnienie dostępu.

Góry najdłużej pozostały ostoją pierwotnej przyrody. Jeszcze w śre-



dniowiczu budziły w ludziach raczej grozę, stanowiły utrudnienie w komunikacji, dzieliły. Nie interesowano się, a już zupełnie nie zachwycano przyrodą. W górach bytowali ludzie, którzy gdzie indziej nie mogli znaleźć sobie spokojnego miejsca, najczęściej byli to rabusie i zbiegowie przed sprawiedliwością. To dodatkowo zwiększało grozę i pogarszało opinię o nich u mieszkańców nizin. Wędrowcy zapuszczali się w góry z konieczności, nielicznymi traktami i starali się przebyć je jak najszybciej. Każdy, kto tego dokonał jawił się niczym bohater. Nie może, więc dziwić, że także w sztuce do średniowiecza włącznie przedstawienia gór są rzadkie i mają raczej przypadkowy charakter. W pewnym stopniu sytuację zmieniły dopiero wyprawy krzyżowe, podczas których Europejczycy w Ziemi Świętej

zestknęli się w sposób nieunikniony z krajobrazem górskim. Chcąc przedstawić tamtejsze realia twórcy musieli starać się odwzorować góry, ale na ogół czynili to schematycznie.

Dopiero zwiększona ruchliwość ludzi, rozwój komunikacji, rosnąca wymiana handlowa i pęd do podróżowania, zaczęły „cywilizować góry”. Już w renesansie zaczęto dostrzegać interesujące cechy krajobrazu górskiego, w tym jego piękno. Fragmenty krajobrazu górskiego (rzadziej traktowanego dosłownie, częściej tylko komponowanego) stały się temem wielu obrazów, pojawiły się także w rzeźbie. Z czasem krajobraz górski zaczął egzystować jako samoistny temat przedstawień plastycznych i literackich, w bardziej realistycznych formach. Wynikało to z jednej strony z rozwoju kartografii – rosnącej dokładności w przed-





Prawie 2,5-tysięczne pasmo Pirenejów

Approximately 2,5 thousand range of the Pyrenees

częściej nie dostrzegali w nich niczego specjalnego, odczuwali natomiast trudności życia codziennego. Na pewno o wędrowce w góry, raczej przez góry, zdecydowała początkowo z reguły konieczność, niemożliwość ich omięcia, dopiero później doszła do głosu ciekawość, chęć wzbogacenia się poprzez zdobycie często legendarnych skarbów (choć faktycznie też wydobywano w wielu pasmach złoto czy drogie kamienie), wreszcie pragnienie poznania i opisanie nieznanymi terenów. W tym celu przedsięwzięto różne wyprawy naukowe, prowadzono badania, pojawił się też aspekt sportowy – chęć zdobycia najwyższego szczytu (zwłaszcza dokonanie pierwszego wejścia). Z jednej strony postawom takim sprzyjały frapujące wiadomości o górach, nieprawdopodobnych wysokościach szczytów, mrozące krew w żyłach opisy bezdennych przepaści, niebotycznych turni, dzikich bestii grasujących w lasach i skałach; z drugiej strony chęć skonfrontowania ich z rzeczywistością, przeżycia przygody, zyskania sławy eksplorera nieznanymi terenami. W gruncie rzeczy motywacje takie przyświecają także dzisiejszym badaczom i zdobywcom najwyższych szczytów – może mniej tylko liczą na spotkanie z Yeti, a bardziej na sławę sportową i kolejny rekord.

Na dynamikę krajobrazu górskiego w decydującym stopniu zdaje się wpływać fakt, iż decydującą rolę w jego odbiorze odgrywa „trzeci wymiar”. Krajobrazy nizinne czy

stawianiu terenu na mapach, które często uzupełniano widokami, z drugiej strony zapanowała moda, (na co pozwalał rozkwit sztuki drukarskiej) na wydawanie licznych, artystycznie opracowanych panoram, wędut i widoków, także poszczególnych obiektów. Grafiki te, rzadziej obrazy, przedstawiały krajobrazy w sposób w miarę realistyczny, chociaż często upiększany zgodnie z aktualnie obowiązującymi kanonami estetycznymi.

W połowie XVII w. pejzaż stanowią już samoistny gatunek malarski. Człowiek, o ile w nim występował, stanowił tylko element sztafazu, mógł określać skalę terenu czy obiektu. Tworzono widoki różnych krain i obszarów, szczególnie modne i liczne były odwzorowania krajobrazów górskich i morskich (nadmorskich). Jako tematy przeważały krajobrazy alpejskie, włoskie i niderlandzkie, oczywiście nie eliminując terenów mniej znanych.

Twórców w krajobrazie górskim (analogicznie w morskim) przyciągał szczególnie dynamizm form i kompozycji, zmienność pór roku, oświetlenia, stanu pogody, a więc czynników niezależnych od widza, tworzących natomiast jego nastrojów. Odpowiada to oczekiwaniom odbiorcy, który odczuwa chęć doznania określonych przeżyć, nie tylko zadowolenia się oglądem. Stąd liczne przedstawienia burzy w górach, mgieł, wiatru, okiści śnieżnej itp. zjawisk, które ukazują ten sam teren w bardzo różnym ujęciu, palecie barw, impresjach.

Malarstwo jest zawsze odbiciem gustów odbiorcy, bo on w końcu nabywa dzieła. Powstawanie już wówczas pejzaży górskich świadczy, iż musiały one znajdować odbiorców, a więc budzić zainteresowanie. Należy w tym miejscu określić, co przyciągało w góry wędrowców, stali mieszkańcy na ogół nie zastanawiali się nad takimi sprawami, po prostu góry były ich środowiskiem i stąd naj-



Ok. 2,5-tysięcznej wysokości góry Riła (Bułgaria)

Approximately 2,5 thousand high Rila mountains (Bulgaria)



„Zaledwie” 300-900 m wysokości Góry Cumbryjskie w Anglii

“Only” 300-900 m. high Cambrian Mountains in England

wodne odbieramy na ogół jako „dwuwymiarowe” i bardzo statyczne. W górach zasadnicze znaczenie mają deniwelacje, one przesądzają o urozmaiconym ukształtowaniu terenu. Im większe lub śmieiej zarysowane, tym dynamiczniejszy krajobraz o formach silniej przemawiających do widza. Inaczej odbieramy pogórza czy przedgórza o łagodnie zarysowanych grzbietach, inaczej piętro turni. Przy tym wysokości bezwzględne nie mają tu większego znaczenia. Zdarzają się stosunkowo niskie (często nadmorskie pasma), które formami nie odbiegają od gór wysokich i tym samym wywołują analogiczne wrażenie. Nawet na terenach o nieznaczących deniwelacjach istniejące tam formacje skalne (naturalne lub sztuczne, np. przełom rzeki, podcięcie zbocza lub wyrobisko kamieniołomu) mogą stworzyć równie dynamiczny krajobraz.

Dynamika krajobrazu górskiego nie zależy wprost od wysokości bezwzględnej masywu, raczej od jego ukształtowania i charakteru. Czterotysięczne grzbiety Kaukazu Zachodniego, trzytysięczniki Alp Austriackich, blisko dwupółtysięczne pasma Pirenejów, podobnej wysokości Riła czy tylko nieco niższa Czarnohora stwarzają w gruncie rzeczy podobne

wrażenie jak osiągające „zaledwie” 300-900 m Góry Cumbryjskie w Anglii. Przy odpowiedniej pogodzie nawet „ucywilizowane” Karkonosze Czeskie mogą budzić groźną równą wrażeniom znanym z gór naprawdę wysokich, por. załączone zdjęcia.

Drugim czynnikiem decydującym o dynamice krajobrazu górskiego jest zjawisko czasoprzestrzeni wynikające ze sposobu przemieszczania się w nim. Mamy tu do czynienia z ogromną zmiennością planów, perspektyw, widoków – tym samym przyspieszoną percepcją wrażeń wzrokowych. Z każdym krokiem i z każdym metrem podejścia lub zejścia widok ulega zmianie, zawęża się lub poszerza. Pojawiają się lub skrywają dalsze plany, wyrastają następne grzbiety, wzrok sięga coraz dalej, lub przeciwnie – pole widzenia ulega zawężeniu. Ten sam obiekt stale widzimy inaczej, z nowego ujęcia, w nowej perspektywie. Jeżeli do tego dodamy stale zmieniające

się warunki widoczności i pogodowe, wielokrotność obserwowanych zmian rośnie w sposób nieograniczony, i wcale nie musi się od razu porównywać widoku letniego z zimowym. Każdy, kto zajmuje się fotografią górską wie, że praktycznie niemożliwe jest powtórzenie zdjęcia, nawet z tego samego miejsca, o tej samej porze i w analogicznych warunkach pogodowych, za każdym razem uzyskamy odmienny obraz tego samego krajobrazu czy jego wycinka. Stąd krajobraz górski, jak żaden inny (może poza morskim) ma charakter wybitnie impresyjny i dlatego zapewne tak silnie oddziałuje na widza, wzmacniając jego odczucia i emocje, tym samym fascynując i przyciągając. Z tych samych powodów wszelka ingerencja w krajobraz górski jest natychmiast wyczuwana i odbierana bardzo niekorzystnie. Nie bez racji ochrona przyrody, potem środowiska i krajobrazu prawie wszędzie zaczynała się od obszarów górskich i nadal tereny te są najczęściej przedmiotem badań i analiz w tym zakresie.

Krajobraz jest związany nierozdzielnie z człowiekiem, a jako pojęcie może mieć wiele znaczeń



Góry Cumbryjskie w Anglii
Cambrian Mountains in England



„Ucywilizowane” lecz budzące grozę Czeskie Karkonosze

The Czech Karkonosze, “civilized” but still awe-inspiring

i definicji. W naukach przyrodniczych rozumiany jest na ogół jako opis fizjonomii ziemi, w plastyce jako mniej lub bardziej dosłowne odwzorowanie jej wyglądu. To stanowisko jest bliższe architekturze krajobrazu, która pojmując go jako zjawisko przede wszystkim estetyczne. Powoduje to, iż krajobraz wymyka się próbom klasyfikacji i podlega raczej ocenom subiektywnym. Stwarza to określone trudności podczas badań naukowych, wprowadzania podziałów i poszukiwania kryteriów umożliwiających porównania. Podejmowano różne próby znalezienia jakichś subiektywizowanych metod, które mogłyby stanowić bazę badawczą. Posunięto się nawet do opracowywania i stosowania metod matematycznych⁵, ale ich przydatność w praktyce wydaje się wątpliwa, podobnie jak powszechnie stosowa-

na ocena punktowa. Kryteria oceny pozostają bowiem nadal subiektywne i każdy badacz może je dowolnie kształtować pod kątem oczekiwań, lub prowadzą one do wniosków oczywistych, narzucających się już przed podjęciem badań.

Mówiąc o dynamice krajobrazów górskich nie można pominąć szybkości i zakresu przemian w nich stale zachodzących. Szybkość i głębokość tych przemian jest pochodną rozwoju ekonomicznego i społecznego obszaru, nie tylko w zakresie urbanizacji czy industrializacji, ale także turystyki i rekreacji, które często wywierają na nie większy wpływ, szczególnie współcześnie. Problem ten sygnalizowało i opisywało wielu autorów⁶, ale nie ma to wpływu na procesy zachodzące w górach. Przyczyną m.in. jest brak unormowania ochrony krajobrazów górskich. Istnieje zbyt wielka swoboda ingerencji, wznoszenia w eksponowanych punktach agresywnych obiektów, nie liczenia się z walorami widokowymi. Nieco lepiej te problemy są regulowane pod kątem ochrony gatunkowej, szczególnie na obszarach podlegających jakimś formom ograniczeń prawnych. W efekcie maleją obszary górskie o wysokich walorach widokowych i krajobrazowych na rzecz terenów zagospodarowanych pod kątem różnych potrzeb, w tym turystyczno-rekreacyjnych. Doskonałym przykładem takiej degradacji poprzez współczesne formy w krajobrazie są obiekty związane z narciarstwem, komunikacją, łącznością, energetyką,

bazą noclegową czy sportami ekstremalnymi. Są to wszystko obiekty zaznaczające się bardzo dynamicznie w terenie, ale nie o taką dynamikę krajobrazu górskiego chodzi.

Zdjęcia wykonał autor.

Photographs by author.

Marek Staffa

Institut Architektury Krajobrazu
Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu
Institute of Landscape Architecture
Wrocław University of Environmental and Life Sciences

Przypisy

¹ Pawlikowski J. G., *Kultura a natura*, Kraków 1913.

² Woźniakowski J., *Góry niewzruszone. O różnych wyobrażeniach przyrody w dziejach nowożytnej kultury europejskiej*, Warszawa 1974.

³ Rogowski R., *Mistyka gór*, Wrocław 1983.

⁴ Kolbuszowski J., *Ochrona przyrody a kultura*, Tow. Przyjaciół Polonistyki Wrocławskiej, Wrocław 1992; Kolbuszowski J., *Przestrzeń i krajobrazy*, „Sudety”, Wrocław 1994.

⁵ Por. np.: Śleszyński P., *Nowa metoda oceny atrakcyjności wizualnej krajobrazu* [w:] Geoekologiczne podstawy badań planowania krajobrazu rekreacyjnego pod red. M. Pietrzaka, AWF w Poznaniu, Wydz. Tur. i Rekr., Kat. Geografii Turyzmu. Problemy Ekologii Krajobrazu t. 6, Poznań 1999, s. 37-57.

⁶ Zob. m.in.: Janczak J., *Człowiek i przyroda. Przegląd zmian w środowisku geograficznym Śląska w ostatnim tysiącleciu*, DTSK, Wrocław 1985; Staffa M., *W górach ciasniej!* [w:] Wierchy, R. 61, 1995, COTG Kraków 1996, s. 5-10.; Staffa M., *Przemiany krajobrazu górskiego na przykładzie Sudetów* [w:] „Wierchy”, R. 55, Warszawa-Kraków 1990, PWN O. w Krakowie, s. 5-20.

Krajobraz wyludnionej wsi przygranicznej w Górach Złotych

Jerzy Oleszek

The Landscape of
a Desolate Border
Village in the Złote
Mountains

Ujęcie problemu

Formulation of the problem

Problem zmniejszania się liczby ludności wsi górskich nie jest zagadnieniem nowym. Istnieje bogata literatura, będąca świadectwem dociekań szczególnie naukowców środowiska geograficznego. Rozważania obejmują różnorodne aspekty i różne zakresy merytoryczne. Niekiedy przedmiotem rozważań jest rejestracja procesu, z pogłębieniem o charakterystykę zmian [Rauziński 1986], a w innych – próby identyfikacji przyczyn zaistniałej postaci [Salwicka 1976].

Niewątpliwie specyficzną sytuacją jest zjawisko całkowitego zaniku potencjału ludzkiego w jednostce wiejskiej. Gdy proces wyludniania posiada dłuższe continuum, gdy czas jest relatywnie długim periodem, to skutek może być następstwem przewagi: a) ubytku naturalnego nad przyrostem imigracyjnym, b) ubytku migracyjnego nad przyrostem naturalnym lub c) gdy występują oba procesy [Eberhardt 1989].

Ze względu na swoje znaczenie, całkowite wyludnienie wsi jest problemem ważnym i przez to nie tylko wartym, lecz koniecznym do rozważenia. Przecież zanika bądź, co bądź określony organizm osadniczy. Już w przypadku relatywnie drastycznego zmniejszenia się liczby ludności wsi, a górskich w szczególności, następują zmiany w zakresie istoty materii i energii podtrzymujących efekty

ludzkich oddziaływań. Dochodzi do deformacji, degradacji, a nawet i zaniku historycznie ukształtowanych form kompozycji krajobrazu wiejskiego [Oleszek 2006].

Teren Bieszczadów, Beskidu Niskiego czy obszarów, które od roku 1945 przynależą do terytorium Polski, to już całkiem odmienna sytuacja. To właśnie tutaj, skutkiem decyzji politycznych nastąpił exodus ludności dotychczas tu zamieszkującej. Zjawisko posiadało pełną właściwość, która definiowana jest terminem wysiedlenie [Wolski 2003]. Na terenach zachodniej, północno-zachodniej i północno-wschodniej części kraju nastąpiło przejście pozostawionej materii przez nowo-osiedlających się. Proces osiedleńczy przebiegał różnie i z różnym efektem finalnym.

W regionie kłodzkim charakterystycznym zjawiskiem była:

- a) różnorodność kulturowa osób osiedlających się,
- b) nieznamość uprzednich realiów społecznych, gospodarczych, a w tym także i warunków klimatycznych [Herzig, Ruchniewicz 2006].

Zidentyfikowano ponadto zależność odwrotną między aktualną wielkością wsi, a relacją: współczesny, a w tym także i z roku 1950, stan zaludnienia jednostki, w stosunku do liczby mieszkańców przed rokiem 1945. I tak w przypadku wsi dużych ok. 1000 mieszkańców, zmiana liczby ludności jest nieistotna. Stan aktualny jest wysoce podobny do zaludnienia poprzedniego. We wsiach



średnich ok. 500-800 mieszkańców współczesna liczba ludności jest już wyraźnie mniejsza niż w okresie poprzednim. Najgorsza sytuacja występuje we wsiach bardzo małych, kiedy stan przed rokiem 1945 wynosił ok. 100-200 osób. Dziś tego typu jednostki nie są w ogóle zamieszkałe [Oleszek 2000]. Zbiór reprezentujący wsie, gdzie z chwilą opuszczenia dotychczasowego miejsca zamieszkania, zanikły dotychczasowe struktury osadnicze, a inne, nowe nie zostały ani zrewitalizowane, ani też w ogóle utworzone. Klasycznym przykładem pochodzącym z części wschodniej powiatu kłodzkiego, a konkretniej pasma górskiego Krowiarki, jest Marcinków i Rogóżka, wsie, które razem z Czatkowem – przysiółkiem Konradowa – w okresie przeszłym tworzyły lokalny układ osadniczy [Blaschke 2001]. Dziś po Rogóżce praktycznie pozostały, rozległe na skalę jednostki, łąki i tylko uschnięte drzewa owocowe oraz ślady – fragmenty ścian – byłej zabudowy. W Marcinkowie spotkać można jedynie ruiny, a w Czatkowie – kilka samotnie występujących i częściowo tylko użytkowanych domostw.

Drugi zbiór tworzą jednostki przygraniczne, gdzie oprócz zaniku poprzednich relacji osadniczych, dodatkowy i to znaczący wpływ posiadały – w latach 50. wieku XX – skutki restrykcyjnych ustaleń formalnych dotyczących strefy granicznej. Nie została określona konkretna koncepcja funkcjonowania jednostek. Przeciwnie – likwidowano dotychczas

funkcjonujące i co ważne, pozarolnicze czynniki osiedlotwórcze [Oleszek 2000]. Reprezentantem nurtu, zlokalizowanym na terytorium analiz są wsie: Wrzosówka i Karpno – jednostki administracyjnie przynależne do gminy Łądek Zdrój. Zatem problemem, i to o jakże istotnym gatunku znaczeniowym, jest jaką należałoby sformułować ideę, która z jednej strony – stanowiłaby podstawę dla racjonalnego funkcjonowania, a nawet i rozwoju wsi, a z drugiej strony – byłaby główną tworzącą kanon wiejskiego krajobrazu miejsca. Zagadnienie rozwiązuje się prowadząc analizy ujmujące zarówno poprzednie jak i współczesne uwarunkowania oraz postać dzisiejszego status quo i to w tle przyjętych, a więc już obowiązujących, ustaleń instrumentów polityki przestrzennej.

Charakterystyka postaci morfologicznej i krajobrazu opuszczonych wsi Gór Złotych

Characteristic of morphological aspect and the landscape of the desolate villages of the Złote Mountains

Analiza charakterystyki postaci krajobrazu, to prezentacja potencjału i ocena postaci. I tak wieś Karpno

to przed rokiem 1945 mała osada, która posiadała charakter miejscowości wypoczynkowej. Kuracjusze Łądku Zdroju uznawali jednostkę jako letnisko [Rybka-Ceglecka 1999]. Coraz bardziej kształtujące się znaczenie wsi, było – jak można by przypuszczać – podstawą decyzji, aby włączyć istniejące zabudowania do tarasowo uformowanej sieci dróg spacerowych zlokalizowanych w lesie miejskim z Trojanem – wiodącym kompleksem skał – jako centroidu układu. W miejscowości działały dwie gospody, które nie były tylko potencjalnym miejscem odpoczynku, ale z pewnością, określoną dominantą funkcjonalną i krajobrazową.

W pobliżu, a dokładniej na Przełęczy Karpowskiej, istniało i funkcjonowało do roku 1938 przejście graniczne. Dopiero w roku 2004 przejście zrewitalizowano. Aktualnie jest ono uzupełnieniem już funkcjonujących i zlokalizowanych na Przełęczy Łądeckiej oraz Przełęczy Gierałtowskiej. Wyszczególnione elementy są niewątpliwie potencjalnym impulsem aktywizacji turystycznej miejsca. Istnieje możliwość chociażby bezpośredniego skomunikowania z wiodącym w rejonie czeskim miasteczkiem Javornik.

Z chwilą opuszczenia terenu przez dotychczasowych mieszkańców, funkcja wsi jako letniska zanikła. Współczesna identyfikacja chociażby śladów byłej zabudowy, ze względu na pełną sukcesję lasu, jest nie tyle trudna, co praktycznie niemożliwa do jednoznacznego przeprowadzenia. Zanikły funkcjonujące przed rokiem

Kompozycja krajobrazu otwartego wsi Wrzosówka – stok południowy: 1 – ruiny byłej obory, 2 – dom letniskowy jako adaptacja byłej szkoły elementarnej, 3 – kaplica p.w. Św. Boromeusza

Composition of a natural open landscape of Wrzosówka village, 1 – the ruins of a cowshed, 2 – a holiday house, an adaptation of a former elementary school, 3 – the chapel of St. Boromeusz

1945 czynniki osiedlo-rozwojowe. Współcześnie nie zaproponowano żadnych czy to rekonstrukcyjnych, czy też alternatywnych koncepcji rozwoju. Dziś po Karpnie pozostały jedynie ruiny średniowiecznego zamku rycerskiego oraz odrestaurowana, będąca pod opieką myśliwych, kaplica. Poza tym w niedalekim sąsiedztwie byłego układu wsi, istnieje system, zwierających się na Rozdrożu Zamkowym, szlaków wędrowskich, spacerowych oraz turystyki pieszej i rowerowej. Poprzedni krajobraz, który z pewnością był specyficzną osobliwością miejsca – po prostu zanikł, a współczesny jest wybitnie monotematyczny. Przez to wątpliwym jest, aby teren – może oprócz ruin zamku – stał się obiektem intensywnej penetracji przez odwiedzających okolice kuracjuszy czy wędrujących turystów.

Gdy chodzi zaś o Wrzosówkę, to w miejscu byłej małej wsi, istnieje jedynie krajobraz otwarty, wzbogacony odremontowaną kaplicą, ruinami

byłej obory oraz dwoma obiektami o charakterze domów letniskowych. Jeden z nich jest obiektem nowo-wzniesionym, natomiast drugi – to adaptacja obiektu byłej szkoły elementarnej. Aktualnie realizowane studia terenowe pozwoliły zaobserwować dodatkowo interesujący układ zadrzewień czy zakrzaczeń. Ich uporządkowana, bo liniowo uformowana forma, sugeruje ślad określonej postaci wsi. Pogłębienie rozważań o analizie zdjęcia satelitarnego jednostki – to już przekonywujący dowód, iż pierwowzorem układu była klasyczna formuła wsi łąnow leśnych¹. Zaznacza się przy tym, że przed rokiem 1945, oprócz kilku domostw, istniała i to w pobliżu kaplicy oraz traktu wędrowskiego na Borówkowej, gospoda. W nieodległym zaś sąsiedztwie – typowy dla realizowanej funkcji, obiekt straży granicznej.

Zwraca się przy tym uwagę na aktualnie jeszcze identyfikowalne ślady istniejącej wówczas pełnej, a przy tym harmonicznej kompaty-

bilności tak bryły i formy istniejących budynków, jak i ich lokalizacji czy sytuowania z naturalnie ukształtowaną rzeźbą terenu.

Powstaje więc problem:

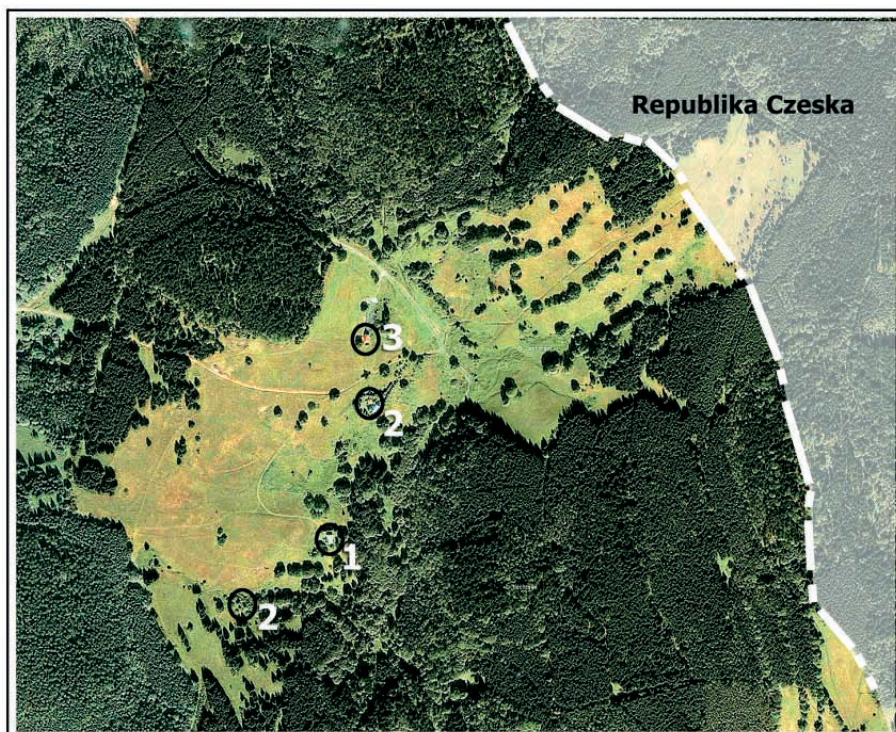
- czy istniejący stan uznać jako status quo i w postaci generalnie niezmienionej pozostawić do dalszego zapoznawania przez przybywających;
- lub realizować i to bez korekt, określoną już ustaleniem istniejącego instrumentu polityki przestrzennej, koncepcję podziału terenu na działki rekreacyjne, wzniesienia domów letniskowych oraz zagospodarowanie stoku północnego jako terenu sportu z preferencją amatorskiego narciarstwa zjazdowego.

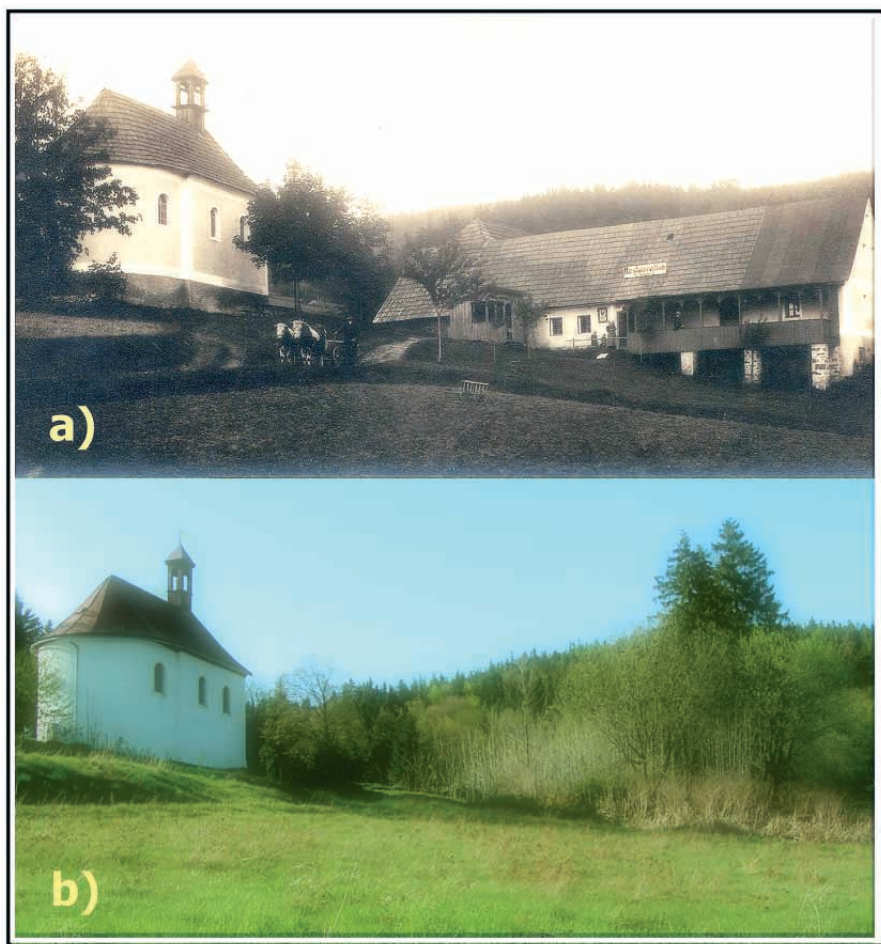
Z pewnością obie koncepcje będą posiadać swoich zwolenników jak i przeciwników. Każda ze stron będzie przedstawiać swoje argumenty i to zarówno „za” jak i „przeciw”. Jednak przyjęcie koncepcji tworzenia nowego, odmiennego od dotychczasowego krajobrazu wsi, jest rozwiązaniem conajmniej zastanawiającym, jeśli nie dyskusyjnym. Nowa, bowiem postać to nic innego jak:

- utrata i to bezpowrotna, tożsamości i markeru miejsca – podstawowych cech tworzących określoną, i jakże cenną, wartość krajobrazu kulturowego miejsca,
- likwidacja interesującego w swym wyrazie, meandrującego oraz tworzącego wiele naturalnych stopni wodnych Lutego Potoku, a w zamian stworzenie zwykłe-

Układ przestrzenny lokalizacji elementów zagospodarowania wsi Wrzosówka, 1 – lokalizacja b. obory, 2 – domy letniskowe, 3 – kaplica

Spatial arrangement of village Wrzosówka, 1 – localization of a cowshed, 2 – holiday houses, 3 – a chapel





Kaplica p.w. Św. Boromeusza z towarzyszącą zabudową zagrodową i restauracją: a) stan przed rokiem 1945, b) obraz współczesny – wiosna 2005

The chapel of St. Boromeusz with an accompanying farmstead and a restaurant: a) before 1954, b) contemporary view – spring 2005

zachodzących procesów i zjawisk. Uzyskane efekty posiadają taki poziom szczegółowości, iż możliwe było określenie charakterystycznych właściwości krajobrazu wiejskiego.

Zaznacza się, że obiektem zainteresowania nie są jednostki, gdzie występował określony proces wyludnienia, lecz wysiedlenie, a w późniejszym okresie jedynie szczątkowe, pozbawione konkretnych koncepcji, próby osadnictwa.

Nastąpiło wyraźnie zauważalne, zjawisko:

- a. bezpośredniego zerwania przepływu materii, energii między układem krajobrazu a człowiekiem, oraz
- b. coraz większej dominacji swobodnie przebiegających procesów przyrodniczych, a w tym także i tych, które były pośrednią konsekwencją przerwanej działalności gospodarczej.

Konsekwencją jest dalsze zubożenie, a niekiedy nawet i przeobrażenie historycznego wyrazu tożsamości miejsca. Z komponentów charakterystyki, znaczenie istoty form elementów środowiska kulturowego ulega zmniejszeniu, a kanon miejsca – zanika.

Przede wszystkim – a to z pewnością nie podlega jakiegokolwiek dyskusji – należałoby zatrzymać dalszy bieg procesu i nie tylko przyjąć, lecz realizować odpowiednie działania. Czy koncepcja, aby zagospodarować teren jako zbiór domów letniskowych czy II domów z elementami

go, typowego traktu komunikacji kołowej ze wsi Lutynia,

- dewaluacja oraz późniejszy zanik możliwości bezpośredniego obcowania wędrowca z naturą,
- utworzenie całkiem nowej struktury jako efektu zgrupowania działek rekreacyjnych, domów letniskowych czy nowych usług.

Z pewnością nastąpi zderzenie nowej postaci działalności człowieka z dotychczas uformowaną postacią materii i energii. Jest przy tym pewne, że będzie ono posiadało charakter zwarcia i to ze skutkiem negatywnym dla ukształtowanych i istniejących do dnia dzisiejszego form historycznych. Dotychczasowy układ tworzący niewątpliwie wartościową kompozycję krajobrazu kulturowego, ulegnie istotnemu przeobrażeniu, a możliwe jest, że nawet i deformacji, jeśli nie likwidacji.

Podsumowanie

Summary

Rozważając sytuację wsi opuszczonych, położonych w bezpośrednim sąsiedztwie granicy państwowej i zlokalizowanych w regionie kłodzkim, identyfikuje się podobne, jeśli nie identyczne czynniki uwarunkowań egzogenicznych. Efekty, których wyraz jest aktualnie obserwowany, mogą być różne. Stąd uznaje się, że prowadząc szczegółowe analizy dotyczące status quo, można prowadzić je przy wykorzystaniu procedury badawczej o podobnej strukturze. Stosowany sposób, gdzie realizowano szczegółowe obserwacje bezpośrednie, zogniskowany wywiad środowiskowy oraz studia materiałów faktograficznych, umożliwił identyfikację rodzaju i jakości

infrastruktury usługowej i sportu, jest receptą właściwą?

W ten sposób sformułowane zagadnienie, pozostawia się w tym miejscu jako pytanie wybitnie retoryczne.

Zdjęcia wykonał autor.

Photographs by author.

Jerzy Oleszek

Katedra Planowania i Urządzania Terenów
Wiejskich

Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu

Department of Rural Landscape Planning
and Development

Wrocław University of Environmental and Life
Sciences

Przypisy

¹ Opracowano na podstawie zdjęć lotniczych zamieszczonych w lokalizatorze internetowym www.zumi.pl.

Literatura

1. Blaschke G., 2001, *Und in dem Schneegebirge II, Dokumentation zu Konradswalde*, G. Blaschke, Köln.
2. Eberhardt P., 1989, *Regiony wyludniające się w Polsce*, Przegląd Geograficzny Nr 148, PWN Warszawa.
3. Herzig A., Ruchniewicz M., 2006, *Geschichte des Glatzer Landes*, DOBU Verlag, Hamburg.
4. Oleszek J., 2000, *Znaczenie niektórych czynników sprawczych przekształceń struktur funkcjonalnych osadnictwa wiejskiego Kotliny*

Kłodzkiej [w:] Górz B. (red.) *Szanse rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich ze szczególnym uwzględnieniem pogranicza polsko-ukraińskiego*, UMCS Lublin.

5. Oleszek J., 2006, *Renesans, rewitalizacja czy rekonstrukcja wiejskiego organizmu osadniczego*, Biblioteka Urbanisty nr 9, Urbanista, Warszawa.

6. Rauziński R., 1986, *Procesy migracyjne na obszarach przygranicznych południowo – zachodniej części Polski* [w:] *Rolnictwo i ludność na obszarach przygranicznych Polski*, Olsztyn.

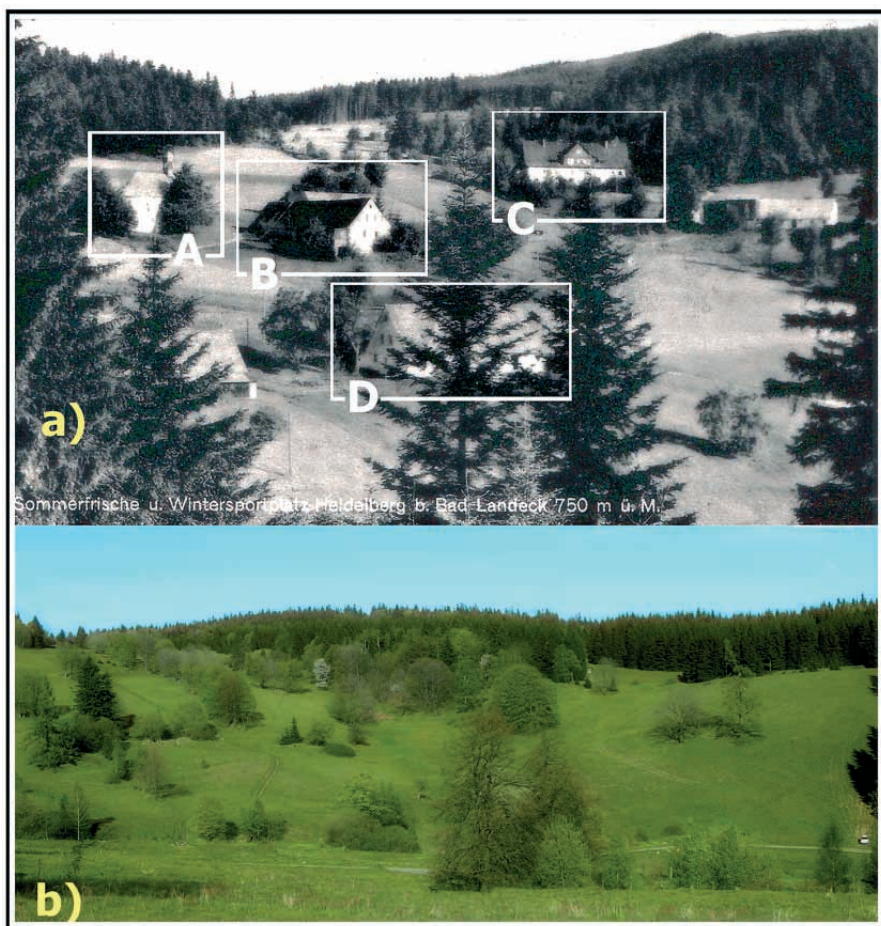
7. Rybka-Ceglecka I., 1999, *Studium środowiska kulturowego miasta i gminy Łądek Zdrój, powiat kłodzki, woj. dolnośląskie*, Regionalny Ośrodek Studiów i Ochrony Środowiska Kulturowego, Wrocław.

8. Salwicka B., 1976, *Zmiany w środowisku geograficznym północno-zachodnich stoków grupy Śnieżnika w wyniku wyludniania się wsi*, Probl. Zagosp. Ziem Górskich PAN z. 17.

9. Wolski J., 2003, *Dawny krajobraz wiejski na przykładzie obszarów wiejskich opuszczonych przez ludność – problem metodyczny badań* [w:] Śmigiełska M., Słodczyk J., (red.) *Geograficzne aspekty globalizacji i integracji europejskiej*, Oddział Opolski PTG Uniwersytet Opolski Opole.

Forma zagospodarowania stoku północnego wsi Wrzosówka: a) stan przed rokiem 1945 – A – kaplica pw. Św. Boromeusza, B – zagroda z restauracją, C – obiekt straży granicznej, D – zagroda jednoobiekтова b) stan współczesny – krajobraz z sąsiedztwa kaplicy

Form of development of the northern slope in village Wrzosówka: a) before 1945: A – St. Boromeusz's Chapel, B – the farmstead with a restaurant, C – an object of the border guards, D – a one-object farmstead b) contemporary state – the landscape of the neighborhood of the chapel



Krajobraz kulturowy Beskidu Żywieckiego. Zarys problematyki geograficznej

Urszula Myga-Piątek

Cultural Landscape
of Beskid Żywiecki
Mountains. Outline
of Geographic
Problems

Wprowadzenie

Introduction

Artykuł poświęcony jest omówieniu procesów kształtowania się krajobrazu kulturowego na obszarze Beskidu Żywieckiego. Jest to zaledwie szkic problematyki, gdyż szersze omówienie tego złożonego zagadnienia wymaga więcej miejsca. Na omawianym obszarze krajobraz rozwijał się w sposób ewolucyjny i jest świadectwem współistnienia i wzajemnego oddziaływania przyrody i człowieka. Celem artykułu jest charakterystyka przystosowań człowieka do warunków naturalnych Beskidu Żywieckiego – podłoża geologicznego, rzeźby, klimatu, wód powierzchniowych, gleb, naturalnego pokrycia roślinnego. Formy tego przystosowania, a następnie kolejne fazy ingerencji antropogenicznej przekładają się na wykształcenie specyficznych form zagospodarowania terenu. Na tle zarysu fizjograficznego przedstawiono krótki opis historii osadnictwa oraz etapy użytkowania przestrzeni Beskidu Żywieckiego.

Tekst wskazuje także na proces odwrotny tj. wpływ człowieka na środowisko i krajobraz gór. Artykuł prezentuje zatem zmiany w naturalnych składnikach przestrzeni przyrodniczej – sieci wodnej, rzeźbie, szacie roślinnej wywołane użytkowaniem przez człowieka oraz ich krajobrazowe skutki. W zakończeniu autorka próbuje odnieść się do przy-

szłego stanu organizacji przestrzeni i potrzeby zintegrowanej ochrony.

W opracowaniu przyjęto, iż krajobraz kulturowy stanowi historycznie ukształtowany fragment przestrzeni geograficznej, powstały w wyniku zespolenia oddziaływań środowiskowych i kulturowych, tworzący specyficzną strukturę, objawiającą się regionalną odrębnością postrzeganą jako swoistą fizjonomię [Myga-Piątek 2001].

Cechy środowiska geograficznego

Natural environment features

Karpaty stanowią młode, rozległe na 1300 km, pasmo górskie, rozprzestrzeniające się w granicach Polski, Słowacji, Ukrainy i Rumunii. Pod względem budowy geologicznej można podzielić je na dwa zespoły różniące się wiekiem: starsze Karpaty Wewnętrzne, w skład których w Polsce wchodzi Tatry – sfałdowane w górnej kredzie oraz młodsze Karpaty Zewnętrzne zwane także często Karpatami fliszowymi – sfałdowane w późnym paleogenie i miocenie. Granicę między Karpatami Wewnętrznymi i Zewnętrznymi stanowi Pieniński Pas Skałkowy [Oszczypko 1995].

Karpaty Zewnętrzne są zbudowane z bardzo charakterystycznego zespołu skalnego zwanego fliszem czyli naprzemiennie ułożonych ławic zlepieńców, piaskowców, mułow-



Mgły w dolinie Soły – charakterystyczny element krajobrazu Beskidów
Fot. Z. Caputa

Mists in the Soła valley – a characteristic element of the Beskid Mountains

Człowiek w Beskidzie Żywieckim

Human in Beskid Żywiecki Mountains

Wielowiekowa działalność człowieka dopasowywała się do warunków środowiska naturalnego, z czasem wywołując w nim poważne modyfikacje. Penetracja Beskidu Żywieckiego następowała stopniowo; różna była także intensywność eksploatacji zasobów i skala przeobrażeń krajobrazu naturalnego. Wprowadzanie elementów kulturowych w przestrzeń przyrodniczą obejmowało najpierw doliny rzeczne, a następnie partie stokowe i wierzchowinowe (Łajczak, 2004). Rozległy łuk Karpat stanowił trudną do przebycia barierę dla plemion zbieracko-łowieckich, natomiast płaska Kotlina Żywiecka mogła, jak przypuszczają archeolodzy, stanowić teren atrakcyjny dla ludów pastersko-rolniczych z czasów kultury łuzyckiej [Czyłok 2004].

Historia osadnictwa na obszarze Beskidu Żywieckiego daje się podzielić na kilka etapów. Najstarsza faza osadnictwa (do XV w.) związana była z penetracją dolin rzecznych jako naturalnych szlaków migracji grup osadniczych, których zdecydowana większość pochodziła z południowej Małopolski i następowała od strony Kotliny Żywieckiej. Zbiegające się doliny Soły i Koszarawy były zasiedlane sukcesywnie w miarę

na stokach, duże prędkości wiatru, okresy nagłych odwilży, okresy bardzo mroźnej pogody w miesiącach zimowych, obfite oraz długotrwałe opady, częste występowanie mgieł i szadzi [Caputa 2004].

Beskid Żywiecki w przeważającej części odwadniany jest do zlewni Soły. Wody powierzchniowe w postaci potoków i małych cieków powierzchniowych cechuje zmienny w czasie przepływ. Cykl krążenia wody jest uzależniony klimatycznie – największe stany wód w rzekach występują w okresie wiosny i lata, w wyniku zasilania roztopowego i deszczowego. Minimalne stany przypadają na miesiące zimowe. Cechą charakterystyczną Beskidu Żywieckiego jest występowanie licznych źródeł. Są one szczególnie częste na obszarach osuwiskowych. Mają one uregulowaną wydajność rzędu 1-5 l/s, np. źródła na stokach Pilska, Romanki, Lipowskiej i Wielkiej Raczy. Częstym elementem krajobrazu naturalnego są także źródła rumoszowe i aluwialne, których wpływ i temperatura są zmienne, mają one nierzadko podwyższoną mineralizację [Łajczak 1998]. Charakterystycznymi elementami hydrograficznymi krajobrazu naturalnego tej części Beskidów są także wodospady na licznych potokach, z największym wodospadem w Sopotni Wielkiej

(10 m), a także obszary zabagnione, jeziorka i oczka wodne.

Gleby Beskidu Żywieckiego cechuje mozaikowy charakter. Pokrywa glebowa jest bezpośrednio zależna od podłoża geologicznego, rzeźby terenu i klimatu. Wyróżniamy wśród nich gleby inicjalne skaliste i rumoszowe, gleby brunatne, płowe bielcowe i bielice [Skiba, 1995]. Do rozkładu gleb i piętrowości klimatycznej dopasowują się piętra roślinne. Decyduje to o charakterystycznej piętrowości krajobrazowej Beskidu Żywieckiego. Możemy zatem wyróżnić piętro pogórza – rozciągające się wzdłuż dolin rzecznych wypełnionych maczami, glebami deluwialnymi, płowymi a miejscami rędzinaми, które użytkowane jest obecnie najczęściej rolniczo. Dawnej zajęte było przez lasy liściaste z grabem, dębem, klonem i lipą. Niewielkie płaty takich lasów spotykane są wzdłuż rozcięć erozyjnych i wąwozów, często o antropogenicznym założeniu. Kolejne piętro stanowi regiel dolny z lasami mieszanymi na glebach brunatnych i rumoszowych. Ponad nim rozciąga się regiel górny na glebach bielcowych i rumoszowych. Najwyższe piętro Beskidu zajęte jest przez kosodrzewinę, wykształconą powyżej górnej granicy lasu na glebach inicjalnych lub bezpośrednio na skalistym podłożu.



wzrostu zapotrzebowania na większą przestrzeń rolniczą. Mady rzeczne i dostęp do wody stanowiły dla ludności rolniczej korzystne zaplecze produkcji żywności. Powstawały ośrodki osadnicze w Węgierskiej Górze, Milówce, Rajczy, Kamesznicy [Czyłok 2004, Poniedziałek 1980]. Dużym wyzwaniem dla osadnictwa były wyjątkowo trudne warunki klimatyczne.

Pierwsi rolnicy opanowali tereny bezleśne wzdłuż Soły. Jedynym większym ośrodkiem miejskim był Żywiec. Ludność w tym okresie trudniła się dodatkowo transportem soli z Wieliczki.

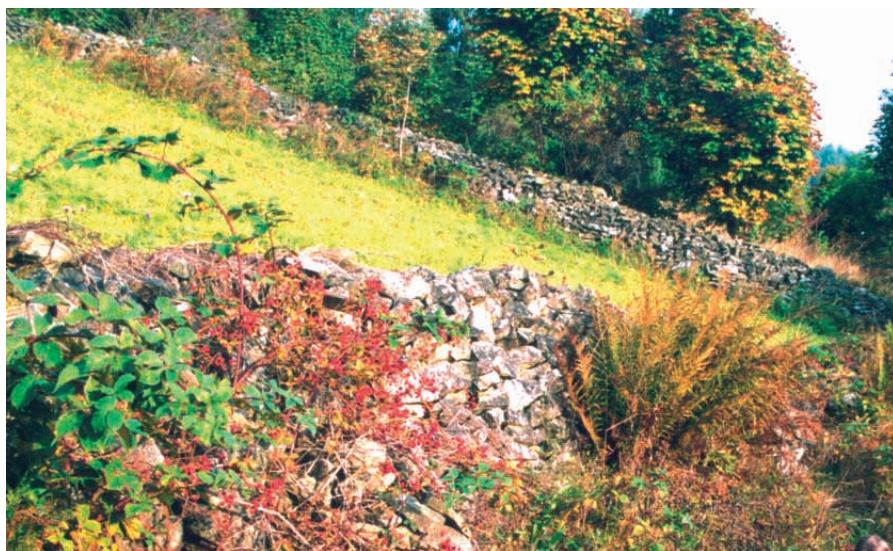
Druga faza osadnicza zajęła zasiedlanie obszarów stokowych i wyższych partii dolin rzecznych. Decyzja o zajmowaniu wyższych partii zlewni wynikała z przeludnienia starszych tradycyjnych wsi nadrzecznych. Górskie zbocza zajmowane były przez osadnictwo wołoskie. Przybywający ze wschodu Wołosi wywarli znaczące piętno na krajobrazie kulturowym Beskidu Żywieckiego [Tylkowa 1991]. Od XV w. trwała wędrówka ludności pasterskiej w poszukiwaniu miejsc do wypasu owiec i kóz. Była to ludność, która pierwotnie zajmowała nizinę Siedmiogrodzką i Wołoszczyznę – naddunajską nizinę w południowej Rumunii. Ludność ta specjalizowała się w wypasie owiec, produkcji serów i cechował ją wędrowny styl życia – typowy dla plemion pasterskich. Zwyczaje i obrzędy, a także doświadczenia ludności wołoskiej

w użytkowaniu przestrzeni przyrodniczej były szybko asymilowane przez ludność tubylczą Beskidów, a i odwrotnie koczownicy stopniowo mieszając się z tutejszą ludnością przyjmowali od niej cechy kulturowe wynikające z osiadłego trybu życia. Skutkowało to potrzebą rozszerzenia areałów upraw, które najłatwiej można było uzyskać kosztem trzebieży lasów. Podstawowym środkiem agrotechnicznym stał się ogień. Na pierwszych polanach zakładano wsie zwane zrębkami. Stopniowo osadnictwo przesunęło się coraz wyżej zlewni. Maksimum takiego osiedlania się przypadło na XVII wiek. Towarzyszącym zajęciem było hutnictwo szkła i żelaza, powstawały liczne warzelnie soli w okolicach miejscowości Sól. Z tego okresu datuje się także powstanie rzemiosła pracującego na bazie energii rzek i potoków. Zakładano młyny, kuźnice, folusze i tartaki.

W XVIII w. miała miejsce kolejna faza osadnictwa zwana okresem poloniarskim. Poloniarzy stanowiła głównie biedota wiejska, komornicy i chałupnicy, którzy w obszarze dworskich lasów, wycinali polany pod budynki gospodarcze [Tylkowa 1991, Plit 2004, Łajczak 2004]. Z uwagi na wzrost zaludnienia wsi poszukiwano pastwisk w coraz wyższych partiach stoków. Wyrabiane polany stały się zalążkiem nowych przysiółków i wsi.

W początkach XVII w. w okolicach Żywca zaczęły rozwijać się pierwsze folwarki. Ich powstanie wywarło bezpośredni wpływ na rozwój osadnictwa w regionie. Folwarki zwane także dworami powstawały na gruntach odebranych chłopom. Wyrugowani chłopcy byli przenoszeni na tereny dotąd niezaludnione co potęgowało rozpoczęty przez pasterzy wołoskich proces rozwoju osadnictwa zarobkowego. Powszechnie





Murki z kamienia – charakterystyczny element krajobrazu Beskidu Żywieckiego
Fot. M. Angiel

Stone walls – a characteristic element of Beskid Żywiecki landscape

stosowano wyręb i cerhlowanie czyli okorowywanie drzew, aby doprowadzić do jego uschnięcia. Cechą charakterystyczną było okresowe porzucanie wyjąłowionego pola i cerhlowanie kolejnych powierzchni leśnych [Łajczak 2004].

W XVII w. osady wzdułuż rzek tętniły życiem. Obok rolnictwa, pasterstwa i hodowli ryb, nadal rozwijało się rzemiosło wykorzystując energię rzek. Od XIX wieku rozpoczęła się dodatkowo intensywna gospodarka leśna i hutnictwo żelaza związane z działalnością rodu Habsburgów (zakłady w węgierskiej Górcce, Ślemieniu i Makowie). Splawiono go rzekami np. Sołą aż po Kraków. Wypalano węgiel drzewny potrzebny przy wytopie metali i szkła. Drewno z Beskidów wykorzystywał w XIX w. rodzący się na Śląsku przemysł. W tym okresie nastąpiło zasadnicze i ostateczne wyniszczenie pierwotnych lasów bukowo-jodłowych

w obrębie regła dolnego, które na zrębach zupełnych zastępowano zbiorowiskami świerkowymi. Na okres ten datuje się także upadek pasterstwa.

Kultura materialna Beskidu Żywieckiego

Material culture in Beskid Żywiecki Mountains

Swoją kulturę górale żywieccy wyrażają poprzez folklor. Nadal jest on żywy w strojach, obrzędach, zwyczajach, pieśniach i tańcu. Kultura ludowa żywiecczyny ma także materialny wyraz, który wprost obrazuje się w krajobrazie. Jest nim przede wszystkim charakterystyczne budownictwo wiejskich zagrod, przysiółków, szałasów pasterskich, a także specyficzne budownictwo sakralne: kościoły, kapliczki, przydrożne krzy-

że i figury świętych. W krajobrazie kulturowym regionu żywiecczyny można doszukać się wyraźnych związków budownictwa ze środowiskiem naturalnym. Największy wpływ na formy architektoniczne i rodzaj materiałów budowlanych miały skały podłoża, rzeźba, klimat i szata roślinna.

Do rzadkości należy występowanie tradycyjnej wiejskiej zabudowy. Niegdyś do budowy wykorzystując drewno – głównie jodłowych lub świerkowych bali (okrągłaków lub kancików) budowano chaty łączone na zręb. Szczeliny między belkami wypełniano słomą lub pakułami. Niezwykle rzadko polepiano ściany gliną ze słomą. Polepianie zwykle stosowano w części mieszkalnej, stosując tam również bielenie ścian. Powszechnym zabiegiem było bielenie końców węglów lub całości ścian frontowych i malowanie kropek lub pasów na szczytach. Nowsze zabudowania były obijane deskami lub malowane na dwa kolory. Deskowaniu często towarzyszą ozdobne ornamenty. Na terenie Beskidu Żywieckiego budowano dachy przyczółkowe, pochodne dachu dymnikowego. Rzadziej spotyka się naczółki. Pokrycie dachowe zwykle stanowił gont a w budynkach gospodarczych dranicą (deski łupane). Od połowy XX w. powszechnie stosować zaczęto eternit [Bohdanowicz, 1995]. Dominują tu chałupy jednotraktowe, symetryczne i asymetryczne – tzw. „długie domy” charakteryzujące się występowaniem wszystkich pomiesz-



Przykład doskonale zachowanego domu z charakterystycznym deskowaniem
Fot. Z. Caputa

Example of a perfectly preserved house with characteristic wooden siding

czeń – izby, sieni, komory i stajni pod jednym dachem. Uzupełnienie zagrody stanowi często wolnostojąca, wykopana na zboczach wzniesień, o murowanych ścianach i drewnianym dachu, piwnica wnekowa. Zagrody, przydomowe ogródki i sady były otaczane płotami sztachetowymi. Płoty żerdziowe spotyka się wzdłuż dróg bocznych, którymi przepędzano stada owiec. Dzisiaj z dawnych układów ruralistycznych zachowały się jedynie pozostałości. O ich wspaniałych założeniach możemy dowiadywać się jedynie oglądając pierwsze wydawane widokówki [Kubica, 2003]. Zostały na nich utrwalone najistotniejsze cechy góralskiej zabudowy. Młyny, kuźnie, karczmy, drewniane chałupy i studnie.

Najbardziej charakterystycznym elementem osadniczym krajobrazu kulturowego Beskidów Żywieckich jest budownictwo przysiółkowe. Stanowi ono efekt rozpraszania się zwartego osadnictwa w dolinach w ślad za pozyskiwanymi terenami rolnymi na wysokich stokach i wierzchołkach. Początkowo przysiółki tworzyły niskie drewniane chaty i stodoły, które bardzo harmonijnie dopasowane były do warunków naturalnych – rzeźby i pokrycia terenu [Kowicki 2004]. Srogi klimat Beskidów w prosty sposób decydował o cechach zabudowy, rozmieszczeniu przysiółków i życiu ich mieszkańców¹. W lokalizacji przysiółków jako nieodłącznego elementu krajobrazu Beskidu Żywieckiego można zauwa-

żyć kilka prawidłowości: występują one na stokach o długim czasie nasłonecznienia czyli o ekspozycji południowej, południowo-wschodniej lub zachodniej, np. Kulówka, Kielbasówka, Szczytówka, przysiółki ponad Złatną. Druga wyraźna ich koncentracja występuje na stokach o małym nachyleniu czyli zbudowanych z utworów słabo odpornych, co sprzyja działalności rolniczej, ułatwia budowanie domów i zwiększa okres wegetacji. Trzecia wyraźna grupa koncentracji przysiółków związana jest z miejscami łatwego dostępu do wody (źródła, wysoki poziom wód gruntowych ułatwiający budowę studni).

Uzupełnieniem zabudowy były dodatkowo stawiane na górskich halach szałas – kurne chaty. Zwykle miały asymetryczne, kryte gontem dachy i ściany z płotu koszarowego. Dłuższa część dachu wspierana była na trzech belkach, krótsza – tzw. „nadwatrze” wisiła nad paleniskiem. Szalas był przenośny i był przesuwany w ślad za miejscem wypasu owiec [Setkowicz, 1961].

Szczególnie cennym składnikiem krajobrazu kulturowego Beskidów są budowle sakralne, i to głównie te które można by zaliczyć do tzw. małej architektury sakralnej. Niezwykle swojskiego uroku dostarcza Beskidom stosunkowo duża ilość dobrze zachowanych krzyży przydrożnych i figur świętych, głównie św. Nepomucena – przy źródłach i Chrystusa frasobliwego na rozstaju dróg.

Relacje człowiek – środowisko naturalne – krajobraz kulturowy

Relationships human – natural environment – cultural landscape

Proces zasiedlania Beskidów był bardzo rozłożony w czasie. Ludzie wchodząc w ten obszar kierowali się wyborem miejsc charakteryzujących się najkorzystniejszą proporcją wszystkich niezbędnych do gospodarowania walorów środowiska. Wybierali miejsca uprzywilejowane pod względem ukształtowania tere-



Zabudowa w przysiółku Graberki
Fot. Z. Caputa

Building in hamlet Graberki



nu, dostępności wody, dobrych gleb i korzystnego klimatu. Wsie rozwinęły się głównie w górnych częściach stoków dolin V-kształtnych i niższych partiach terasowych, sprzyjających gospodarce rolnej. Druga wyraźna koncentracja wsi występuje na asymetrycznych grzbietach o ekspozycji południowej. Natomiast brak jest osad ludzkich na grzbietach o wystawie północnej, w miejscach gdzie naprzemienność warstw skalnych wpływa na powstawanie częstych osuwisk i gdzie tworzą się młaki, rozpadliny skalne i podmokłości terenu. Człowiek nie osiedlał się także w obszarach tworzenia się rumowisk skalnych.

Oceniając stopień przeobrażeń krajobrazu naturalnego w Beskidzie Żywieckim należy stwierdzić, że prawie całkowicie uległ on przekształceniu. Człowiek stał się stopniowo wiodącym czynnikiem modelowania przestrzeni. Wprowadzane przez niego zmiany objęły wszystkie elementy środowiska i obrazują się one wyraźnie w fizjonomii pasma górskiego. Najbardziej widoczne zmiany zostały wprowadzone w szacie roślinnej, rzeźbie terenu i formach zagospodarowania przestrzennego.



Kolonizacja rolnicza dolin spowodowała eliminację porastającej terasy rzecznej olszyny górskiej i podgórskiego łęgu jesionowego. Olszyna górską zachowała się jedynie w postaci szpalerów zadrzewień porastających brzegi rzek. Pod osadnictwo zajęte zostały znaczne płaty buczyny karpackiej, które skutecznie wytrzebiono w opisanych powyżej etapach. W wyniku trwającego wiele wieków zagospodarowania rolniczego wykształciły się całkowicie wtórne fitocenozy [Czyłok 2004]. Skutkiem działalności pasterskiej jest występowanie powszechne łąk z klasy *Molinio-Arrhenatheretea*.

W tym okresie większość wierzchowin Beskidu Żywieckiego zostało odlesionych i zamienionych na rozległe pastwiska. Wycięto kosówkowe zarośla i zachodniokarpacką świerczynę górnoreglową. Proces wylesienia szczytów i zboczy objął nawet najwyższe partie dolnoreglowego boru jodłowego. Na intensywnie wypasanych wierzchowinach powstały antropogeniczne łąki górskie. Łąki te tworzą atrakcyjny fizjonomicznie element krajobrazu kulturowego o wysokiej różnorodności gatunkowej [Czyłok 2004]. Dopiero przemiany ekonomiczne ostatnich lat zatrzymały proces wypasu na Beskidzkich polanach. Obecnie ludność miejscowa nie wykazuje zainteresowania hodowlą dużych stad owiec i kóz. Grozi to zanikiem tego antropogenicznego, ale także malowniczego elementu krajobrazu, w wyniku ponownego wkraczania lasu na hale. Jednocze-

śnie obserwowany jest proces wielu niekorzystnych konsekwencji ekologicznych występowania monokultury świerka, wprowadzonego tu w XIX w. na zrębach zupełnych. Doświadczenia leśników w tej kwestii prowadzą do odtwarzania zbiorowisk bukowo-jodłowych w reglu dolnym. Jest to jednak zadanie kosztowne i długoletnie [Czyłok 2004].

W trakcie zagospodarowania przestrzeni gór człowiek wytyczył i wykorzystywał drogi polne, które z czasem pogłębione i poszerzone przez procesy erozyjne zmieniały się w głębokie wąwozy. Stoki górskie przekształcano w terasy, umożliwiające uprawę pól. Gospodarując na polach człowiek wyorywał kamienie z pól i gromadził je w postaci kopczyków tzw. kród, a także budował na rzekach zapory przeciw rumowiskowe z kamienia [Łajczak i in. 1995].

Najbardziej zauważalne zmiany w krajobrazie wynikają przede wszystkim z zaniechania tradycyjnego sposobu zagospodarowania przestrzennego. Przeobrażenia XX w. – najpierw gospodarki socjalistycznej, która najczęściej nie liczyła się z uwarunkowaniami przyrodniczymi, a następnie okres po 1990 r. – nieskrępowanej swobody (samowoli) budowlanej, przyniosły zmiany architektoniczne w obrębie wsi i przysiółków, powodując ich drastyczne wyobcowanie z przyrodniczego i kulturowego kontekstu. Występujący do niedawna „głód ziemi” został zastąpiony jak pisze

Tradycyjny sposób uprawy ziemi
w przysiółkach Beskidu Żywieckiego
Fot. Z. Caputa

Traditional way of tillage in the hamlets of
Beskid Żywiecki



w górach w sensie społeczno-gospodarczym jak i planistyczno-architektonicznej zostały zredagowane przez M. Kowickiego [2004]. W takim obliczu tym cenniejsze są inicjatywy pielęgnowania dawnych tradycji zabudowy; przykłady takie możemy odnaleźć np. w przysiółkach Dziaski i Graberki w gminie Rajcza. Przysiółki można uznać za jedyne enklawy tradycyjnych wzorów gospodarowania i jednocześnie miejsca wokół których zachował się harmonijny krajobraz kulturowy.

Obecnie zanikają także dawne ślady wielokierunkowe użytkowania przestrzeni: zarastają kamieniołomy, zanikają koliste zagłębienia w których wydobywano rudę darniową, oraz zarastają darnią stożki rumowisk usypanych przy kopaniu rudy². Jest to naturalny proces „denudacji kulturowej”, która bez wspierania ochroną czynną, spowoduje ostateczny zanik tych form z krajobrazu analizowanego obszaru. Ochrona ta



M. Kowicki [2004] przez „apetyt na ziemię”, rozumiany jako zasób działek budowlanych przeznaczonych do sprzedaży, najczęściej ludziom z miasta (głównie ze Śląska). Prosta i łatwa do przewidzenia konsekwencją jest „rozlewanie” się osadnictwa turystycznego (drugie domy) na stoki i zacierająca się, tak charakterystyczna w obszarach górskich granica rolno-leśna. Architektura tych zabudowań ma więcej wspólnego z nowoczesnymi wzorami budownictwa podmiejskiego niż z tradycyjnym modelem budownictwa góralskiego. Zatraceniu ulega regionalizm w budownictwie, który dla wielu nowych „osadników” kojarzony jest z zacofaną prowincją.

Podsumowanie

Conclusion

W historii kształtowania krajobrazu kulturowego można wyróżnić kilka etapów, które cechowały się wprowadzaniem zmian fizjonomicznych oraz różnym stopniem przeobrażania środowiska przyrodniczego. Do podstawowych form oddziaływania na krajobraz należy wymienić za A. Łajczakiem [2004]: osadnictwo i związane z nim wycinanie lasów i powstawanie różnych form użytków rolnych, wyrąb lasów i wykorzystywanie zasobów leśnych; pasterstwo, szalaństwo i gospodarkę łąkową; górnictwo, hutnictwo żelaza i szkła; gospodarkę leśną i flisactwo. Dzisiaj do głównych czynników

wpływających na postać krajobrazu kulturowego należy racjonalna gospodarka leśna oraz rolnictwo oraz turystyka.

Obecnie obserwuje się degradację harmonijnego, kształtowanego przez stulecia i dowodzącego ekologicznych związków człowieka z miejscem krajobrazu kulturowego. Najpoważniejszym zagrożeniem dla jakości krajobrazu jest masowa turystyka, budownictwo drugich domów, wszędobylska reklama [Tkocz 2007]. W rejonie Korbielowa, Rajczy powstają stacje narciarskie i towarzysząca im turystyczna infrastruktura. Rozwijają się nowoczesne formy turystyki wywołujące zwiększoną presję na środowisko przyrodnicze i psujące krajobraz. Obok szeroko nagłaśnianych w prasie i opisywanych w literaturze przedmiotu negatywnych oddziaływań na środowisko wpływają one poprzez eliminację góralskiego budownictwa na ujednocianie i nijaczenie krajobrazu. Najdobitniejszym przykładem takich zjawisk może być Korbelów – opisywany już w literaturze jako „jednostka noclegowo-usługowa”, która zatraciła swe rdzenne funkcje i góralskie oblicze. Wprowadzając w życie decyzje, często wbrew racjonalnym planom zagospodarowania przestrzennego, za to w obliczu ekonomicznych celów, wpłynięto mocno na zdeformowanie krajobrazu kulturowego. Wymaga to pojęcia natychmiastowych działań dla poprawy jakości krajobrazu kulturowego tego regionu. Postulaty „naprawiania” przestrzeni wiejskiej

„Na straży krajobrazu kulturowego”
Fot. M. Angiel

“On guard of cultural landscape”



Kapliczka i wejście do chaty w miejscowości Sól koło Rajczy. Fot. z inwentaryzacji budowlanej zabytkowych obiektów w miejscowości Sól koło Rajczy, 1987

A small chapel and entrance to a hut in locality Sól near Rajcza. Photo taken during architectural inventory of antique objects in locality Sól near Rajcza, 1987

powinna mieć wymiar zintegrowany i dotyczyć równocześnie dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego.

Urszula Myga-Piątek

Zakład Geoeoturystryki
Wydział Nauk o Ziemi
Uniwersytet Śląski
Unit of Geocotourism
Faculty of Earth Sciences
University of Silesia



Przypisy

¹ Czarno-białe fotografie i szkice pochodzą z bogatych zbiorów inwentaryzacji budowlanej zabytkowych obiektów w miejscowości Sól koło Rajczy wykonanej w ramach praktyk wakacyjnych studentów Wydziału Architektury Politechniki Śląskiej, pod kierunkiem dr inż. arch. Andrzeja Grzybowskiego i dr inż. arch. Grzegorza Rendchena. Zbiór materiałów obejmuje 88 rysunków, szkiców i planów w skali 1:500; 1:100 i 1:50 oraz dokumentację w postaci 166 fotografii zagród, domów i piwnic wolnostojących, kaplic, dzwonnicy, kuźni oraz detali architektonicznych. Dokumentacja ta została udostępniona organizatorom VI seminarium krajobrazowego „Krajobrazy Karpat” – zob. Bułka W., Caputa Z., 2004.

² Zagadnienia te zostały szeroko przedstawione w monografii M. Kubicy: *Widoki Żywca i Żywiecczyny* (2003).

Literatura

1. Bogdanowski J., 1983, *Wprowadzenie do regionalizmu architektoniczno-krajobrazowego*, *Wiadomości ekologiczne*, T. XXIX, z. 3.
- Bohdanowicz J., 1995, *Komentarz do Polskiego Atlasu Etnograficznego*, t. II. Budownictwo, Polskie Towarzystwo Ludoznawcze, Wrocław.

Stara kuźnia i chata z tradycyjnym białym paskowaniem, Sól koło Rajczy. Fot. z inwentaryzacji budowlanej zabytkowych obiektów w miejscowości Sól koło Rajczy, 1987

Old smithy and hut with traditional white stripes, Sól near Rajcza. Photo taken during architectural inventory of antique objects in Sól near Rajcza, 1987

2. Bułka W., Caputa Z., 2004, *Budownictwo regionalne na przykładzie Soli* [w:] Myga-Piątek U. (red.), *Przemiany krajobrazu kulturowego Karpat. Wybrane aspekty*, Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego Nr 3. Komisja Krajobrazu Kulturowego PTG, Sosnowiec, s. 155-166.
3. Caputa Z., 2002, *Przysiółki jako element krajobrazu Beskidu Żywieckiego* [w:] Jankowski A. T., Myga-Piątek U., Jankowski G. (red.), *Problemy ochrony i kształtowania krajobrazu Górnego Śląska na tle doświadczeń z innych regionów Polski*, Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego nr 1, Komisja Krajobrazu Kulturowego PTG, Sosnowiec.
4. Caputa Z., 2004, *Uwarunkowania klimatyczne osadnictwa w Karpatach Zachodnich* [w:] Myga-Piątek U. (red.), *Przemiany krajobrazu kulturowego Karpat. Wybrane aspekty*, Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego Nr 3. Komisja Krajobrazu Kulturowego PTG, Sosnowiec, s. 11-33.
5. Czyłok A., 2004, *Przemiany roślinności w związku z eksploatacją zasobów przyrodniczych Beskidu Żywieckiego* [w:] Myga-Piątek U. (red.), *Przemiany krajobrazu kulturowego Karpat. Wybrane aspekty*, Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego Nr 3. Komisja Krajobrazu Kulturowego PTG, Sosnowiec, s. 43-49.
6. *Inwentaryzacja budowlana zabytkowych obiektów w miejscowości Sól/Rajcza*, 1987.
7. Izmailów B. i in., 1995, *Rzeźba* [w:] Warszzyńska J. (red.), *Karpaty Polskie. Przyroda, człowiek i jego działalność*, Wyd. Uniwersytet Jagielloński, Kraków, s. 23-48
8. Kiełczewska-Zalewska M., 1972, *Geografia osadnictwa*, PWN, Warszawa.
9. Klimaszewski M., 1972, *Polska południowa góry i wyżyny* [w:] Klimaszewski M. (red.), *Geomorfologia*, PWN, Warszawa.
10. Kondracki J., 2001, *Geografia regionalna Polski*, PWN, Warszawa.
11. Kowicki M., 2004, *Wybrane zagadnienia planistyczno-przestrzenne kształtowania wsi beskidzkiej ze szczególnym uwzględnieniem problemów architektoniczno-krajobrazowych* [w:] Myga-Piątek U. (red.), *Przemiany krajobrazu kulturowego Karpat. Wybrane aspekty*, Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego Nr 3, Komisja Krajobrazu Kulturowego PTG, Sosnowiec, s. 144-155.
12. Kubica M., 2003, *Widoki Żywca i Żywiecczyny*, Towarzystwo Miłośników Ziemi Żywieckiej, Żywiec.
13. Łajczak A., 2004, *Etapy kształtowania się krajobrazu kulturowego gór w układzie wysokościowym, na przykładzie masywu Pilska w Beskidzie Żywieckim* [w:] Myga-Piątek U. (red.), *Przemiany krajobrazu kulturowego Karpat. Wybrane aspekty*, Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego Nr 3, Komisja Krajobrazu Kulturowego PTG, Sosnowiec, s. 11-33.
14. Myga-Piątek U., 2001, *Spór o pojęcie krajobrazu w geografii i dziedzinach pokrewnych*, Przegląd Geograficzny, t. 73, z. 1-2., s. 163-176.
15. Oszczypko N., 1995, *Budowa geologiczna. Rzeźba* [w:] Warszzyńska J. (red.), *Karpaty Polskie. Przyroda, człowiek i jego działalność*, Wyd. Uniwersytet Jagielloński, Kraków, s. 15-22.
16. Plit J., 2004, *Przeobrażenia krajobrazów kulturowych Karpat Polskich dawniej i dziś*, [w:] Myga-Piątek U. (red.), *Przemiany krajobrazu kulturowego Karpat. Wybrane aspekty*, Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego Nr 3, Komisja Krajobrazu Kulturowego PTG, Sosnowiec, s. 33-43.
17. Poniedziałek Z., 1980, *Procesy osadnicze w Państwie Żywieckim 1608-1790. Karta Groni*, t. IX-X, Towarzystwo Miłośników Ziemi Żywieckiej, Żywiec.
18. Setkowicz J., 1961, *Żywieckie szafasy halne* [w:] Krygowski W. (red.) *Wierchy*, PTTK, Komisja turystyki Górskiej, zarząd główny PTTK, Kraków.
19. Skiba S., 1995, *Pokrywa glebowa* [w:] Warszzyńska J. (red.), *Karpaty Polskie. Przyroda*, Kraków, s. 69-77.
20. Tkocz M., 2007, *Rozwój zagospodarowania turystycznego w dolinie górnej Soły* [w:] Myga-Piątek U. (red.), *Przemiany krajobrazu kulturowego Karpat. Wybrane aspekty*, Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego Nr 7. Komisja Krajobrazu Kulturowego PTG, Sosnowiec, s. 438-448.
21. Tylkowa D. (red.), 1991, *Górale Beskidu Żywieckiego*. PAN, Kraków.
22. Ziętara T., 1999, *Krajobraz Ziemi Żywieckiej*, PZWS, Warszawa.

Obiekty turystyczne i rekreacyjne w krajobrazie gór polskich

Grażyna Balińska

Tourist and
Recreational Objects
in the Landscape of
the Polish Mountains

Obiekty turystyczne wypoczynkowe, sanatoryjne stanowią istotną grupę realizacji, których architektura niewątpliwie wpływa znacząco na krajobraz. Schroniska i pensjonaty, sanatoria, hotele, motele ale i obiekty gastronomiczne, zespoły campingowe, stacje wyciągów i kolejek linowych, obiekty widokowe, garaże, parkingi eksponowane są w otwartych krajobrazach w bezpośrednim kontakcie z naturą. Analiza formalna tych obiektów pozwala na wyodrębnienie wśród nich kilku grup o odmiennym oddziaływaniu na przestrzeń. Wynika to z zastosowania określonych rozwiązań materiałowych jak i gabarytów ale także układów przestrzennych i tendencji w kształtowaniu brył i poszukiwaniu form. Niezależnie od czasu i miejsca powstania daje się wyróżnić odmienne cechy tych grup i zróżnicowane ich wartości jako czynników kreujących krajobraz.

Zarówno w górach wysokich jak i na obszarze o umiarkowanych wysokościach jakie reprezentują m.in. góry polskie, istnieje grupa realizacji wiernych tradycji materiałowej miejsca. W górskim krajobrazie są to surowe, proste realizacje z kamienia bądź z kamienia i drewna – zwykle o tradycyjnych formach i bryłach, o zróżnicowanych (od niewielkich do znacznych) gabarytach, niezbyt bogatym detalu. Obiekty te zwykle nie wyróżniają się z otoczenia – wpisują się w krajobraz naturalny nie czyniąc mu szkody a raczej stając się jego pozytywnym elementem



Schronisko na Śnieżce
Fot. J. Suchodolski

Shelter at Śnieżka



Schronisko „Strzecha Akademicka”
Fot. J. A. Baliński

“Strzecha Akademicka” shelter



Schronisko „Na Hali Szrenickiej”
Fot. J. A. Baliński

„Na Hali Szrenickiej” shelter



Szczawnica, sanatorium „Hutnik”
Fot. J. A. Baliński

Szczawnica, „Hutnik” Health resort

składowym. Przykłady takich rozwiązań są liczne i pochodzą z różnych okresów. Są – a raczej były to przede wszystkim najstarsze schroniska wysokogórskie, z których niewiele już zostało – przebudowywane lub wznoszone od nowa już w trakcie XIX stulecia – nie przypominają dziś pierwowzorów – prostych drewniano-kamiennych górskich chat. Do takich należało chociażby najstarsze schronisko na Hali Szrenickiej zbudowane w 1787 r. i wielokrotnie rozbudowywane w tej samej konwencji: kamienny fundament, drewniane przyziemie i poddasze ze stromym gontowym dachem. Obiekt ten przeszedł w tych formach metamorfozę od budy pasterskiej do hotelu górskiego projektu arch. arch. braci Albert¹. Podobnie przekształciło się w XIX w. kamiennieo-drewniane schronisko nad Śnieżnymi Kotłami² czy też inne sudeckie założenie – Strzecha Akademicka mające początek w pierwszych latach XVII w., zmieniające wielokrotnie bryłę i styl aż do 1906 r. (arch. arch. bracia Albert) – zawsze jednak w konwencji surowej konstrukcji kamiennieo-drewnianej (następnie kamiennieo-betonowej)³.

Wśród nowszych realizacji warto wspomnieć m.in. zakopiański Dom Turysty im. Mariusza Zaruskiego zaprojektowany przez arch. arch. Tadeusza Brzozę i Zbigniewa Kupca w tzw. „stylu neozakopiańskim”, zbudowany w 1958 r. Surowa, prosta, kamienna bryła o stromym spadzistym dachu z licznymi lukarnami

– krytym gontem nawiązuje do tradycji dawnych wysokogórskich realizacji.

Podobnie prezentuje się zespół zabudowy wyciągu turystycznego w Skrzycznym proj. J. Nowakowskiego (zrealizowany również w 1958 r.⁴). Trzy stacje wyciągu zbudowano wprawdzie w konstrukcji żelbetowej ale w licu elewacji zastosowano kamień, a strome dachy pokryto gontem i w tym przypadku nawiązując do tradycji materiałowej miejsca.

Najlepszy bodaj przykład prostej, surowej formy nawiązującej do dobrej tradycji uszanowania walorów naturalnych materiałów stanowi wśród realizacji drugiej połowy XX w. znane wysokogórskie schronisko turystyczne w Dolinie Pięciu Stawów Polskich autorstwa arch. arch. J. Chmielewskiego, G. Ciołka, A. Czarniaka i A. Górskiej. Obiekt zbudowany w latach 1950-1952 otrzymał tradycyjny spadzisty wielopołaciowy dach kryty gontem i dranicami, przyziemie z kamienia i poddasze z drewna⁵. Obiekt znakomicie wpisuje się w krajobraz dzięki swej bezpretensjonalnej bryle i naturalnym materiałom.

Inną grupę budowli o funkcjach turystycznych stanowią obiekty podtrzymujące tradycję form – nawiązując do regionalnego zdobnictwa lokalnego czy też do wzorców przeniesionych lub uznanych za międzynarodowe – w tym przypadku do rozwiązań alpejskich (szwajcarskich, austriackich), rzadziej

norweskich. Są to zwykle budynki drewniane lub drewniano-murowane, z pokryciem gontem, łupkiem lub innym regionalnym materiałem o charakterystycznych kształtach dachów podyktowanych górskim klimatem⁶, niekiedy z zapożyczonymi z Alp licznymi długimi galeriami, balkonami i werandami, z przysłupową, szkieletową (szachulcową) lub mieszaną konstrukcją ścian, często z drewnianym regionalnym detalem. Najczęściej są to pensjonaty, karczmy i zajazdy, także schroniska.

W porównaniu z poprzednią grupą realizacje te bardziej nawiązują do cech kulturowych budownictwa miejscowego (lub przeniesionego) niż do surowości górskiej przyrody i jej budulca. Należy przypomnieć że nie bez znaczenia były tu osobowości wybitnych twórców – Stanisław Witkiewicz, jak wiemy, stworzył styl zakopiański wzorując się na góralskiej tradycji (pazdury, wyglądy, słoneczka) i łącząc je z elementami secesji m.in. ornamentem roślinnym.

Podtrzymały miejscową tradycję również konkursy na budynki regionalne organizowane na pocz. XX w. dla wielu miejscowości sudeckich (Lądek, Duszniki), a także obowiązek uzgadniania projektów nowej zabudowy pod względem jej zgodności z architekturą regionu (Polanica)⁷.

Wśród realizacji nawiązujących do tradycji kulturowych regionu sudeckiego można wymienić chociażby obecny hotel Polonia w Kudowie



z 1906 r. i dom zdrojowy w Świeradowie Zdroju z końca XIX w., a wśród licznych schronisk górskich schronisko Pod Muflonem z poł. XIX w. (początkowo produkcja mleka dla kuracjuszy a następnie gospoda) i schronisko Samotnia o tradycji z pocz. XVII w., na nowo wzniesione w 1872 r. – następnie wielokrotnie przebudowywane (mimo to nie pozbawione charakteru regionalnego i tożsamości – o konstrukcji przystępowej, z drewnianą sygnaturką i oszalowaniem elewacji drewnem), czy wreszcie schronisko na Stogu Izerskim⁸.

Sporo obiektów sudeckich powstało także wg inspiracji zabudową obcą przeniesioną tu w pierwszej poł. XIX w. przez uchodźców protestanckich z Tyrolu do Mysłakowic i Sosnowki. Wpływy te dają się odczytać następnie w willach i pensjonatach w Międzygórzu, Szklarskiej Porębie, w Srebrnej Górze. Szwajcarskie z kolei tradycje realizowane były w tzw. „Szwajcarkach” w Szczawnie Zdroju, w Międzygórzu (pod Śnieżnikiem), w Jedlinie i w Górach Sokolich.

Kolejna grupa to budowle nawiązujące do sprymitywizowanego internacjonalistycznego modernizmu z lat 60. i 70. XX w. Te uczyniły najwięcej szkody w krajobrazie przez swój uniwersalizm, wielkopłytkową technologię, przeskalowanie i absolutny brak powiązania z architekturą miejscową. Był to czas licznych realizacji i nie przyniósł niestety korzyści krajobrazom górskim. Wśród niekorzystnych przykładów można



Gospodarstwo agroturystyczne w Istebnej

Agro tourist farm in Istebna

wymienić hotel Kosmos w Kudowie z 1966 r. proj. Z. Skały, banalna kubiczna forma pozbawiona indywidualności, tak samo banalne sanatorium Hutnik w Szczawnicy, dom wczasowy Widok w Międzygórzu – betonowy, przeskalowany obiekt z przypadkowo zastosowanym drewnem – obcy w krajobrazie, dom wczasowy Granit w Szklarskiej Porębie autorstwa S. Müllera z końca lat 70. XX w. o płaskim dachu, również obcy w kontekście krajobrazowym, Dom Turysty w Szczyrku z 1966 r. autorstwa arch. arch. W. Onitscha i M. Sulikowskiego o monumentalnej blokowej bryle kamienno-otynkowej z płaskim dachem⁹.

Niedobrze też prezentuje się w krajobrazie dzielnica wczasowa w Jaszowcu – 16 domów wczasowych z lat 60. XX w. (projekt: arch. arch. J. Winnicki, J. Kolek, C. Kolek, Z. Winnicki). Zespół pozornie wpisano w krajobraz doliny – coś kiedy powtarzalne, zunifikowane formy bez wyrazu straszą swą bezduszną architekturą¹⁰.

Kolejna grupa rozwiązań to propozycje sięgające z konieczności po najnowsze możliwości techniczne i materiałowe naszych czasów. Wznoszone w skrajnie trudnych warunkach klimatycznych – w nowoczesnych technologiach i konstrukcjach – z metalu, szkła, betonu, niekiedy także kamienia – nawiązują

do architektury high-tech. Są dalekie od unifikacji, prymitywizmu czy brutalizmu a swym niecodziennym i niebanalnymi formami technicznymi nie rażą w krajobrazie wysokich gór, bowiem ich materiał, skala i wyjątkowość brył dają się zaakceptować w otoczeniu surowej natury. Na zachodzie – np. w krajach alpejskich te rozwiązania są nierzadkie¹¹.

W Polsce do takich realizacji bliskich architekturze high-tech zaliczyć można nowe schronisko w Karkonoszach na Śnieżce zrealizowane w latach 1967-1976 wg projektu arch. arch. W. Lipińskiego i W. Wawrzyniaka. Żelbetowo-aluminiowo-szklana konstrukcja do dziś ma swoich zwolenników i przeciwników. Trzy połączone dyski przywodzące na myśl kosmiczne kształty mieszczą w sobie stację meteorologiczną, gastronomię oraz zaplecze techniczne. Zwolennicy obiektu podkreślają oprócz oryginalności form także przystosowanie funkcjonalne do trudnych warunków pogodowych, przeciwnicy twierdzą, że zastosowanie tradycyjnych materiałów (drewna i kamienia) w nowoczesnych kształtach dałoby lepsze rozwiązanie – zgodne z tradycją miejsca¹². Jest jednak opinia, którą podzielają obie strony – obiekty nawiązujące do kierunku high-tech winny wyróżniać się wysoką jakością materiałów, precyzją wykonania i znakomitą wykończeniem. Taki pogląd wyrażają architekci tego kierunku, m.in. Norman Foster i Renzo Piano. Niestety – tych wartości nie



Schronisko PTTK na Hali Miziowej
Fot. M. Czamecki

PTTK refuge at Miziowa Alp

posiada realizacja na Śnieżce, która jako propozycja architektoniczna jest niezwykle interesująca ale powstała w niedobrym dla architektów okresie lat 60.-70. XX w. i brakuje jej walorów wykończenia.

Podsumowując należy podkreślić, że zarówno realizacje nawiązujące do regionalnego materiału i charakteryzujące się prostotą form jak i te, które nawiązują do form regionalnych lub rozwiązania high-tech o oryginalnych formach korzystnie współdziałają z krajobrazem naturalnym. Niewymierną szkodę czynią natomiast betonowe „pomniki” architektury lat 60.-70. XX w.

Jest jednak nadzieja, że ambitne, przemyślane realizacje pojawią się liczniej w naszych górach. Wskazują na to najnowsze badania zmian, w którym kierunku zmierza architektura uzdrowisk¹³ oraz powstała w ostatnich latach zabudowa agroturystyczna i pensjonatowa Sudetów i Beskidów.

Grażyna Balińska

Wydział Architektury
Politechnika Wrocławska
Faculty of Architecture
Wrocław University of Technology

Przypisy

¹ Jacek Suchodolski, *Architektura schronisk górskich w Sudetach*, Wrocław 2004 r., s. 79-81.

² Ibid. s. 84-86.

³ Ibid. s. 108-111.

⁴ Jerzy Mokrzyński, *Przykłady urządzeń turystycznych [w:] Urządzenia turystyczne*, praca zbiorowa pod red. Jerzego Mokrzyńskiego, Warszawa 1973, s. 267.

⁵ Ibid. s. 265.

⁶ Sudeckie i karpackie dachy w porównaniu z alpejskimi mają znacznie większe nachylenie połąci. Dwuspadowe dachy alpejskie mają spadki ok. 30° zaś na terenie Sudetów ok. 45°-55°. Por. J. Suchodolski, *Regionalizm w kształtowaniu formy architektury współczesnej na obszarze Sudetów*, Wrocław 1996, s. 43.

⁷ Por. G. Balińska, *Uzdrowiska dolnośląskie. Problemy rozwoju i ochrony wartości kulturowych do II wojny światowej*, Wrocław 1991, s. 156 i 200.

⁸ J. Suchodolski, *Architektura...*, op. cit., s. 54 i 112.

⁹ J. Mokrzyński, op. cit., s. 288.

¹⁰ Ibid. s. 305.

¹¹ Wystarczy tu wymienić wznosząca się nad Chamonix piękną bryłę schroniska i kolejki linowej na francuskim szczycie masywu Mont Blanc – Aiguille du Midi zrealizowaną w ubiegłym półwieczu na wysokości 3842 m n.p.m. czy też piękną jak kryształ stację meteorologiczną i schronisko szwajcarskie Sphinx (na wysokości 3571 m n.p.m.) w masywie Eigeru, a także okrągłą restaurację Schiltorn na szczycie Piz Gloria (3000 m n.p.m.).

¹² Por. J. Suchodolski, *Architektura schronisk...*, op. cit., s. 121.

¹³ por. P. Weiser, *Współczesne tendencje w kształtowaniu architektury obiektów leczniczo-rekreacyjnych w uzdrowiskach sudeckich*, Wrocław 2007, praca doktorska, maszynopis, biblioteka Politechniki Wrocławskiej.

Literatura

1. Balińska G., 1991, *Uzdrowiska dolnośląskie. Problemy rozwoju i ochrony wartości kulturowych do II wojny światowej*, Wrocław.
2. Suchodolski J., 1996, *Regionalizm w kształtowaniu formy architektury współczesnej na obszarze Sudetów*, Wrocław.
3. Suchodolski J., 2004, *Architektura schronisk górskich w Sudetach*, Wrocław.
4. *Urządzenia turystyczne*, praca zbiorowa pod red. Jerzego Mokrzyńskiego, Warszawa 1973.
5. Weiser P., 2007, *Współczesne tendencje w kształtowaniu architektury obiektów leczniczo-rekreacyjnych w uzdrowiskach sudeckich*, praca doktorska, maszynopis, biblioteka Politechniki Wrocławskiej.

Architektura krajobrazu wysokogórskiego – rozwój dziejowy i próba prognozy

Dariusz Kronowski

Landscape
Architecture in High
Mountains – Historical
Development and
Foresight

Zarys problematyki

The outskirts of problems

Zamiarem naukowym zawartym w niniejszej pracy, jest przybliżenie historii oraz zagadnień dotyczących obiektów wysokogórskich w wybranych krajobrazach świata. Szczególnie uwzględniono Alpy, ale z głębszą ideą dotyczącą przyszłości architektury wysokogórskiej w Polsce i innych krajach postkomunistycznych otwierających się na świat. Najważniejsze zagadnienia to:

- geneza powstania tych obiektów oraz ewoluowanie ich konstrukcji i kształtu,
- kwestia lokalizowania architektury coraz wyżej, aż po ekstremalne wysokości, dzięki zastosowaniu nowoczesnych materiałów i technologii budowlanych,
- perspektywy otwierania dla coraz powszechniejszej eksploracji, trudno dostępnych dotąd grup górskich, co pociągnie za sobą budowę nowych obiektów¹.

Człowiek tworzył schronienia w terenach górskich od tysiącleci. Odnajdywał przy tym wpierw możliwości korzystania z darów natury dla swych potrzeb egzystencjalnych, w tym także obronnych – oraz uprawiał w górach kult religijny. Z upływem czasu znalazł tam motywacje do realizowania wyzwań eksploracji niedostępnych wcześniej obszarów, dla satysfakcji, a następnie także w celu badań naukowych. *Oswajając* dzikie wobec siebie góry, starał

się kształtować wokół bezpieczne miejsce, wykorzystując możliwości terenowe, oraz nowe materiały i kształty architektoniczne. Góry dla człowieka były schronieniem, ale też pułapką, wciągającą kolejnych odkrywców, zbieraczy, rolników, żołnierzy, kapłanów, przewodników, badaczy i wspinaczy².

Doświadczenia autora w badaniu tego tematu obejmują własnoręczne szkice krajobrazowe i studia rysunkowe dokonywane *in situ* oraz fotografie architektury górskiej. Autor jako student, a następnie dyplomant i praktykujący architekt, wykonał szereg prac związanych z analizą i oceną konstrukcji oraz formy budowli górskich, nawiązujących do otoczenia. Również dokonywał prac nt. analizy lokalizacji obiektów w ciekawych miejscach krajobrazowych, zapoznał się z problematyką studiów terenowych, z cyfrowymi modelami przestrzennymi, ułożeniem obiektu względem zadanej lokalizacji, oraz kierunków świata i padania promieni słonecznych. W tym wszystkim, szczególnie ważnym polem badawczym dla autora jest zagadnienie odpowiedniego ułożenia obiektu, aby nie ingerował swoją architekturą w naturalne ukształtowanie terenu, ale był jego częścią, możliwie integralną.

Ważnym też jest, aby obiekt był odpowiednio odbierany przez użytkowników w aspektach nie tylko funkcji, ale także formy, a poprzez to wpływał na ich poczucie harmonijności estetycznej i godnego po-

traktowania przyrody. W ten sposób lokalizacja i estetyka są narzędziami zrównoważonego rozwoju inwestycji w górach. Obiekty tego typu winny bawić, edukować, dawać ukojenie, wyciszenie i wypoczynek; ale również uczyć pokory dla powagi i niespotykanej gdzie indziej oryginalnej tożsamości form, niepowtarzalności krajobrazu.

Problematyka badań dotyczy pośrednio zjawiska eksploracji kosmosu, gdyż wysokie góry dają niepowtarzalną możliwość sprawdzenia w ekstremalnych warunkach kondycji psychicznej i fizycznej człowieka, oraz jego odporności na niektóre choroby, a także pozwalają testować urządzenia, materiały i technologie w wyjątkowo ciężkich warunkach.

Specyfika i przydatność badań nad architekturą krajobrazu wysokogórskiego

Specificity and utility of research upon landscape architecture in high mountains

Specyfiką dziedziny naukowej dotyczącej architektury krajobrazu wysokogórskiego, cechą zawartych w niej analiz i wniosków, jest – z racji jej ekskluzywności, małej relatywnie ilości realizacji, natomiast znacznych perspektyw rozwojowych – nie tylko próba odpowiedzi na

pytania rodzące się z badań historycznych i z obserwacji trendów, ale w wyjątkowo znacznym stopniu – stawianie kolejnych pytań.

Poligon naukowy jaki stanowią góry wysokie, stwarza warunki modelowe dla analizy, oceny i projektowania zagadnień ogniskujących się wokół znaczenia przyrody w kształtowaniu architektury. Ta wąska dyscyplina podejmuje jednak szerzej przydatną naukową próbę odpowiedzi, jak kreować architekturę, aby nie ingerować znacząco w środowisko naturalne i inteligentnie wiązać ze sobą przyrodę oraz budowlę.

Praca na tym polu, może być przydatna dla badaczy różnych specjalności, co jest charakterystyczne dla architektury krajobrazu, ponieważ przedstawia przekrój dziejowy ewoluowania architektury wysokogórskiej różnego typu w wybranych rejonach geograficznych. Teoria w tej dziedzinie może mieć dobry wpływ na praktykę, zwłaszcza w świetle zagrożeń dla środowiska przyrodniczego ze strony nieprzemysłanych inwestycji. Może dać *pożywkę* intelektualną i duchową, która uatrakcyjni projektowanie i umiejętności kreowania obiektów w miejscach niedostępnych, w sposób przyjazny dla środowiska naturalnego, mierzących się z ponadczasowymi barierami architektonicznymi, które w tym środowisku pozostają niezmiennie groźne. Góry, bowiem w wyjątkowo czytelny sposób nakreślają architektoniczne *ograniczenia brzegowe*, wymuszają pytania – i pomagają

w poszukiwaniu odpowiedzi jak się z nimi skutecznie zmierzyć.

W sumie nauka o architekturze wysokogórskiej grawituje w kierunku ujęcia wielodyscyplinarnego z różnych dziedzin nauki dotyczącej: historii, turystyki, przyrody, etnografii w powiązaniu z folklorem i religią danego regionu. Horyzont czasowy tej dziedziny rozciąga się na tle historycznym od początków istnienia domniemanych i zbadanych budowli górskich – poprzez erę pasterstwa, a także regionalizm i folklor wybranych rejonów, poprzez narastanie turystyki i alpinizmu, aż po współczesność i jej wyzwania. Wywołuje też zagadnienia prognostyczne, odnośnie rozwoju architektury wysokogórskiej w przyszłości.

Dyscyplina ta może być przydatna dla proponowania naukowych, obiektywnych zasad kreowania projektów architektoniczno-krajobrazowych, zgodnych z wymogami danej strefy krajobrazowej; dla przekazywania inwestorom i projektantom tego, co jest właściwe, dozwolone w danym regionie. Góry wysokie są, bowiem nie tylko wspaniałym bytem konkretnym, ale także wyźwigniętym ponad przeciętność modelem, do którego można przymierzać wiele innych zamiarów i projektów z dziedziny architektury krajobrazu i architektury w krajobrazie³.

Ewolucja architektury krajobrazu górskiego – eksploracja, polityka, kultura

Evolution of landscape architecture in high mountains – exploring, politics, culture

Zainteresowanie majestatem wysokich gór oraz wykorzystaniem ich do celów zbierackich (kryształ, zioła), pasterskich, górniczych, badawczych i turystycznych oraz kontemplacyjnych, a także czasami militarnych – nabierało znaczenia wraz ze wzrostem możliwości eksploracji. Po zbójnikach, pasterzach i górnikach, z kolei turyści z przewodnikami, a następnie wspinacze z tragarzami wytyczali nowe szlaki od Tatr przez Alpy po Himalaje, już na przełomie XIX i XX w., zachęcając i przyciągając kolejnych turystów na górskie wędrówki i wyprawy.

Wczesne obiekty górskie i schroniska powstawały w Karakonozach już w XVI wieku, np. na Śnieżce, gdzie organizowano wypady górskie nawet dla książąt oraz królów, pruskich i polskich. W Alpach eksplorowano góry od XVII w.; budowano też zamki i pałace, malowniczo wcinające się w alpejskie zbocza⁴.

W Tatrach pierwsze szlaki i obiekty w krajobrazie wysokogórskim tworzone na przełomie

XIX i XX wieku. Było to możliwe dzięki towarzystwom turystycznym, inwestującym w modernizację i wytyczanie szlaków, publikowanie map turystycznych oraz budowę schronisk. Najwięcej takich przedsięwzięcia dokonywało się po utworzeniu Towarzystwa Tatrzańskiego. Ze środków towarzystwa i prywatnych, ks. Walenty Gadowski wytyczył i w wielu miejscach oznakował – najpiękniejszą i niebezpieczną drogę górską w latach 1903-1906 na Orlej Perci, a pomysłodawcą szlaku był poeta Franciszek Nowicki.

Także wydarzenia polityczne miały wpływ na dzieje górskiej architektury. W Polsce jej triumfalny pochód zahamowała II wojna światowa. Góry stały się miejscem walk i kursowania kurierów – oraz schronieniem dla partyzantów; dlatego można tu spotkać wiele kapliczek poświęconych bohaterom wojennym.

W krajobrazach Alp, występują liczne schrony i bunkry z II wojny światowej. Stworzono tam również specjalne obiekty wysokogórskie na potrzeby Trzeciej Rzeszy. Wśród nich na uwagę zasługuje *Orle Gniazdo – Adlerhorst* w pobliżu Bad Nauheim, wśród Reńskich Gór Łupkowych, w sąsiedztwie rzeki Men (*Main*), na granicy z Francją. Zostało ono zaprojektowane przez słynnego nazistowskiego architekta Alberta Speera⁵.

Zdobywanie krajobrazu górskiego – wzorce, media, architektura

Conquering landscape in high mountains – patterns, media, architecture

Zainteresowanie turystyką w górskich krajobrazach, stymulowały media: gazety, czasopisma, afisze, film, potem telewizja, a za nią internet. Dziś zjawisko to zakreśla szerokie kręgi; góry i ich turystyczno-sportowe eksploatowanie, stają się nieodłączną częścią społecznego życia. W gazetach ukazują się informacje na temat odkryć i osiągnięć. Mnożą się czasopisma górskie, przyciągające kolorowymi nagłówkami i znakomitymi fotografiami coraz nowsze pokolenia turystów i sportowców ekstremalnych; obok wspinaczy także narciarzy górskich, lotniarzy, rafterów i innych.

Telewizja przedstawia nowe nurty i programy, można też czerpać z już istniejących – National Geographic, Discovery, Planete, Animal Planet, Sport Extreme, który promuje górskie sporty letnie i zimowe. Dla kontrastu – wymagający koneserzy mają do dyspozycji klasyczne i kultowe wydawnictwa jak *La Montagne*, *High Mountains*, a u nas *Taternika* i *Wierchy*.

Media napędzają *prosperity* indywidualnego eksplorowania krajobrazów; buduje się nowe obiekty

górskie i wysokogórskie, ponieważ rośnie popyt na rekreację. Dzięki powszechnym przekazom dowiadujemy się o nowych górskich drogach oraz szlakach mało uczęszczanych, np. w Bułgarii, Rumunii czy Rosji. Jest tam dość niebezpiecznie, ponieważ w krajach wschodnich, organizacja systemów bezpieczeństwa oraz architektura wysokogórska stanowiąca schronienie i bazę, są słabo rozwinięte. Jednak poprzez eksplorację i media, zapotrzebowanie na niezagospodarowane dotąd rejony będzie rosło, a za tym wzrośnie zapotrzebowanie na różnorodne budowle jak schroniska, stacje kolejek, przekaźniki, mini-lotniska, a także na górskie kaplice, kościołki, itd.

Współczesne obiekty wysokogórskie to nie tylko małe schrony i wyrafinowane schroniska lub obiekty techniczne, ale także potężne stacje górskie zwłaszcza narciarskie –

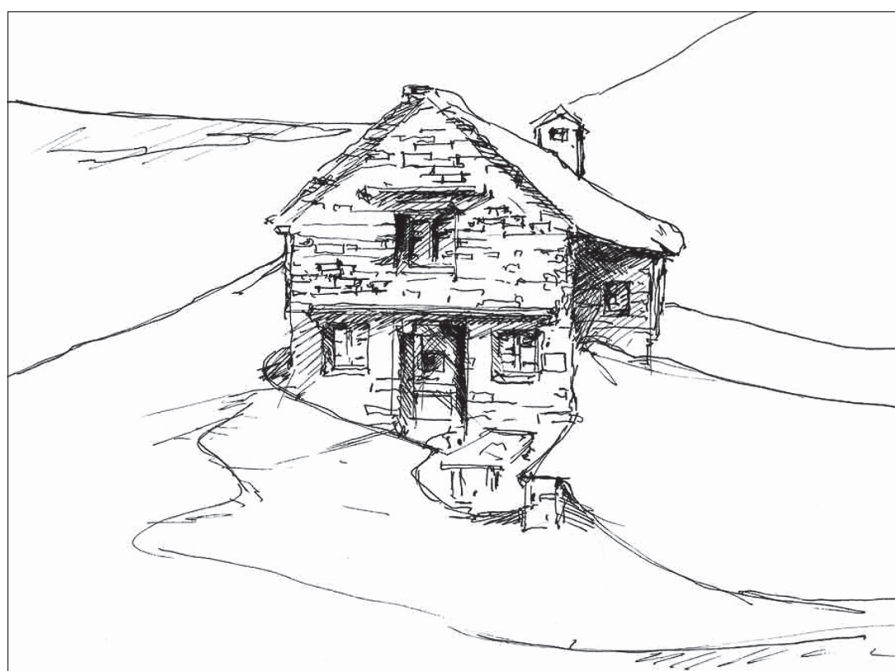
mołochy przyjmujące setki narciarzy, snowboardzistów, lotniarzy turystów, wspinaczy, a także zwykłych „ceprów” poszukujących atrakcyjnego relaksu, korzystających z kultury masowego przekazu. Głównie spotykane są w Stanach Zjednoczonych, lub na nich wzorowane w innych krajach w Alpach, np., we Francji (*station de montagne, station de ski*).

W miejsce dawnego wyrafinowanego, krajobrazowego regionalizmu i kontekstualizmu estetycznego oraz skromnej zgrzebności adresowanej do ludzi gór, obecnie dochodzą do głosu priorytety wysokiej funkcjonalności dla hedonistów, a w estetyce: odrzucenie tradycji na rzecz radykalnej nowoczesności, abstrakcyjnego *designu* ignorującego kontekst – i częste sprowadzanie wyglądu do poziomu banalnego i komercyjnego gustu szerokiego grona niewybrednych odbiorców.

Lokalizacja i użytkowanie obiektów w krajobrazie wysokogórskim – aspekty funkcjonalne, humanistyczne i artystyczne

Location and use of buildings in the high-mountains landscape – function, humanity and arts

Prawidłowa lokalizacja obiektu wysokogórskiego winna charakteryzować się kilkoma istotnymi cechami. Położenie uzależnione jest od wysokości, jednak czynnik ten nie jest obecnie tak poważną przeszkodą jak dawniej. Teoretycznie – obiekty wysokogórskie mogą już być posadowione w każdym położeniu. Jednak występują warunki podstawowe, związane z przetwarzaniem odpadów, higieną, wodą oraz źródłami energii. Wiele tradycyjnych schronisk zlokalizowanych na wysokościach ponad 2000 m.n.p.m. nie posiada prądu, wody, dobrze wyposażonych toalet. Są to obiekty przeznaczone dla wytrwałych turystów nieszukających wygod, a raczej przygód. Schroniska te posiadają specyficzny ludzki klimat. Atmosfera tych obiektów powinna pozostać niezmienną.

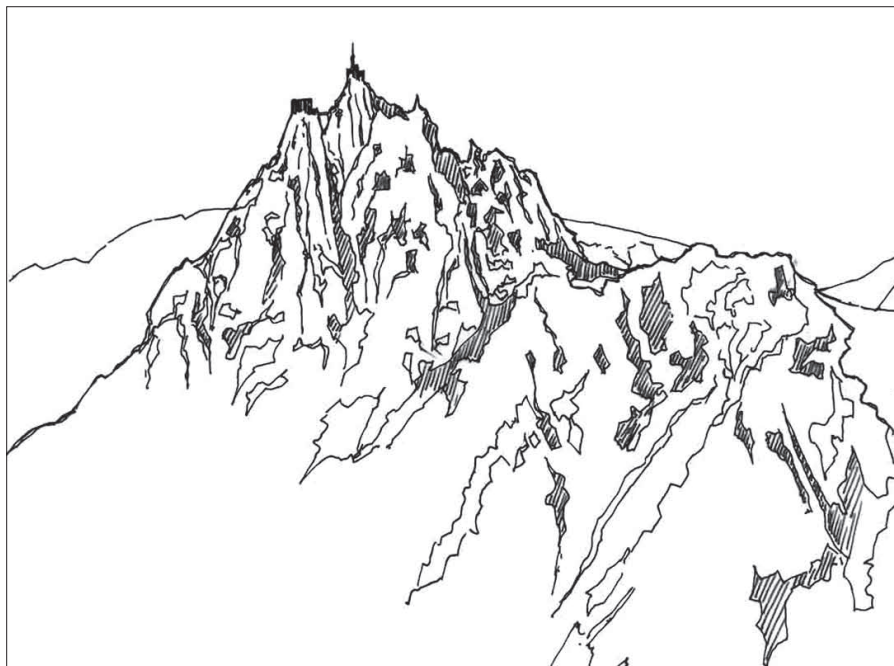


Klasyczne schronisko wysokogórskie w Alpach Włoskich – Bivacco Colma di Premosello (2071 m n.p.m.)

Classical high-mountain shelter in Italian Alps – Bivacco Colma di Premosello (altitude 2071 m)

Stacja kolejki linowej i ośrodek obsługi turystów na Aiguille du Midi (3842 m n.p.m.). Widok panoramiczny

Cable-car station and tourist centre on the top of Aiguille du Midi (altitude 3842 m).
Panoramic view

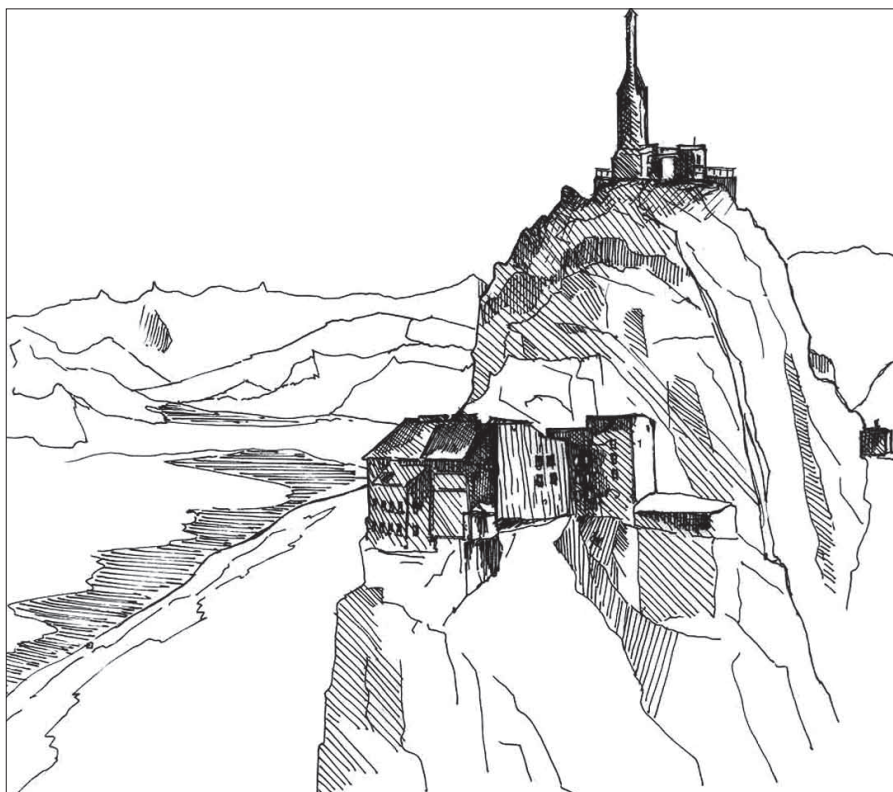


Stacja kolejki linowej i ośrodek obsługi turystów na Aiguille du Midi (3842 m n.p.m.). Widok perspektywiczny

Cable-car station and tourist centre on the top of Aiguille du Midi (altitude 3842 m).
Perspective view

Przeznaczone dla pasjonatów gór, budowane są z materiałów rodzimych występujących w wybranej lokalizacji, niżej – z drewna, wyżej – z kamienia, a w strefach jeszcze wyższych są uzupełniane i zabezpieczane materiałami przemysłowymi, głównie blachą aluminiową i linami stalowymi. Do takich *klasyków* należą np.: schronisko wysokogórskie w Alpach Włoskich – Bivacco Colma di Premosello (2071 m n.p.m.) oraz dwa *kultowe* schrony, umieszczone około 100 lat temu w partiach podszczytowych dwóch najświetniejszych alpejskich czterotysięczników. Są to: schron Valot po stronie francuskiej pod Mont Blanc i schron Hörnli na grani o tej samej nazwie, po stronie szwajcarskiej – pod Matterhornem⁶.

Do swoistej klasyki można też zaliczyć obiekty znacznie późniejsze, powojenne z lat 1950/60, dalej przebudowywane i rozbudowywane, zlokalizowane w krajobrazach dotąd niedostępnych dla inwestycji. Z racji oderwania od miejsc cywilizacji, nie mają one cech regionalnych, ale są produktami o charakterze industrialnym w stylu technologicznym, z arsenału form estetycznych Ruchu Nowoczesnego. Należy do nich przede wszystkim stacja kolejki linowej i ośrodek obsługi turystów, na szczycie pięknej, urwistej Aiguille du Midi o gładkich kilkusetmetrych ścianach skalnych, królującej w krajobrazie iglic skalnych nad Chamonix – stolicą Alp francuskich. Jest to dokonanie inwestycyjne i artystyczne do tej pory niepokonane



Stacja kolejki linowej i ośrodek obsługi turystów na Aiguille du Midi (3842 m n. p.m.). Widok z doliną Chamoni w tle

Cable-car station and tourist centre on the top of Aiguille du Midi (altitude 3842 m). The view with the valley of Chamoni on the background

do Schroniska im. Królowej Margherity w paśmie krajobrazowym Monte Rosa, w drodze na Punta Gnifetti (4554 m n.p.m.)⁷. Jest to najwyższy położony budynek w Europie.

Schronisko to jest przykładem bezpretensjonalnego, ponadczasowego w sensie wizualnym obiektu, który pomimo swojej mało artystycznej formy, tworzy ciekawą bryłę i konstrukcję krajobrazową, wcinającą się w grań Punta Gnifetti. Od strony zbocza spięte jest z nim stalowymi linami, a od strony urwiska zostało wsparte drewnianymi słupami, podpierającymi również taras widokowy. Wrażenie potęguje fakt, iż obiekt został wykonany w 1890 roku.

Prostota, a zarazem interesująca forma architektury *Capanna Margherita*, rozwieszona przed ok. 120 laty nad górską granią, ukazuje dobitnie możliwości architektury krajobrazu, w wymiarze technologicznym i konstrukcyjnym. Obiekt został zaprojektowany i skonstruowany dzięki zaangażowaniu w pracę naukową *Angelo Mosso*⁸ – psychologa i alpinisty, urodzonego w Turynie. Pierwotnie miał być przeznaczony na obserwatorium meteorologiczne z doprojektowanym w 1907 roku *Międzynarodowym Laboratorium Naukowym imienia Angelo Mosso*. Koncentrowano się tam nie tylko na badaniach psychologicznych, ale również na mikrobiologii i botanice.

Obecnie reprezentuje wysoki standard użytkowy dla wspinaczy i turystów. Wyruszają stąd wyprawy

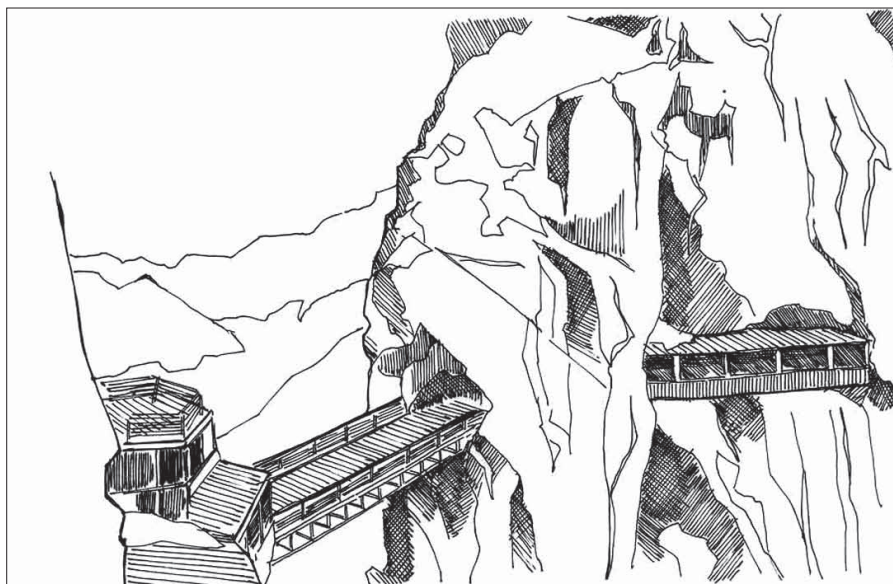
w kategorii nowoczesnej architektury wysokogórskiej.

Współczesne budowle specjalistyczne w krajobrazach ekstremalnych, na dużych wysokościach wyposażone są w samowystarczalne źródła energii, np. baterie słoneczne, własne oczyszczalnie ścieków, a obfitująca w górach woda jest pozyskiwana poprzez pompy i filtry z deszczówki oraz okolicznych źródeł i śniegu. Dostęp do tego typu obiektów jest umożliwiony śmigłowcami albo kolejami linowymi, lub też pieszo szlakami wyposażonymi w drabinki, klamry i łańcuchy.

Oryginalny wzorzec – Schronisko im. Królowej Margherity w paśmie krajobrazowym Monte Rosa

The original example – the Shelter Capanna Margherita in the region of Monte Rosa

Urwista droga z metalowymi urządzeniami ułatwiającymi pokonywanie skał, stanowi jedyne dojście



Stacja kolejki linowej i ośrodek obsługi turystów na Aiguille du Midi (3842 m n.p.m.). Przewiązka pomiędzy dwiema turniami

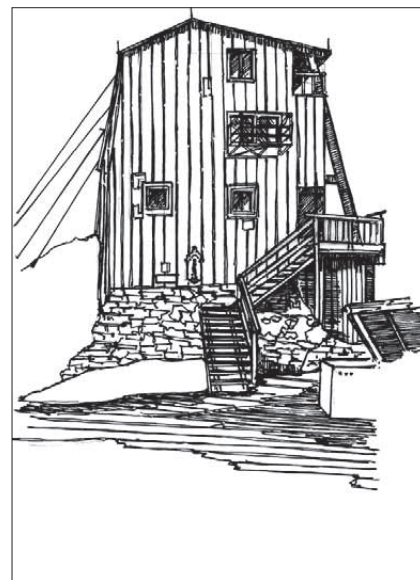
Cable-car station and tourist centre on the top of Aiguille du Midi (altitude 3842 m). The hanging bridge, between two rock towers

na liczne otaczające szczyty. Przy okazji analizowania tego obiektu, ujawnia się jak istotnym problemem w architektonicznej eksploracji gór jest transport niezbędnych towarów na duże wysokości. W wypadku schronisk alpejskich w Europie Zachodniej odbywa się on za pomocą śmigłowców. Jest to wynik dobrej ekonomii, która napędza biznes i standardy jakościowe (w tym bezpieczeństwo) turystyki górskiej; – oraz ogólnie potencjału finansowego inwestorów w krajach alpejskich. W wypadku schronisk w Europie Wschodniej sytuacja transportu znacząco się różni.

W celu podniesienia krajobrazowego standardu, budynek odnowiono w 1980 roku i przeznaczono na podwójną funkcję: schronisko wysokogórskie oraz laboratorium naukowe, tworzące obecnie międzynarodowy zespół górskich obiektów naukowych – wraz z laboratorium „Piramida” w Nepalu wybudowanym w 1990 roku – czyli w stulecie macierzystej *Capanna Margherita*.

Schronisko im. Królowej Margherity na Punta Gnifetti (altitude 4554 m n.p.m.), w paśmie Monte Rosa. Fasada boczna, wejście

The shelter Capanna Margherita on the Punta Gnifetti (altitude 4554 m n.p.m.), in the region of Monte Rosa. The side facade, the entrance

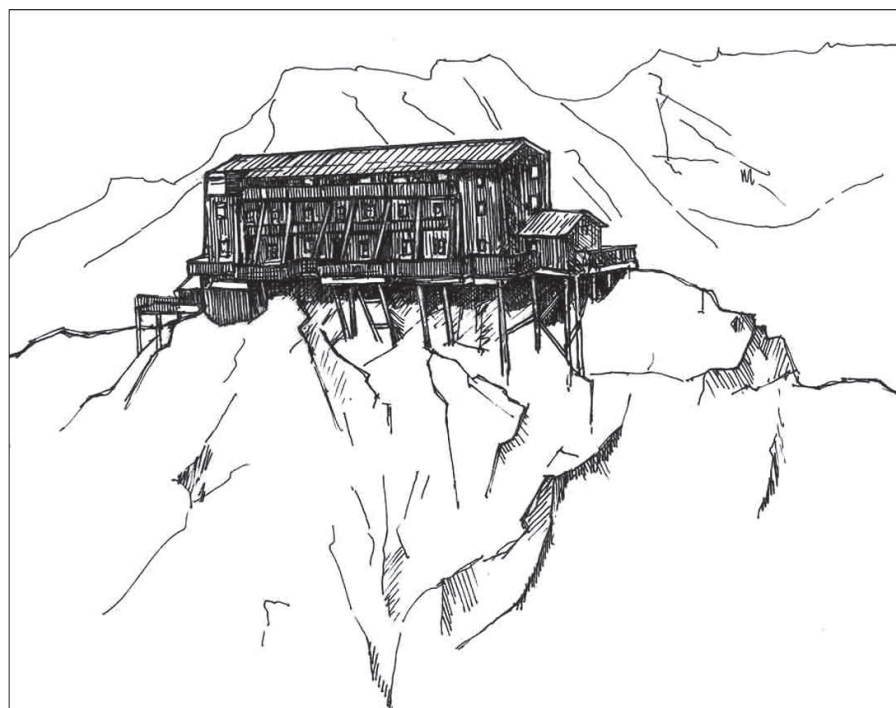


Ambicje i rzeczywistość w krajobrazie himalajskim – Piramida

Ambitions and reality in a Himalayan landscape – The Pyramide

Ciekawą gałąź architektury krajobrazu wysokogórskiego, stanowią bazy naukowo-badawcze oraz obserwatoria; prowadzi się tu m.in. eksperymenty i badania ludzkiej wytrzymałości na dużych wysokościach. Przeznaczona dla badaczy i analityków jest *Piramida* w Nepalu, wybudowana w 1990 roku na wysokości 5050 m n.p.m. w pobliżu słynnego lodowca Khumbu.

Obiekt *Piramida*, wybudowany ze szkła i aluminium, dzieli od *Capanna Margherita*⁹ dokładnie sto lat różnicy, jednak powiązane są wzajemnie, identycznym przeznaczeniem i funkcją związaną z mi-



Schronisko im. Królowej Margherity na Punta Gnifetti (4554 m n.p.m.), w paśmie Monte Rosa. Fasada frontowa

The shelter Capanna Margherita on the Punta Gnifetti (altitude 4554 m), in the region of Monte Rosa. The frontal facade

krobiologią oraz innymi odmianami nauk, a także ambicjami pro-krajobrazowymi. Wobec znacznego rozwoju turystyki w górach wysokich, wzrasta potrzeba badań odnoszących się do aklimatyzacji wysokościowej. Dzięki tym dwóm laboratoriom, które prowadzi inwestor Piramidy – włoska grupa naukowa Ev-K²-CNR, można porównać przystosowanie ludzi do dużych wysokości – Europejczyków podatnych na chorobę wysokościową *łac. chronic hypoxia*, oraz rdzennego nepalskiego ludu zamieszkującego Himalaje od 25 000 lat. Nazwa organizacji pochodzi od Everestu i K2 oraz CNR – *Cosiglio Nazionale delle Ricerche*; utworzonej w 1987 roku przez Agostino Da Polenta, który następnie stworzył projekt naukowo-badawczy w Nepalu.

Nieco wyżej znajduje się baza wspinaczkowa (5400 m n.p.m.). Zatrzymują się w niej wyprawy trekkingowe i alpinistyczne, kierujące się

przede wszystkim do alpinistycznego rajy krajobrazowego, do lodowego kotła pod Mount Everestem. Baza ta, nazwana *Camp Everest* to głównie namioty i małe obiekty z tworzywa sztucznego, zaopatrzone w doskonały sprzęt radiowy i satelitalny oraz lądowisko dla śmigłowców.

Piramida, pomimo niewątpliwych ambicji inwestorów i twórców, nie jest niestety pod względem estetycznym, arcydziełem architektury krajobrazu wysokogórskiego. Jej bryła utraciła przewidywaną syntezę, gdyż została obudowana banalnymi pudełkowymi pawilonami, które pozbawiają ją wyrazu; w przeciwieństwie np. do jej wzorca – Piramidy Luvru. Dowodzi to trudności artystycznego formowania architektury wysokogórskiej, które wymaga zupełnie wyjątkowego talentu i konsekwencji, aby nie *zaśmiecać* krajobrazu, a wykreować jedynie syntetyczną, istotną bryłę.

Ewolucja od tradycji do nowoczesności – Riffugio Vittorio Quintino Sella

Evolution from tradition to modernity – Riffugio Vittorio Quintino Sella

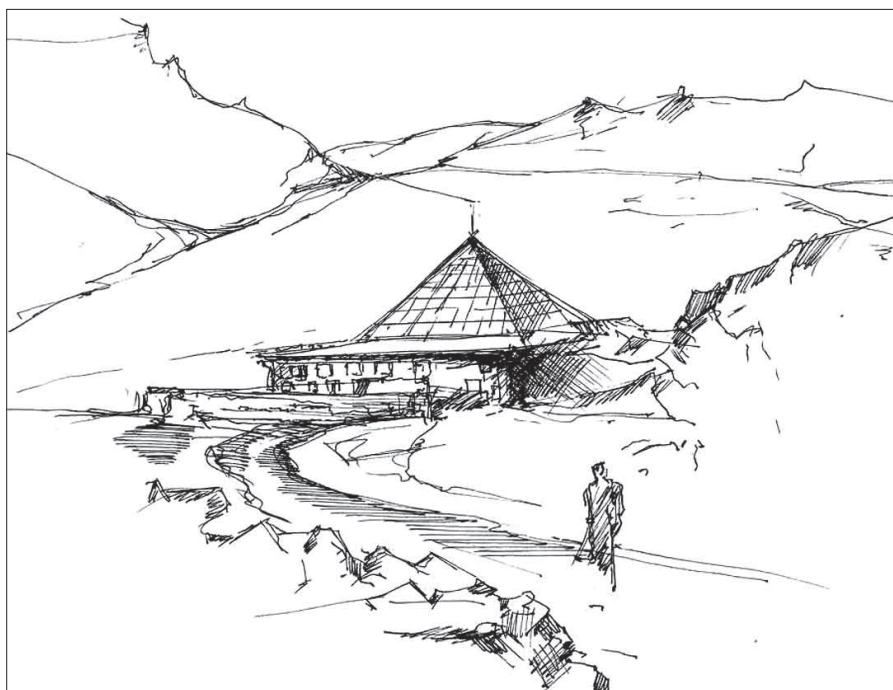
Wybitne i słynne, ulokowane w istotnych strategicznych punktach schroniska, które stanowią swoiste dominanty rejonu i pełnią w nim ważne funkcje, często były na początku szałasami pasterskimi lub baczówkami. Stopniowo przekształcano je w bardziej zaawansowane obiekty jak schrony turystyczne, czyli małe i prymitywnie urządzone, niezagospodarowane schroniska, a następnie dalej przebudowywano i unowocześniano.

Polegało to na przechodzeniu z użycia wyłącznie materiałów rodzimych, na coraz większy udział tworzyw przemysłowych, w tym również sztucznych – syntetycznych. Są to materiały trwałe i w połączeniu z kamienną konstrukcją mogą pełnić wystarczającą ochronę na dużych wysokościach.

W ostatnim okresie kultury poprzemysłowej, na takie syntetyczne szkielety technologiczne dające trwałość i bezpieczeństwo, nakładają się warstwy licowe naturalne – drewniane i kamienne, aby sprostać wymaganiom ekologii i symbolizować

Ośrodek badawczy Piramida w Nepalu, w pobliżu lodowca Khumbu (5050 m n.p.m.) pod Mount Everestem

The „Pyramide” research centre, beside the Khumbu glacier (altitude 5050 m), on the foothill of Mount Everest



ideę rozwoju zrównoważonego. Jako przykłady można wymienić alpejski zespół włoskich schronisk przy czterotysięcznikach doliny Aosty – Vittorio Emanuele (2730 m n.p.m.)¹⁰, schronisko Gnifetti (3650 m n.p.m.), schronisko Balmenhorn (4250 m n.p.m.); wreszcie ciekawe *wielopokoleniowe* schronisko Sella (3585 m n.p.m.). Jego patron, Vittorio Quintino Sella był kultowym, pionierskim fotografikiem Alp i Himalajów z bohaterskiego okresu eksploracji, dokonywanych pod kierunkiem księcia Abruzzów. Do schroniska jego imienia, dotrzeć można jedynie stromą, pokrytą śniegiem granią zabezpieczoną linami, a od niedawna można także przylecieć helikopterem.

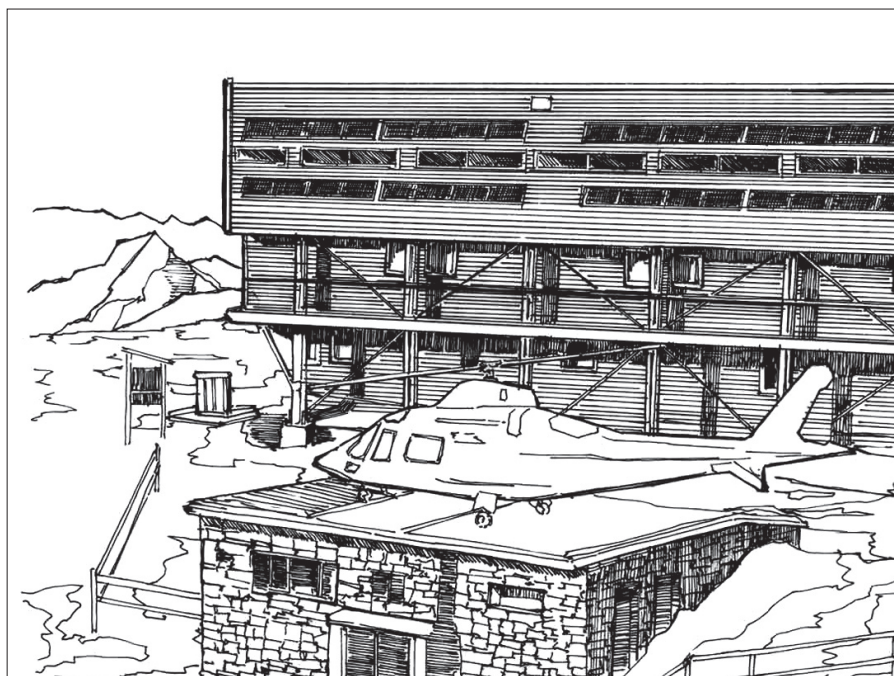
Wysoka technika i kwestie estetyczne – Schroniska Hochschwab i Tête-Rousse

High-tech and aesthetic problems – the Hochschwab i Tête-Rousse shelters

Obecnie, w architekturze krajo-
brazu wysokogórskiego najnowszej
generacji, oprócz materiałów tradycyjnych, stosuje się z coraz większym udziałem, tworzywa sztuczne, jak i różnorodne metale w charakterze

konstrukcyjnym i wykładzinowym. Tutaj należy wspomnieć o nowo zaprojektowanym przez grupę *Pas Architekten* i wybudowanym na przełomie 2005-2006 roku, schronisku *Hochschwab* w Austrii. Obiekt jest położony na wysokości 2250 m n.p.m. i mieści 70 osób, a jego konstrukcja i elementy wykończeniowe, zostały przetransportowane helikopterami jako prefabrykaty i zmontowane na miejscu.

Struktura oparta jest na konstrukcji przejętej z lekkich domów japońskich. Dokonano ciekawej syntezy twórczej japońsko – austriackiej. Interesującym osiągnięciem wykorzystanym w *Hochschwab*, a następnie w konstrukcji innych wysokogórskich schronisk turystycznych – są wzorce wzięte z domów w Japonii¹¹, pozwalające wykorzystać ciekawą strukturę żelbetonową, odporną na wstrząsy sejsmiczne; natomiast prototypy domów w Austrii posługują się nanotechnologią wykorzystywaną do termicznego polepszenia właściwości szkła. Budowle takie są wystawiane na silne działanie promieni słonecznych, dzięki czemu można w nich wykorzystać energię solarną do zasilania w prąd i do ogrzewania; dlatego współczesne schroniska można realizować jako budynki samowystarczalne energetycznie; współczesne schroniska, są coraz częściej obiektami pasywnymi. W *Hochschwab* zastosowano instalacje fotowoltaiczne i elektryczne firmy *ATB Becker*.



Schronisko Rifugio Vittorio Quintino Sella, w Alpach Włoskich (3585 m n.p.m.)

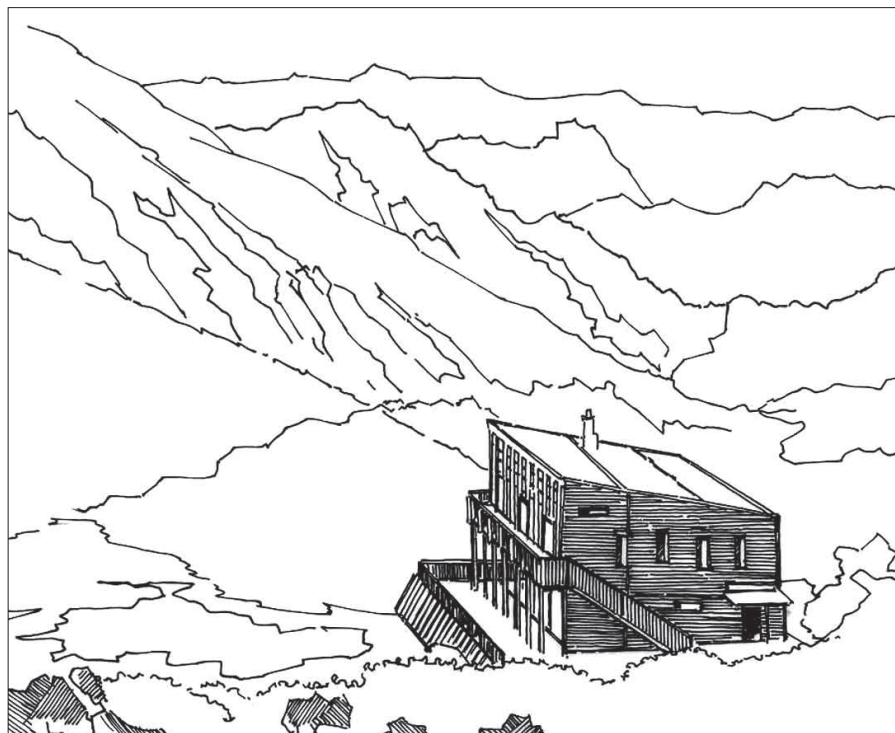
The shelter Rifugio Vittorio Quintino Sella, Italian Alps (altitude 3585 m)

Schronisko Hochschwab, Austria (2250 m)

The shelter Hohschwab, Austria (altitude 2250 m)

Niestety jakość artystyczna pozostawia wiele do życzenia w porównaniu z zaangażowaniem, jakie zainwestowano w aspekty technologiczne. Schronisko stało się w pięknym austriackim krajobrazie w Alpach – banalnym pudłem, skrzynką życzeń na przyszłość, aby w wysokich górach budowano ładniej. Mogłoby stać w każdej innej lokalizacji na świecie.

Podobnie ambitna, wysoce techniczna inwestycja, jednakże ze znacznie lepszym efektem estetycznym, powstała ostatnio w najwyższych Alpach francuskich, przy jednym z bardziej uczęszczanych szlaków na Mont Blanc, przy turni Tête-Rousse (3167 m n.p.m.), na miejscu dawnego, zdekapitalizowanego ale owianego sławą schroniska. Jest to obiekt, który przy wszystkich cechach nowoczesności, otrzymał jednak mistrzowski szlif pro-krajobrazowy. Stało się tak dzięki proporcjom całej bryły i jej finezyjnemu rozczłonkowaniu; dzięki dbałości o fragmenty i detale; – oraz zwłaszcza dzięki zastosowaniu *werakularnej* okładziny drewnianej. Także dzięki formie dachu, która jest nowoczesna i modna, ale zarazem nawiązuje do tradycji dawnych schronisk alpejskich, o formie przypominającej wagon. Oczywiście nie ma w tych estetycznych poszukiwaniach, żadnych poważniejszych aluzji regionalnych oprócz panelowania z desek, ale jest wyraz kultury i ewidentnej dbałości o harmonijne wpisanie w krajobraz.



Badania nad budowlami krajobrazu wysokogórskiego, są stale zaawansowywane, bowiem jest na nie popyt, wciąż rosnący. Współcześnie zakres konstrukcji i pozostałego budulca nie jest ograniczany czynnikami pogodowymi oraz dostępem. Materiały są testowane w stosownych warunkach, a po uznaniu za stosowne – przewidziane w projekcie i transportowane za pomocą śmigłowców na duże wysokości.

Współczesne obiekty wyposaża się, więc w kolektory słoneczne, wspomniane panele fotowoltaiczne i zbiorniki do magazynowania energii. Konstrukcja obiektu powinna być

lekka, ale jednocześnie odporna na wiatry i huragany przekraczające 200 km/h. Nadal ważny jest też czynnik dużych obciążeń śniegiem, a także mikro-sejsmiczne zagrożenia w zakresie stabilności podłoża. Dotychczas ten warunek spełniała stabilna konstrukcja kamienna a następnie żelbetowa. Dzisiejsze schroniska budowane są z lekkich prefabrykatów: aluminium, cienkich profili i lin stalowych, drewna i materiałów syntetycznych. Współczesne materiały i tworzywa oraz możliwości konstrukcyjne, dają szerokie pole popisu dla projektantów architektury krajobrazu wysokogórskiego¹².

Zarys podsumowania i oceny dotychczasowych inwestycji w architekturze krajobrazu wysokogórskiego i próba ekstrapolacji

Outskirts of conclusion
about until-now landscape
architecture enterprises in
high mountains, and the
probable extrapolation

Górski krajobraz jest nieodłącznym towarzyszem wędrowca, który wkracza tam nie tylko przez doznania emocjonalne obejmujące naturę, ale także poprzez architekturę.

Piękne drewniano-kamienne formy schronisk, klasycznie skomponowane na granicy lasu z górnym krajobrazem, przyciągają tłumy turystów. Zaczęło się od prostych koleb i szałasów, poprzez bacówki, aż po duże schroniska budowane z kamienia i drewna, dobrze wpasowane w teren jak w wypadku Murowańca w Tatrach Polskich i schroniska Vittorio Emanuele we Włoszech.

Wyżej, schrony wysokogórskie wpisane w krajobrazowe zbocza, tworzą malownicze bryły, przyciągające bardziej wytrawnych przyby-

szów. Położone jeszcze wyżej wśród urwisk lub na granicy wydolności tlenowej, są dostępne tylko dla nielicznych śmiątków i ryzykantów. Ale coraz większe ambicje i bardziej powszechne motywacje ludzi, stymulowane treningiem i różnymi formami wspomaganiami, rozbudowywane przez media – otwierają wciąż większe możliwości eksplorowania dużych wysokości; zaś możliwości projektowe i wykonawcze umożliwiają praktycznie dowolne umieszczanie tam obiektów. Na razie takie obiekty bardziej przypominają kontenery rozrzucone w krajobrazie górskim.

Jest to wynikiem oczywistego i zrozumiałego oderwania idei architektury wysokogórskiej od form regionalnych, na rzecz pudełkowych form modernistycznych. Wynika to

z dwóch przyczyn. Pierwsza jest obiektywna i w pełni usprawiedliwiona – w odniesieniu do lokalizacji na tak dużych wysokościach, gdzie nigdy nie istniała kultura regionalna – pasterska, ani jakkolwiek inna. Drugą przyczyną jest znacznie mniej obiektywna i ma podłoże kulturowe. W regionach krajobrazowych, gdzie istniały tradycje regionalne, istnieje dostęp do drewna lub możliwy był łatwy transport drewna budowlanego, którym uzupełniano kamień – kwestia przejścia na *modernę* ma jedynie wytłumaczenie zmianą mody, preferencją nowoczesnej estetyki. Tak dzieje się od początku Ruchu Nowoczesnego i stało się np. w Tatrach w latach 30., gdy na Kasprowym Wierchu przed narciarskimi mistrzostwami świata FIS zbudowano kolejkę linową, restaurację i obser-



Schronisko na Tête-Rousse, Francja (3167 m n.p.m.)

The shelter on Tête-Rousse, France (altitude 3167 m)

watorium w duchu kubistycznym. Trzydzieści lat później na Śnieżce, obok historycznej kapliczki zbudowano w tym zabytkowym krajobrazie – schronisko/obserwatorium w stylu latających talerzy UFO.

W dzisiejszym kształtowaniu architektury krajobrazu wysokogórskiego, ważne jest oparcie na wiedzy historycznej, przy hołdowaniu uwarunkowaniom współczesnym i wdrażaniu nowych trendów.

Przyszłość architektury krajobrazu wysokogórskiego, jest szeroko otwarta. Aktualnie budowle w krajobrazach o charakterze Tatr, Alp i Himalajów – będą – z jednej strony reprezentować estetykę *high-tech* i *science-fiction*, zostaną obowiązkowo wyposażone w nowoczesne urządzenia wspierające organizację turystyki, wyczyn i ratownictwo. Mogą, więc być najbardziej wyrafinowaną i fascynującą twórczością wspaniałych obiektów, wkomponowanych w dziewiczą naturę. Ale – z drugiej strony – mogą być złym i smutnym triumfem produkcji prymitywnych skrzynek, wizualnie zaśmiecających najpiękniejsze miejsca.

Pozostają, więc wciąż tylko obiektami pięknymi lub brzydkimi, dobrze lub źle wpasowanymi w krajobraz. Kwestia współczesnej kompozycji formy architektury krajobrazu wysokogórskiego w ujęciu widokowym bliższym i dalszym, wywołującym przeżycie estetyczne, czyli piękno – jest sprawą złożoną. Ale ze względu na nadchodzącą eksplozję ilościowego zapotrzebowania

na tego typu przedsięwzięcia architektoniczno-krajobrazowe w różnych pięknych, często dotąd nietkniętych masywach górskich, ich estetyka – immanentna i kontekstualna jest fascynującym, trudnym i wyjątkowo odpowiedzialnym zadaniem.

Udział architektów krajobrazu w tych procesach – badawczych i twórczych, wydaje się nieodzowny, aby ta misja powiodła się pomyślnie.

Rysunki wykonał autor.

Illustrations by author.

Dariusz Kronowski

Wydział Architektury
Politechnika Krakowska
Faculty of Architecture
Kraków University of Technology

Przypisy

¹ Obszary górskie dotąd mniej uczęszczane, które stają się udostępniane i zagospodarowywane w elementarne urządzenia dla celów bezpieczeństwa, to np. Karpaty Rumuńskie, góry dawnego Związku Radzieckiego, a także Andy Patagońskie.

² Zainteresowania i badania autora związane z górką przyrodą, jej potęgą i majestatem, z ludźmi gór i religią kulturową w krajobrazie górkim – oraz z architekturą lokalizowaną w górach, wyrażone zostały m.in. w wystąpieniu naukowym pt. *Schronienie w wysokich górach*, podczas seminarium doktoranckiego w Instytucie Architektury Krajobrazu WAPK 20.10.2005 pod kierunkiem prof. W. Kosińskiego, a następnie w artykule naukowym o identycznym tytule na łamach czasopisma *Aura* 7/2006, s. 18-20.

³ Autor zawdzięcza szereg istotnych myśli dotyczących estetycznych aspektów architektury

górkiej, zawartych w powyższym tekście, konsultacjom z prof. W. Kosińskim, w okresie 2006/2007 r.

⁴ Por. Kulig M., 2003, *Architektura schronisk tatrzańskich*, Wydawnictwo Neriton, Warszawa 2003.

⁵ Por. Internet 2006 r.: http://pl.wikipedia.org/wiki/Albert_Speer_%28ojciec%29.

⁶ Szczegółowych konsultacji nt. schronisk i stacji alpejskich, udzielił autorowi prof. W. Kosiński. Ilustracje tych obiektów można łatwo pozyskać w grafice wyszukiwarek internetowych, wpisując imiona własne obiektów.

⁷ Por. Internet 2006: <http://www.liebertonline.com/doi/abs/10.1089/1527029005007428>.

⁸ Por. Internet 2006: <http://www.torinopiemon-tevideobank.it/materiale>.

⁹ Por. Internet 2006: <http://www.liebertonline.com/doi/abs/10.1089/1527029005007428>.

¹⁰ Por. Internet 2006: <http://www.bag.pl>.

¹¹ Por. *Prezentacja Schroniska „Hochschwab” w Austrii*, 2006, Architektura-Murator 11, Murator, Warszawa, s. 97.

¹² Por. Kosiński W., 2003, *Architektura w parkach narodowych, przeszłość – teraźniejszość – przyszłość*. [w:] *Ochrona dóbr kultury i historycznego związku człowieka z przyrodą w parkach narodowych*, Ojcowski Park Narodowy, Ojców-Kraków, s. 23-62, Rewelacją najnowszej generacji (wiosna 2007) jest mega-taras widokowy *sky-walk*, nad Grand Canyon w USA, wspomnik ze szkła i stali, o formie podkowy wywieszanej ponad 400-metrową przepaścią (wg informacji od W. Kosińskiego).

Twierdza Srebrna Góra, jej losy zapisane w krajobrazie

Jerzy Potyrała

Srebrna Góra
Fortress, its Lot
Written in the
Landscape

Wstęp

Introduction

Specyficzną cechą krajobrazu Gór Sowich i Bardzkich oraz położonych wokół nich dolin jest skupisko dobrze zachowanych zabytków nowożytnych fortyfikacji. Okres najintensywniejszej budowy, a następnie modernizacji nowożytnych umocnień i twierdz przypada na czas wojen śląskich (1740-1763) i trwa aż do lat 60. XIX w. Linię fortyfikacji usytuowano wzdłuż pasma Sudetów i ich przełęczy. Główne jego punkty stanowiły następujące twierdze: Świdnica, Srebrna Góra, Kłodzko i Nysa. Z tego okresu pochodzi też znaczna liczba zachowanych dzieł obronnych na terenie Kotliny Kłodzkiej oraz przełęczy i wzgórz broniących do niej dostępu. Obecnie te ciągle jeszcze

nie w pełni rozpoznane, imponujące budowle i tajemnicze ruiny należące głównie do pruskiej szkoły fortyfikacji stanowią atrakcję turystyczną odróżniającą region Kłodzka od innych, również bogatych w zabytki obszarów Polski [Małachowicz 2000].

Jedną z tych śląskich twierdz, Twierdza Srebrna Góra zajmuje wśród innych miejsce szczególne. Jako jedyna nie jest włączona w strukturę towarzyszącego jej miasta. Miasteczko Srebrna Góra zajmuje malowniczą rynnę górską, która opada z Przełęczy Srebrnej (586 m n.p.m.) w kierunku wschodnim. Spadek dna doliny wynosi 12%. Dolne zabudowania miejscowości położone są na wysokości ok. 360 m n.p.m., a górne dochodzą do 586 m n.p.m. Od północy miasteczko otaczają Góry Sowie z Parkiem Krajobrazowym



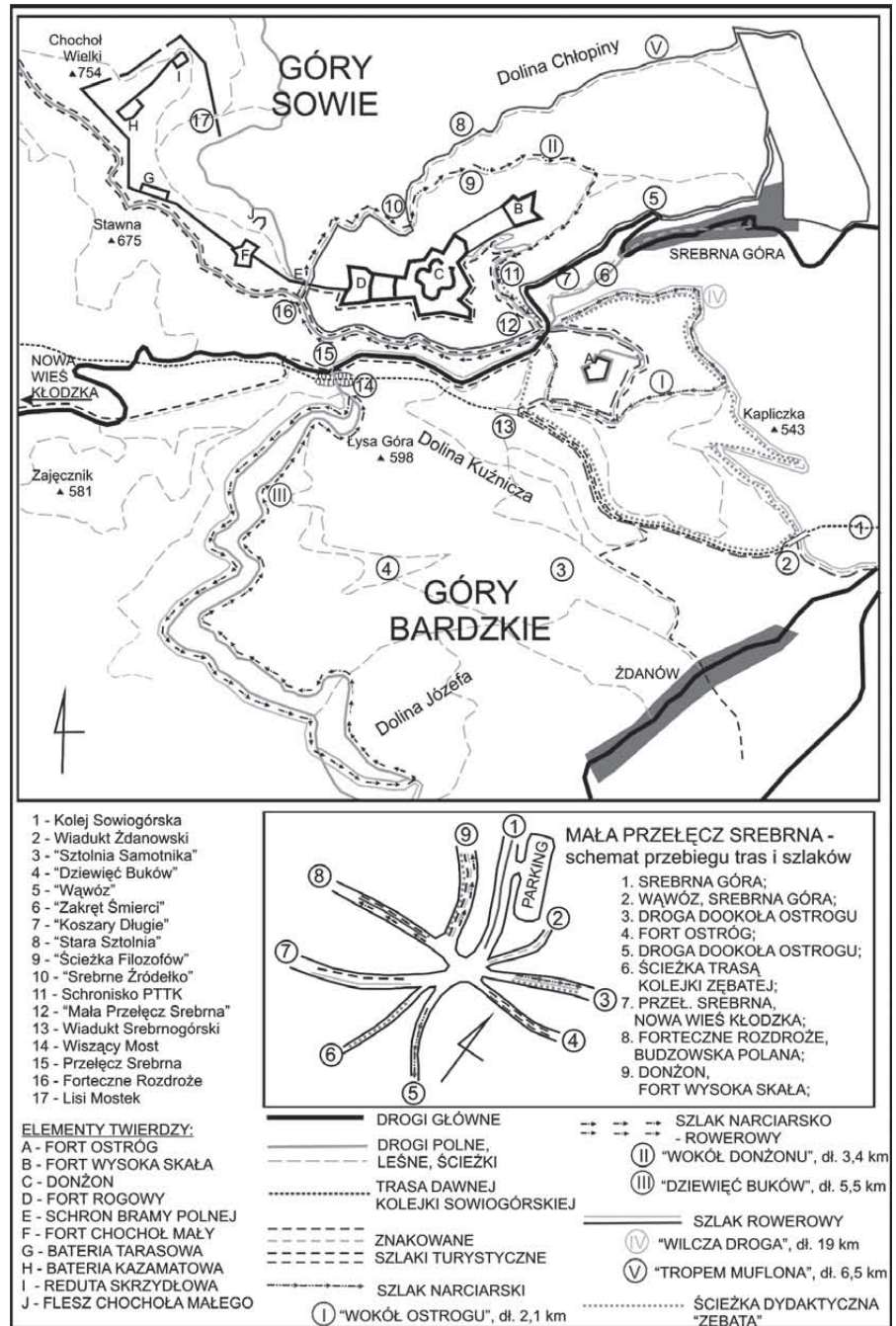
Lokalizacja dzieł obronnych wokół Kotliny Kłodzkiej
Oprac. K. Wnuk

Localization of defense objects around Kłodzka Valley

Gór Sowich. Ich najwyższym wzniesieniem jest Wielka Sowa (1015 m n.p.m.). Nad Srebrną Górą wyraźnie góruje rozległa i ufortyfikowana Warowna Góra licząca 686 m n.p.m. Od południa miasteczko otaczają Góry Bardzkie z najwyższą Górą Kłodzką (765 m n.p.m.). Wzniesienia położone w pobliżu miasteczka mają dość strome stoki przechodzące ku górze w łagodną wierzchowinę. Rozdzielają je głębokie i wąskie dolinki z potokami górskimi takimi jak: Chłopina, Czerwonka oraz największa Budzówka [Przerwa 2000].

Rejon Srebrnej Góry charakteryzuje się skomplikowaną budową geologiczną, ponieważ Przełęcz Srebrna leży w strefie kontaktowej dwóch masywów skalnych. Góry Sowie zbudowane są z prekambryjskich gnejsów, których wiek ocenia się na ok. 1 mld lat. Szczyty mają kształt kopuł. Góry Bardzkie zbudowane są ze skał osadowych powstałych w dewonie i karbonie. Składają się na nie łupki, piaskowce kwarcytowe oraz zlepieńce. Srebrna Góra leży przy tzw. sudeckim uskoku brzeźnym powstałym w trzeciorzędzie. W złożonej strukturze geologicznej rejonu Srebrnej Góry występują liczne minerały i kamienie ozdobne (np. akty-nolit, baryt), a także rudy metali (np. limonit, paryt). Największe znaczenie miały jednak złoża galenitu (ruda ołowiu zawierająca srebro), z wydobyciem którego związane są początki miejscowości [Przerwa 2000].

Wokół Srebrnej Góry występuje roślinność charakterystyczna



dla regła dolnego. Pierwotnie rosły tu lasy mieszane, bukowo-jodłowe. Obecnie przeważa świerk pospolity (*Picea abies*) wprowadzony przez człowieka. Mozaikę drzew tworzą ponadto klon zwyczajny (*Acer platanoides*) i klon jawor (*Acer pseudoplatanus*), dąb szypułkowy (*Quercus robur*), grab pospolity (*Carpinus betulus*), brzoza brodawkowata (*Betula pendula*), jesion wyniosły (*Faxinus excelsior*), lipy lipa drobnolistna (*Tilia cordata*), lipa szerokolistna (*Tilia platyphyllos*), głóg jednoszyjkowy (*Crataegus monogyna*), głóg dwuszyjkowy (*Crataegus laevigata*), jarząb pospolity (*Sorbus aucuparia*), modrzew europejski (*Larix decidua*) i sosna pospolita (*Pinus sylvestris*). Liczne gatunki krzewów urozmaicają poręby i polany. Jednym z najciekawszych jest będący pod ochroną wawrzynek wilczełyko (*Daphne mezereum*). Często spotykana jest również leszczyna pospolita (*Corylus avellana*), malina właściwa (*Rubus idaeus*), bez czarny (*Sambucus nigra*) oraz trujący suchodrzew pospolity (*Lonicera xylosteum*) i czerniec gronkowy (*Actaea spicata*). Na dnie lasu występują liczne gatunki grzy-

bów, borówka czarna (*Vaccinium myrtillus*) i rośliny zielne. Na uwagę zasługują rośliny chronione: storczyki (*Orchis sp.*), konwalia majowa (*Convallaria majalis*), kopytnik pospolity (*Asarum europaeum*), parzydło leśne (*Aruncus sylvestris*), naparstnica purpurowa (*Digitalis purpurea*), marzanka wonna (*Galium odoratum*), kokoryczki (*Polygonatum sp.*), lilia złotogłów (*Lilium martagon*) oraz dziewięciśń bezłodygowy (*Carlina acaulis*). Występuje tu również wiele roślin silnie trujących. Są to między innymi kokoryczka wielokwiatowa (*Polygonatum multiflorum*), czworolist pospolity (*Paris quadrifolia*), wilczomlecz sosnka (*Euphorbia cyparissias*), jaskier ostry (*Ranunculus acris*) [Przerwa 2000].

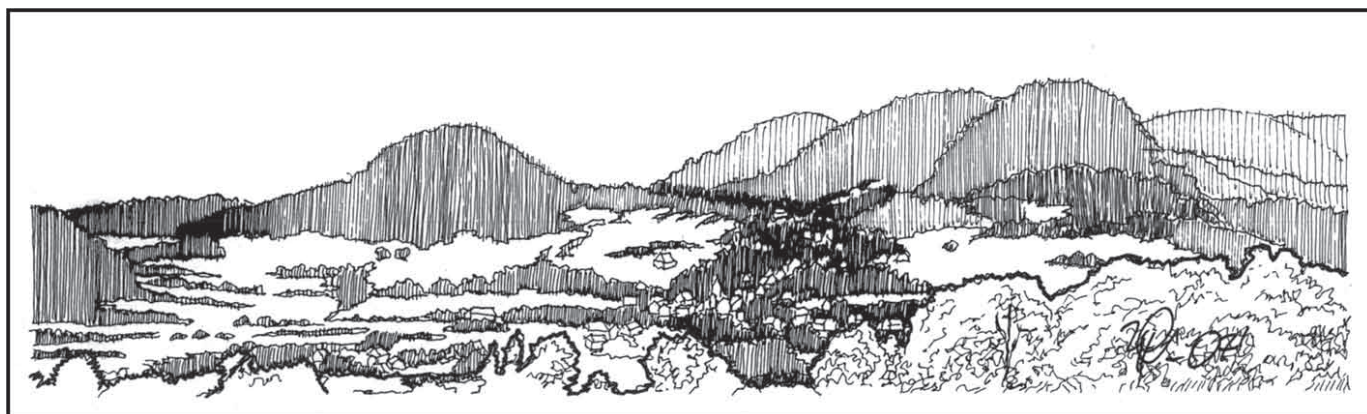
W ciągu 230 lat istnienia twierdza przechodziła różne losy. Od nowoczesnego obiektu militarnego pierwszej linii, później stała się drugorzędną wartownią górską, a następnie obozem jenieckim i magazynem, by zostać pierwszorzędnym obiektem turystycznym na początku XX wieku. Na blisko pięćdziesiąt lat popadła w zapomnienie, aby dziś ponownie pretendować do miana produktu

turystycznego regionu. Spróbujmy przeanalizować jak zmiany funkcji twierdzy, a właściwie całego przyległego do niej terenu oddziaływały na krajobraz Przełęczy Srebrnej, jakim przemianom ulegała ta przestrzeń. Jako podstawę do analizy wzięto model współczesnej panoramy twierdzy i miasteczka widzianych od strony Budzowa. Porównując archiwalne materiały fotograficzne i fitokartyściyczne [Przerwa 2001, Przerwa 2000] na jej podstawie wykonano kolejne modele podobnych widoków panoramicznych z różnych okresów historycznych.

Okres przed budową twierdzy

The period before the fortress was built

Powstanie miasteczka Srebrna Góra związane jest z rozwojem miejscowego górnictwa. Nazwa pochodzi od srebra, które występuje na tym terenie w złożach galenitu (ruda ołowiu). Pierwszy znany dokument, w którym została wymieniona nazwa



Wzgórza i doliny tworzą bardzo harmonijne, zrównoważone i pełne spokoju wnętrze krajobrazowe poniżej Przełęczy Srebrnej
Oprac. autor

Hills and valleys create very harmonious, balanced and peaceful landscape interior below Srebrna Pass

„Srebrna Góra” (Silberberg) pochodzi z 24.X.1331 r. Pierwsi górnicy przybyli w rejon Srebrnej Góry dopiero około 1370 r. Pochodzili z Miśni w Saksoni i z pobliskiego Złotego Stoku. Wkrótce na potrzeby górników powstało kilka drewnianych budynków, a ich mieszkańców można nazwać pierwszymi srebrnogórczanami [Przerwa 2001].

Model prawdopodobnego krajobrazu Przełęczy Srebrnej, widzianego od strony dzisiejszego Budzowa przedstawiono na ilustracji. Przeważają łagodnie falujące, poziome w układzie linie zadrzewień śródpolnych, rynna przełęczy podkreślona jest zespołem zabudowań i towarzyszącej im zieleni. Dolina zamknięta jest łańcuchem krągłych kopców wzgórz. Wszystkie elementy tworzą bardzo harmonijne, zrównoważone i pełne spokoju wnętrze krajobrazowe na bardzo rozległym obszarze.

Wzniesienie warowni

Erection of the stronghold

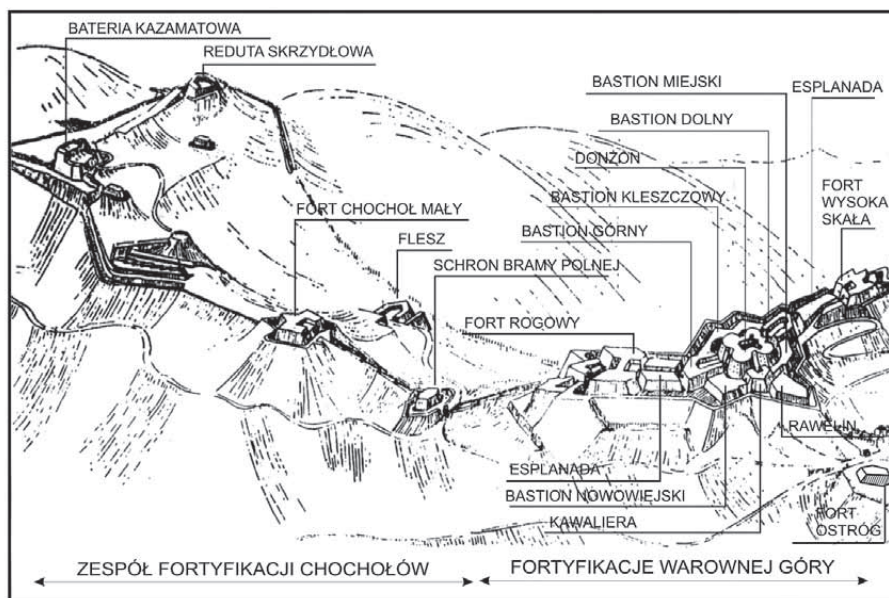
Poważnym zwrotem w dziejach miasta, jak i całego Śląska, okazały się wydarzenia lat 40. XVIII wieku. W roku 1740 król Prus, Fryderyk II wkroczył ze swoimi wojskami na teren Śląska. Wszczęta została wtedy I wojna śląska. W 1742 roku podpisano pokój berliński i srebrnogórczanie rozstali się z rządami Habsburgów, które przyniosły miastu tylko zastój gospodarczy i wzrost napięć religijnych. Fryderyk II wykorzystał okres pokoju

do lepszego zabezpieczenia granic. Nakazał wzmocnić i przebudować śląskie warownie. Szczególną uwagę zwrócił na twierdzę kłodzką, która miała blokować kluczowe przejście pomiędzy Czechami a Śląskiem. Podjęte prace fortyfikacyjne okazały się jednak niewystarczające, co udowodniły wydarzenia wojny siedmioletniej (1756-1763), zwanej też III wojną śląską. Wojska austriackie zajęły Przełęcz Srebrną i swobodnie przeszły do Żąbkowic Śląskich. Wkrótce zajęły twierdzę w Kłodzku. Trzecia wojna śląska zakończyła się w 1763 r., a zawarty w Hubertusburgu pokój między Austrią i Prusami przesądził o przynależności większej części Śląska i hrabstwa kłodzkiego do państwa pruskiego. Król pruski Fryderyk II Wielki nie zapomniał o doświadczeniach wynikających z wojen śląskich i postanowił ufortyfikować Przełęcz Srebrną. Decyzja króla poważnie zaważyła na dalszych losach Srebrnej Góry oraz w gwałtowny sposób zmieniła krajobraz tego miejsca [Wnuk 2006].

Nowa warownia miała zostać wybudowana na wzgórzach otaczających Przełęcz Srebrną. Jej głównym

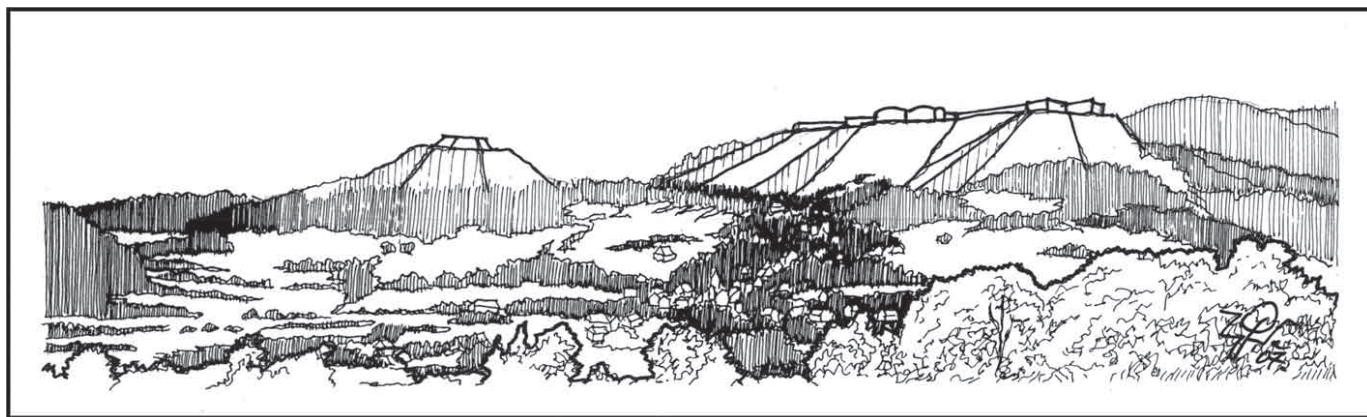
zadaniem miało być blokowanie Przełęczy Srebrnej w razie wojny. Razem z twierdzami w Nysie, Kłodzku i Świdnicy miała tworzyć zwarty pas sudeckich fortyfikacji granicznych oraz wypełnić lukę między twierdzą kłodzką i świdnicką. W 1763 r. król zlecił opracowanie planu fortyfikacji włoskiemu inżynierowi kpt. Franzowi Ignatzowi von Pinto. Jego pomysł został jednak odrzucony. W 1764 r. realizację nowego projektu zlecono pruskiemu ppłk Ludwigiowi Wilhelmmowi Regelerowi. Plan został zaakceptowany przez Fryderyka II w dniu 19.IV.1765 r. [Wnuk 2006].

Główny zespół forteczny zajmować miał Górę Srebrną (686 m n. p.m.), a zaprojektowano go jako ciąg fortów w kierunku wschód – zachód. Centralnym punktem obrony twierdzy był Donżon złożony z czterech cylindrycznych wież połączonych ze sobą kurtynami. Od zewnątrz został otoczony suchą komunikacyjną fosą. Donżon otaczało pięć bastionów: Górny, Kleszczowy, Dolny, Nowowiejski i Miejski, wraz z nadszańcem tzw. Kawalierą oraz usytuowany przed nimi rawelin. Na wschód od Bastionu Dolnego usytuowano esplanadę.



Duża ilość prawie pionowych linii na zamknięciu kompozycji wnętrza krajobrazowego i skala tych obiektów stworzyły bardzo silną dominantę
Oprac. autor

Numerous, almost vertical lines at the closing of the interior composition of the landscape, and the scale of the objects created a very strong dominant



a dalej Fort Wysoką Skalę. Na zachód od Bastionu Górnego zlokalizowano drugą esplanadę i Fort Rogowy. Po przeciwnej stronie przełęczy, na Ostrogu (627 m n.p.m.), usytuowano samodzielny Fort Ostróg.

W kierunku zachodnim rozlokowane zostały kolejne dzieła obronne twierdzy, noszące nazwę Chochoły. Wśród wybudowanych tutaj obiektów fortecznych można wymienić: Redutę Skrzydłową, Baterię Kazamatową, Baterię Tarasową, Fort Chochół Mały, Flesz, Schron Bramy Polnej i wiele innych drobniejszych elementów obronnych. Rozpiętość twierdzy srebrnogórskiej między Chochółem Wielkim i Fortem Wysoka Skala wynosiła około 3 km.

Forty umacniające długie grzbiety Góry Warownej i Średniego Chochola miały formę dzieł rogowych i kleszczy oraz lunety na górze Ostróg. Samodzielność każdego fortu była zapewniona wyposażeniem w kazamaty mieszkalne, latryny, kazamatę studzienną i magazynową oraz w zależności od rozłożenia sił ogniowych – kazamaty stanowisk strzeleckich lub działowych. Czoła i szyje fortu otoczone były suchą i głęboką fosą, której wszystkie odcinki były ostrzeliwane ogniem z kazamatowych stanowisk strzeleckich. Możliwość ostrzału wzdłuż fosy zapowiada późniejszy

system kaponierowy, jaki będzie szeroko stosowany w wieku XIX. Plan twierdzy w części zaprojektowanej przez Regelera ukształtowany został w zmodyfikowanym systemie bastionowym. Zaprojektowane przez Lahra umocnienia Chochoła Wielkiego i stoku Średniego Chochoła, mają charakter umocnień poligonalnych.

W latach 1764-1765 trwały prace przygotowawcze – na przeznaczonych do umocnienia wzniesieniach wycinano drzewa, dokonywano pomiarów terenowych, zbudowano cegielnię, trakt przy wylocie Doliny Chłopiny oraz liczne drogi transportowe. Prace budowlane zaczęły się jeszcze w 1765 r. i trwały nieprzerwanie do 1777 r. Przy budowie twierdzy zatrudniono około 4000 robotników. W całym obiekcie znajduje się łącznie 299 kazamat i 52 izby strzeleckie. Na wypadek wojny jego załogę miało stanowić 3756 żołnierzy. Artyleria forteczna składała się z 264 dział, haubic i moździerzy. Magazyny forteczne mogły pomieścić żywność, broń, amunicję i opał na co najmniej trzymiesięczne oblężenie. Pierwszym komendantem twierdzy był gen. Franz Ludwig de Rosière [Bleyle 1939].

Zajmująca przeszło 100 ha twierdza srebrnogórska, nazywana na początku XX wieku „Śląskim

Gibraltar” jest wyjątkowym zabytkiem sztuki fortyfikacyjnej w skali Europy. Stanowi przykład nowożytnej, przełęczowej warowni górskiej. Układ i poszczególne elementy twierdzy pozostały właściwie niezmienione do naszych czasów, co jest niezwykle rzadkim przypadkiem. Przestrzenna forma budowli nie ma odpowiednika w twierdzach, które powstawały w kręgu mecenatu króla Prus Fryderyka II, ani w innych fortyfikacjach z jego epoki, ani z czasów następnych. Powstanie twierdzy miało również ogromne konsekwencje krajobrazowe.

W analizowanej przestrzeni pojawiły się formy bardzo mocne przez swoje zgeometryzowanie. Były to przede wszystkim pozbawione zieleni średniej i wysokiej strome stoki bojowe obiektów twierdzy. Wykonane z kamienia budowle forteczne tworzyły integralną całość z kamienistymi zboczami. Prawie naturalny krajobraz przekształcony został w jednoznacznie antropogeniczny. Duża ilość prawie pionowych linii na zamknięciu kompozycji wnętrza krajobrazowego (krawędzie skarp) i skala tych obiektów stworzyły bardzo silną dominantę. Powstał niepokojący, budzący lęk krajobraz forteczny.

Podstawowym budulcem był materiał skalny pozyskany z odstrzeliwania rowów i modelowania podłoża

Obiekty obronne na terenie Twierdzy Srebrna Góra.
Oprac. autora na podstawie ryciny Bleyla [1939]

Defense objects on the grounds of Srebrna Góra
fortress

Zieleń liniowo porastająca stoki bojowe
twierdzy powoduje korzystną zmianę
krajobrazu leżącej u jej stóp doliny
Oprac. autor

Greenery, linearly growing on the operational
slopes of the fortress, brings about a
favourable change in the landscape of the
valley lying at its foot

pod budowę twierdzy (m.in. ścinanie wierzchołków górskich). Był to łom kamienny różnej gradacji. Miał kamienny używano do formowania przeciwstoków (glacis); większy sort łamanego kamienia, związany zaprawą wapienną, tworzył jądro murów; lico skarp murowano z bloków kamienia o kształcie nieregularnym, lecz o gładkiej ścianie licowej, dobrze do siebie dopasowanych, tworzących szczelne i gładkie oblicowanie. W dolnej partii skarp montowano dłuższe bloki – jakby wsporniki, rozmieszczone w sporych odstępach od siebie. Likwidowano tym sposobem parcie ciężaru całego oblicowania na podnóże kamiennego płaszczu skarpy.

Materiał skalny budujący mury twierdzy jest bardzo różnorodny, a jego zasadniczą masę stanowią pozyskiwane na miejscu skały metamorficzne, reprezentowane głównie przez drobnolaminowane gnejsy oraz łupki łuszczkowe. Pierwsze z nich, pomiędzy laminami łuszczkowymi, złożonymi z biotyту i muskowitu oraz kwarcowo skaleniowymi z udziałem plagioklazu i białego mikroklinu, zawierają też pojedyncze, silnie spłaszczone soczewki różowej odmiany skalenia potasowego, bogatej w pigment hematytowy. Łupki łuszczkowe nie są jakościowo najlepszym surowcem budowlanym w związku ze znacznie zaawansowanym stopniem ich wtórnych przeobrażeń. Proces ten zaznacza się głównie serycytyzacją plagioklazów i bardzo intensywną chlorytyzacją biotyту. W mniejszych ilościach wy-

stępujący jasny łuszczek (muskowit) nie został przeobrażony. Drobne bloczki łupków łuszczkowych, o charakterystycznej płytkowej formie, były stosowane do wypełnienia pustych przestrzeni między przylegającymi do siebie blokami gnejsów. Znacznie mniejszy udział wśród bloków skalnych stanowią różnobarwne odmiany piaskowców. Najczęściej są to skały popielate, beżowe i beżowo-szare o niejednorodnym składzie mineralnym i bezładnej strukturze. W zależności od proporcjonalnego udziału składników mineralnych oraz drobnej frakcji okruchów skalnych, są to lokalnie występujące odmiany piaskowca, względnie szarogłazów. Duży udział kwarcu i krzemionki w ich składzie mineralnym warunkuje względną świeżość i odporność tego typu materiału skalnego na wietrzenie [Lorenc, Potyrała 2006].

Jakkolwiek twierdza srebrnogórska jest obiektem wyłącznie militarnym, to jednak jej projektant i wykonawcy bardzo zadbali o estetykę budowli. Wszelkie narożniki, krawędzie i rynny wykonano z prawie białego lub czerwonego piaskowca. Z tego też materiału powstały wejścia do kazamat, a także obramowania licznych strzelnic na ścianach poszczególnych fortów. Pierwsze z nich to skały beżowe lub brudno-białe, dość dobrej jakości i względnie odporne na wietrzenie. Są to piaskowce kwarcowe o spoiwie ilasto-krzemionkowym, których bardzo charakterystyczny skład mineralny oraz struktura pozwalają przypuszczać, że pochodzą

z kamieniołomów położonych w okolicach Radkowa. Druga, barwna odmiana piaskowca, ze względu na bardzo niejednorodny skład mineralny oraz miejscami dużą ilość kwarcowych otoczków można zaklasyfikować do nierównoziarnistych piaskowców zlepieńcowatych. Odmiana ta jest nieco mniej odporna na wietrzenie, a swój czerwony kolor zawdzięcza znacznej ilości związków żelaza rozproszonych w obrębie spoiwa ilasto-krzemionkowego. Ten rodzaj piaskowca sprowadzany był najprawdopodobniej z okolic Czerwieńczyc [Lorenc, Potyrała 2006].

Okres likwidacji twierdzy i rozwój turystyki na przełomie XIX/XX w.

The picture of the fortress in
the second half of the 20th
century

W połowie XIX wieku świetność warowni odchodziła w przeszłość. W 1858 r. zlikwidowano miejscową szkołę garnizonową, a rok później zarządzono likwidację miejscowej twierdzy, z wyjątkiem Donżonu. Powodem tego było wytyczenie nowych dróg przez Góry Sowie, rozwój nowoczesnej artylerii oraz wysokie koszty, jakie pochłaniało utrzymanie twierdzy. Po rozwiązaniu twierdzy odeszły oddziały wartowni-



cze, a wraz z nimi źródło utrzymania większości mieszkańców Srebrnej Góry. Uroczysty wymarsz żołnierzy ze Srebrnej Góry nastąpił 1.X.1867 r., trzy dni po oficjalnym rozwiązaniu garnizonu. Dzień 28.IX.1867 r. zamyka dzieje srebrnogórskiej twierdzy jako militarnego obiektu obronnego. Początkowo liczone, że nowe miejsca pracy zapewni mieszkańcom przemysł. Funkcjonowały tu trzy przedsiębiorstwa, garbarnia, wytwórnia wyrobów metalowych i mechaniki precyzyjnej, odlewnia, wytwórnia farb, fabryka zegarków kieszonkowych. Jednak zakłady okazały się zbyt małe, by mogły skutecznie konkurować z większymi firmami. Kryzys miejscowego przemysłu w latach 80. XIX wieku zmusił mieszkańców do poszukiwania kolejnych sposobów zarobkowania. Swoje nadzieje pokładali w turystyce. Przyjezdnych miały przyciągać: potężna i niezdołana twierdza, zdrowy klimat, piękna okolica, a nawet fabryka zegarków. Efekt przerósł oczekiwania. Mimo słabo rozwiniętej komunikacji, z roku na rok odwiedzało Srebrną Górę coraz więcej turystów. W 1884 r. został powołany do życia Towarzystwo Srebrnogórskie, które zajęło się wyznaczaniem szlaków turystycznych, ustawieniem tablic informacyjnych, ławek i zabezpieczaniem twierdzy. W mieście pojawili się płatni przewodnicy. Wraz z rozwojem turystyki powiększała się także miejscowa

baza noclegowa i gastronomiczna. W 1885 r. urządzono w Donżonie restaurację [Wnuk 2006].

Na początku XX wieku Srebrna Góra uzyskała połączenie z siecią kolejową Śląska. Pierwsze połączenie miasta zawiązała Kolejka Sowiogórska. Budowa całej trasy trwała od wiosny 1900 r. do sierpnia 1902 r. Znaczne różnice wysokości zmusiły inżynierów do zastosowania pierwszego na Śląsku odcinka kolejki zębatej. Okazało się, że kolejka stała się odrębną atrakcją turystyczną. Zastosowane tu unikalne w skali Śląska rozwiązanie techniczne, a także możliwość odbycia malowniczej przejażdżki, przyciągały rzesze turystów. W listopadzie 1908 r. powstała linia kolejowa do Ząbkowic Śląskich. Dzięki niej i kolejce Sowiogórskiej, miasteczko stało się lokalnym węzłem kolejowym. Problemy z komunikacją, hamujące rozwój miasteczka, stały się przeszłością. Tuż przed I wojną światową, miasto uzyskało miano „Perły Gór Sowich”. Wydawano coraz więcej przewodników, map i opracowań dotyczących jej historii. W celu pobudzenia ruchu turystycznego także w zimie, uruchomiono tor saneczkowy i zawiązano srebrnogórski klub narciarski. Napływ turystów stał się poważnym źródłem utrzymania mieszkańców Srebrnej Góry. W 1913 r. cesarz ofiarował Fort Ostróg Związkowi Młodych Niemiec, które urządziło w nim największe

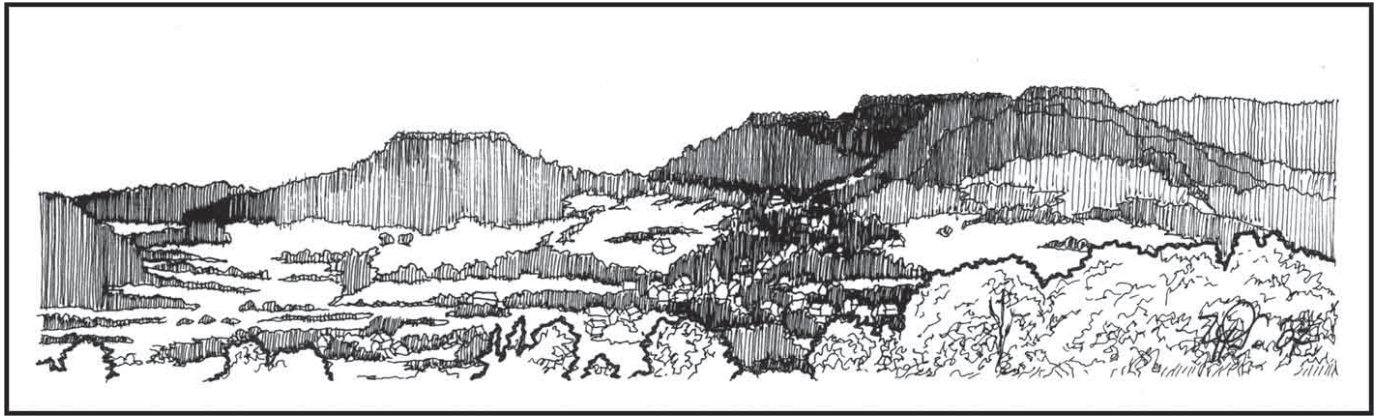
schronisko młodzieżowe dla chłopców [Wnuk 2006].

Brak pielęgnacji zieleni fortecznej w tym czasie, głównie wycinki samosiewów na stokach bojowych spowodował ukształtowanie się nowego krajobrazu. Zmiany dotyczyły ścian wieńczących wnętrze krajobrazowe. Rozpoczął się proces zmiękczenia surowości fortecznego charakteru tego miejsca. Antropogeniczna geometria stoków bojowych zaczęła ustępować łagodnym, poziomym falom rozrastającej się na skarpach zieleni. Powoli dawał o sobie znać bezwzględny agresor, który w ciągu kilku dziesięcioleci pokonał dotąd niezdobytą warownię. To przyroda odniosła zwycięstwo nad twierdzą.

Wizerunek twierdzy w drugiej połowie XX wieku

The picture of the fortress in the second half of the 20th century

Problematyka związana z szatą roślinną na tym terenie jest równie istotna, jak ta związana z materią budowlaną. Istniejąca współcześnie na terenie fortyfikacji zieleni spełnia kilka funkcji. Wiekowe okazy drzew podkreślają dawne powstanie dzieła, a więc jego oryginalność. Korzenie



roślin, jeśli tylko nie rozsadzają murów, przyczyniają się do zwiększenia spoiwości gruntu skarp. Korony drzew zacieńając mury zmniejszają destrukcyjne działanie słońca. W masie zieleni występują gatunki cenne pod względem osobliwości, wiekowości, a także walorów krajobrazowych w danym miejscu. Teren ten stanowi schronienie dla wielu gatunków ptaków i ssaków. Porastająca wały i fosy roślinność skłania do refleksji nad przemijaniem czasu, a wśród mroku zarośli wyobrażenia wywołuje minione przeżycia. W panującej tam ciszy można znaleźć ucieczkę przed skwarem upałów i gwarem miasta. Żywiotowo porastająca ten teren zieleń powoduje zupełną deformację przestrzenną układu obwałowań ziemnych i utrudnia odnalezienie obiektów fortecznych. Trudno zrozumieć kształt umocnień, a więc i ich funkcja staje się trudna do wyobrażenia. Zieleń jest również przyczyną destrukcji murów i skarp. Korzenie rozsadzają strukturę budowlaną, ułatwiają penetrację wody

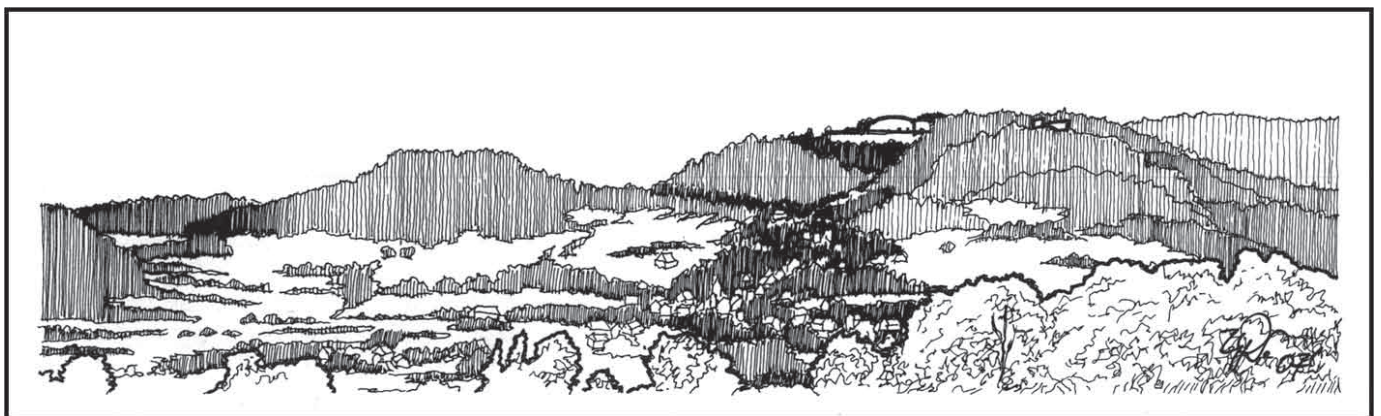
w głąb ścian i stropów, narażając na oddziaływanie niskich temperatur. Należy mieć również świadomość, że część istniejących drzew i krzewów to celowe, historyczne nasadzenia, wymagające bezwzględnej ochrony, uzupełnień czy odtworzenia. Stanowią integralny element twierdzy. Spełniały rolę przeszkody dla atakujących i skutków eksplozji, maskowały kształt dzieła i położenie w krajobrazie, wreszcie stanowiły rezerwę opału i budulca dla broniących. Wraz z obiektami murowanymi i ziemnymi współtworzyły warowny teren [Lorenc, Potyrała 2006].

Zieleń porastająca stoki bojowe twierdzy, fosy i poszczególne dzieła obronne spowodowała deformację przestrzenną tego założenia. Zanik antropogeniczny charakter dominujący, pozostała jedynie zamykająca wewnątrz krajobrazowe kurtyna wzgórz o zadziwiającej formie. Przywołuje ona skojarzenia z krajobrazem powulkanicznym przez płasko ścięte wierzchołki wzniesień. Wywołało to zafałszowanie przestrzeni.

Czasy współczesne

Contemporary times

Ogromne wartości kulturowe i krajobrazowe Twierdzy Srebrna Góra przez wiele dziesiątek lat wymagały otoczenia tego zabytku specjalną formą ochrony, która chroniłaby zespół i teren historycznie do niego należący. Dopiero w 2002 r. obszar, traktowany dotąd jako „użytek leśny” przez Lasy Państwowe, stał się Fortecznym Parkiem Kulturowym, którego celem jest ochrona wartości przyrodniczych i kulturowych twierdzy srebrnogórskiej i jej otoczenia (m.in. trasy Kolejki Sowiogórskiej, zabytkowych sztolni dawnych kopalń srebra z XVI i XVII wieku). Jego powierzchnia wynosi ok. 6 km² i obejmuje wzniesienia położone po obu stronach Przełęczy Srebrnej na terenie Gór Bardzkich i Gór Sowich. Do zarządzania tym majątkiem została powołana gminna spółka Forteczny Park Kulturowy Sp. z o.o., która zajmuje się promocją, obsługą



Obecny wizerunek umocnień twierdzy srebrnogórskiej
Oprac. autor

turystyczną i administrowaniem powierzonymi obiektami.

Poza pracami konserwatorskimi dotyczącymi budowli twierdzy (jak dotąd dotyczą one głównie Donżona i Bastionu Dolnego), Forteczny Park prowadzi wycinkę zieleni mającą spowodować odsłonięcie obiektów obronnych tego zespołu i uwidocznienie ich w krajobrazie.

Podsumowanie

Conclusion

Twierdza Srebrna Góra ma szansę być najatrakcyjniejszą turystycznie twierdzą w Euroregionie Pradziad, nie stanowiąc w tym względzie konkurencji dla twierdz w Kłodzku i Nysie. Wprost przeciwnie, ranga Euroregionu i jego znaczenie w turystyce europejskiej bardzo się wzmocni. Forma uwidocznienia Twierdzy Srebrna Góra w krajobrazie nabiera w tym kontekście szczególnego znaczenia [Niedźwiecka-Filipiak, Potyrała 2003]. Odsłonięcie elementów tej warowni widzianych

z drogi od strony Ząbkowic Śląskich, a w szczególności jej panorama ze Stoszowic i Budzowa może bardzo korzystnie wpłynąć na krajobraz miasteczka i Przełęcz Srebrnej. Wydaje się, że najwłaściwszym byłby powrót do jej wizerunku z okresu międzywojennego. Poziome pasma zadrzewień o coraz rzadszym rytmie w miarę zbliżania się do korony stoku bojowego mogą złagodzić dominację przestrzenną twierdzy nad doliną i położonym na niej miasteczkiem. Wyraźnie zarysowane mury dzieł obronnych, poczynwszy od najbardziej wysuniętego w kierunku wschodnim Fortu Wysoka Skąła, aż do zachodniej Esplanady i flankującego Przełęcz Srebrną Fortu Ostróg pozwolą obserwatorowi ocenić ogrom warowni, tworzącej harmonijną dominantę w tym pięknym krajobrazie.

Jerzy Potyrała

Instytut Architektury Krajobrazu
Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu
Institute of Landscape Architecture
Wrocław University of Environmental and Life Sciences



Współczesne zdjęcie twierdzy od strony Budzowa
Fot. K. Wnuk

Contemporary photograph of the fortress from the side of Budzów

Literatura

1. Bleyl W., 1939, zeszyt specjalny z serii pism „Śląska Ojczyzna” Śląskiego Związku Opieki nad Ojczyzną, Śląskie Wydawnictwo i Drukarnia Karl Klossok, Wrocław.
2. Lorenc M. W., Lorenc M., Potyrała J., 2006, *Twierdza Srebrna Góra – trwała ruina jako forma udostępnienia (na przykładzie Fortu Chochoł Mały)*, Konferencja Naukowa, PKN ICOMOS i Politechnika Lubelska, Janowiec, Trwała ruina, Problemy utrzymania i adaptacji, Wydawnictwo Politechniki Lubelskiej, Lublin, s. 101-117.
3. Małachowicz M., 2000, *Fortyfikacje przełęcz Sudetów*, Międzynarodowa Konferencja Naukowa Kłodzko i Srebrna Góra. 6-8.X.2000: Fortyfikacja europejskim dziedzictwem kultury, t. XII, Nowożytnie fortyfikacje Śląska. Twierdza Kłodzka i Srebrna Góra, Towarzystwo Przyjaciół Fortyfikacji, Warszawa, s. 81.
4. Przerwa T., 2001, *Dzieje Srebrnej Góry*, Nasza Srebrnogórska Oficyna Wydawnicza, Srebrna Góra.
5. Przerwa T., 2000, *Przewodnik Srebrna Góra*, Nasza Srebrnogórska Oficyna Wydawnicza, Srebrna Góra.
6. Wnuk K., *Trasa turystyczna na Chochołach w Twierdzy Srebrna Góra*, Praca magisterska w Instytucie Architektury Krajobrazu Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu pod kierunkiem dr inż. arch. J. Potyrały, Wrocław 2006.
7. Niedźwiecka-Filipiak I., J. Potyrała A., *Twierdza Srebrnogórska atrakcją turystyczną dla Wrocławia*, Architektura Krajobrazu 3-4/2003, AR Wrocław.

Kotły wirowe w krajobrazie dolin rzecznych zachodniej Hiszpanii

Marek W. Lorenc

Potholes in the
Landscape of
Western Spain
River Valleys

Widok na tarasy rzeki Tormes

General view of the Tormes River terrace



Lokalizacja

Location

Zachodnią część Hiszpanii odwiedziłem kilkakrotnie prowadząc wspólnie z tamtejszymi geologami szczegółowe badania skał granitoidowych, należących do tzw. Kordyliery Centralnej.

W prezentowanym artykule ograniczę się jedynie do omówienia trzech obszarów, ciekawych nie tylko z geologicznego, ale i geomorfologicznego punktu widzenia. Jeden z nich położony jest w prowincji Salamanca i obejmuje fragment strefy kontaktowej skał metamorficznych i brzeżnej części intruzji zbudowanej z granitoidów, gabroidów oraz skał o składzie pośrednim. Na omawianym odcinku teren ten rozciągnięty jest głęboką doliną rzeki Tormes, będącej lewobrzeżnym dopływem Duero.

Drugi obszar leży w prowincji Cáceres i obejmuje fragmenty sąsiadu-

jących ze sobą dwóch batolitów granitowych, rozdzielonych strefą skał osadowych i metamorficznych. Tędy, z kolei, przepływa rzeka Salor, będąca lewobrzeżnym dopływem Tagu. Należy również zwrócić uwagę, że zarówno Tormes, jak i Salor na znacznej swej długości płyną w kierunku północno-zachodnim, co nie jest zbiegiem okoliczności, lecz efektem wykorzystania przez te rzeki dużych stref dyslokacyjnych, powstałych w okresie ruchów waryscyjskich, a układających się w charakterystyczny system o przebiegu NW-SE.

Ważną strukturą tektoniczną, widoczną nawet na zdjęciu satelitarnym, jest olbrzymi uskok ciągnący się przez ponad 550 km od okolic Avila w centralnej Hiszpanii w kierunku południowo-zachodnim, aż po wybrzeże Atlantyku w południowej Portugalii – w geologii znany jako „uskok Plasencji”. Wzdłuż tej gigantycznej linii odstawiają się skały zasadowe typu diabazu, co

Sumaryczne przedstawienie cech morfologicznych kotłów wirowych rozwiniętych na tarasach rzek Tormes i Salor [Nemec, Lorenc 1982]

Summary data on the morphological types of potholes, as developed on the rivers' Tormes and Salor terraces [9]

Kotły wirowe różnego stadium rozwoju w dolinie rzeki Tormes

Various types potholes in the Tormes River valley



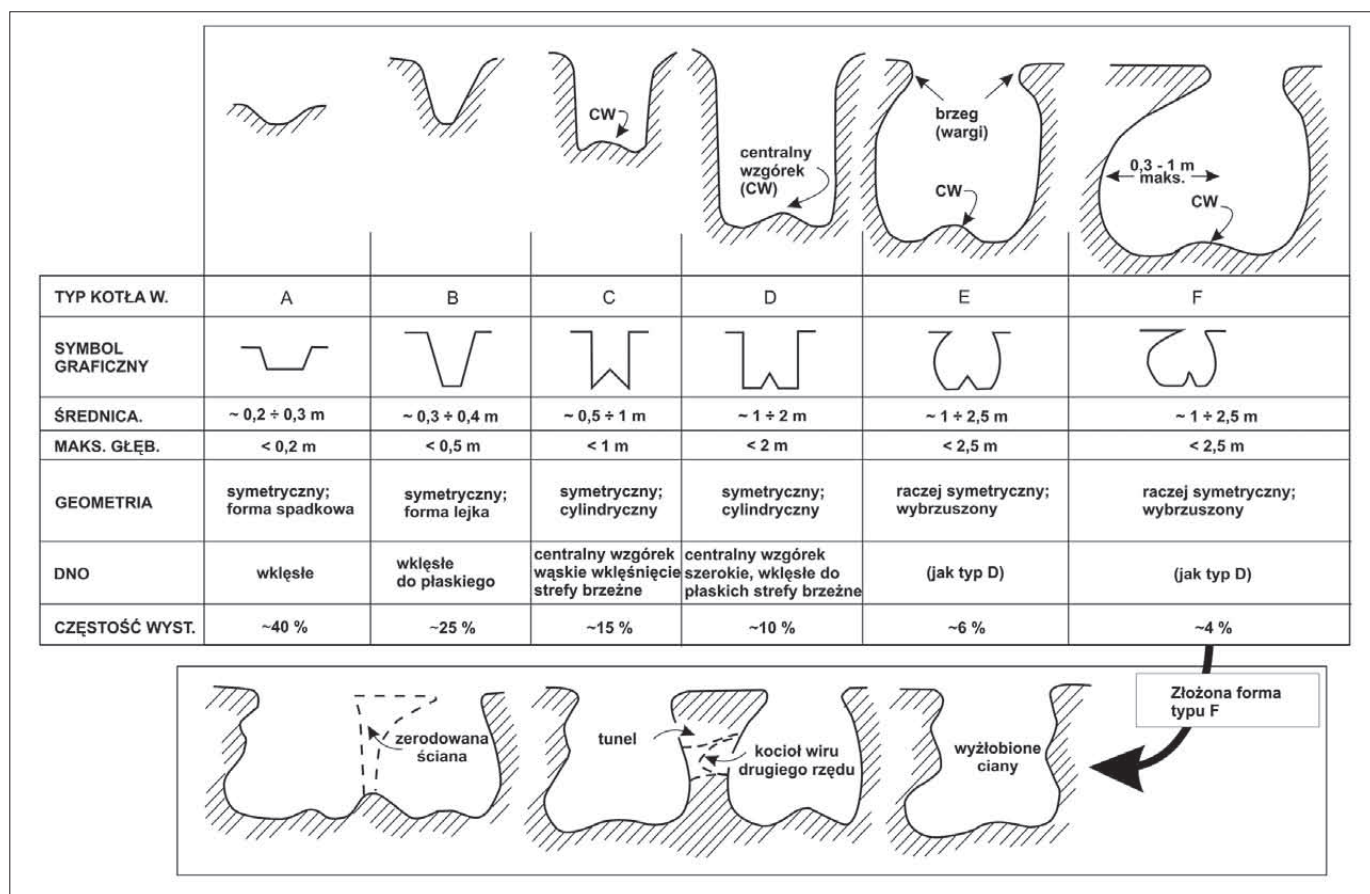
wskazuje, że omawiana dyslokacja sięga bardzo głęboko w skorupę ziemską i w przeszłości stanowiła strefę migracji magm pochodzenia – być może nawet podskorupowego. Skały diabazowe można obserwować między innymi u stop katedry w Plasencji, albowiem uskok ten przebiega dokładnie przez centrum miasta (stąd nazwa przyznana całej tej strukturze geologicznej). Równocześnie, uskok ten jako morfologiczne obniżenie terenu wykorzystuje rzeka Jerte, płynąc po jego linii na długości ponad 70 km, począwszy od źródeł, aż po okolice miasta Plasencia. Jest to trzeci obszar omawiany w poniższym opracowaniu, którego warunki klimatyczne, a tym samym także środowiskowe są diametralnie różne od panujących w dolinach dwu wspomnianych wcześniej rzek.

Płaskowyż – doliny rzek Tormes i Salor

Highlands – Tormes and Salor rivers' valleys

Dwa pierwsze obszary reprezentują suchy, stepowy płaskowyż granitowy pokryty głównie trawami z niską roślinnością typu śródziemnomorskiego. Charakterystycznym gatunkiem z daleka widocznym na tle tego monotonnego krajobrazu jest dąb *Quercus pireneica* rosnący pojedynczo, rzadko niewielkimi grupami. W tej części Hiszpanii, ze względu na panujący klimat, przez znaczną część roku krajobraz przedstawia spalone słońcem pustkowie pokryte wysuszoną trawą. Kamienne głązy i pojedyncze dęby stanowią tu

jedyną urozmaicenie. Przepływające tędy rzeki w znacznej większości mają charakter okresowy i przez wiele miesięcy ich koryta pozostają puste. Wspomniane wcześniej rzeki Tormes i Salor należą do płynących przez cały rok, jednakże ich wielkość znacznie zmienia się w okresach suchym i deszczowym [Lorenc1989, Lorenc, Saavedra 1982]. Przepływając przez obszar występowania twardych skał granitowych, rzeki te wypełniają wąskie (3-5 m), lecz względnie głębokie (2-3 m) koryta, obrzeżone płaskimi i szerokimi (60-120 m) tarasami zalewowymi. Właśnie tutaj, na pograniczu koryta i tarasów, można podczas niskiego poziomu wody zauważyć w niewielu miejscach bardzo ciekawe i doskonale zachowane formy erozyjne, tzw. kotły wirowe (zwane też kotłami





Prosta forma kotła wirowego typu B (rzeka Salor)
Early stage B-type pothole (Salor River)



Prosta forma kotła wirowego typu C (rzeka Salor)
Early stage C-type pothole (Salor River)



Zaawansowana forma kotła wirowego
typu D (rzeka Salor)
Late stage D-type pothole (Salor River)

eworsyjnymi lub marmitami) w różnym stadium ich rozwoju, począwszy od drobnych zagłębień, przez cylindryczne studnie, aż po wielkie, i „gruszkowate” doły o średnicy około 1 m i głębokości 2,5 m.

Mechanizm powstawania tego typu form związany jest z zaburzeniami w przepływie rzeki w okresach intensywnych opadów, kiedy to poziom wody znacznie się podnosi, a duża prędkość przepływu powoduje powstanie dużych i silnych wirów za każdą naturalną przeszkodą, tj. progi skalne, załomy, większe bloki, itp. [Baker 1978, Jackson 1977]. Powstające wówczas prądy wsteczne i wiry zstępujące są odpowiedzialne za intensywne drażnienie brzeżnych progów, na których spoczywa duża ilość materiału skalnego różnej frakcji [Allen 1971, Nemec, Lorenc 1982].

Powierzchnia tarasów zalewowych pokryta jest licznymi, kulistymi blokami granitowymi o średnicy nawet do 35 m, które stoczyły się tutaj z granitowych wzgórz na skutek sukcesywnego wietrzenia i erozji. W panującym w tych stronach klimacie, mamy do czynienia z kulistym wietrzeniem granitu, dającym w efekcie olbrzymie skalne kule (*berrocales*) spoczywające w drobnym żwirze. Większość tego typu bloków znalazłszy się raz na tarasie zalewowym pozostaje unieruchomiona na zawsze. Niektóre z nich bywają jednak toczne podczas wysokiego stanu wody w rzekach, co wyraźnie obrazuje siłę przepływającej wody. Szacunkowe obliczenia wykazały, że w okresach

wysokiego stanu wody, prędkość jej przepływu utrzymuje się w granicach 68 m/sek., podczas gdy normalnie nie przekracza 1-2 m/sek.

W przedstawionych powyżej warunkach, turbulencje powstające przy wszelkiego rodzaju naturalnych przeszkodach mają bardzo wysoką energię i powodują intensywną erozję dna przed i za przeszkodami. Powstają wówczas względnie płytkie zagłębienia w dnie, które dodatkowo zaburzają przepływ wody, powodując powstanie wirów zstępujących. Wiry takie wprawiają w ruch zalegające w zagłębieniu bloczki, powodując sukcesywne drażnienie zagłębienia, przy czym materiałem ciernym są okazjonalnie wpadające do zagłębienia nowe bloczki oraz piasek tworzący się przy ścieraniu zarówno bloczków, jak i ścian zagłębienia. W ten sposób, zagłębienie zaczyna przyjmować formę typowego kotła wirowego. Początkowo, ma on kształt stożkowy, a po osiągnięciu przez wir krytycznej średnicy, następuje silniejsza abrazja części dolnej i kocioł przybiera kształt walca. W kolejnym etapie następuje poszerzenie i pogłębienie kotła aż do osiągnięcia krytycznej głębokości. Wówczas, zaburzony ruch wiru powoduje poszerzenie brzeżnych części dna kotła, co prowadzi do powstania wyraźnego wzniesienia centralnego i wybruszenia dolnej części ścian. W efekcie, kocioł jest znacznie szerszy u dołu, a w części górnej tworzą się tzw. „wargi”. Na tym etapie kończy się proces formo-

wania pojedynczego kotła, a jego dalsza ewolucja może prowadzić do powstania form asymetrycznych i bardziej złożonych. Mogą powstać wówczas na ścianach kotła zasadniczego zagłębienia, a następnie kociołki wirowe drugiego rzędu, które jako tunele łączą sąsiadujące ze sobą kotły, przy czym dalszy ich rozwój prowadzi do zawalenia się ścian dzielących i powstania zawiłych form labiryntowych. W konsekwencji, erozja taka prowadzi do znacznego pogłębienia i poszerzenia właściwego koryta rzeki.

Zgodnie z przedstawianym powyżej schematem rozwoju kotłów wirowych, nasuwa się przypuszczenie, że istnieje wyraźny związek między formą kotła, a nasileniem procesów erozyjnych następujących w czasie. Biorąc pod uwagę stopień dojrzałości poszczególnych typów kotłów wirowych, można przewidzieć dwa, skrajnie różne rozkłady częstości ich występowania dla „wczesnego” (niska dojrzałość) i „późnego” (wysoka dojrzałość) stadium erozji podłoża. Pomiędzy tymi dwoma skrajnymi członami należy spodziewać się istnienia ciągłego trendu ewolucyjnego o czysto przejściowym charakterze.

Rozkład częstości występowania poszczególnych typów kotłów wirowych, obserwowanych na powierzchni erodowanego podłoża, może być użyty jako miara jego „dojrzałości erozyjnej”. Wyniki obserwacji terenowych wskazują, że obszary dolin rzek Tormes i Salor można rozpatrywać jako „młode”

pod tym względem. Częstość występowania form prostych typ A wynosi tam około 40%, zaś form złożonych typu F zaledwie około 4% [Lorenc i in.1994, Nemec, Lorenc 1982]. Można się również spodziewać, że jeżeli w przyszłości rzeki Tormes i Salor będą miały taką siłę erozyjną jak dotychczas, wówczas dojdzie do znacznej przewagi występowania kotłów wirowych typu złożonego (F) nad formami prostymi, a po ich połączeniu się i zawaleniu niestabilnych już ścian – do znacznego pogłębienia i poszerzenia koryt obu rzek. W takiej sytuacji zmniejszy się znacznie prędkość przepływu wody oraz jej siła erozyjna, a tym samym nie będzie już warunków do tworzenia się tych ciekawych form erozyjnych, tak rzadko spotykanych w obszarach występowania skał krystalicznych. Należy jednak pamiętać, że w takich



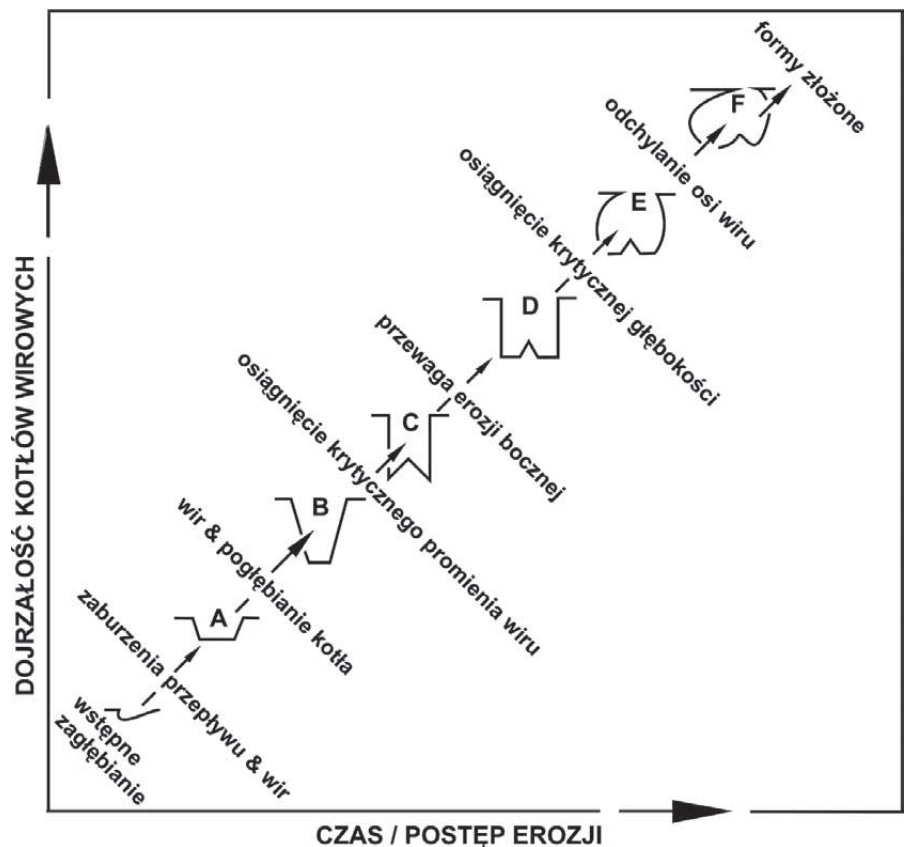
Zaawansowana forma kotła wirowego typu E (rzeka Salor)

Late stage E-type pothole (Salor River)



Zaawansowana forma kotła wirowego typu F (rzeka Salor)

Late stage F-type pothole (Salor River)



Trend ewolucyjny kotłów wirowych w czasie [Lorenc 1989]

Potholes' maturation in time [4]



warunkach klimatycznych, w których wietrzenie granitu prowadzi do formowania się wspomnianych wcześniej wielkich, kulistych bloków (*berrocales*), ich obecność w dolinach rzek jest bardzo istotna z dwóch względów. Z jednej strony, są one dobrym wskaźnikiem pozwalającym zlokalizować miejsca, gdzie kotły wirowe mogą występować, z drugiej zaś – przez sam fakt spoczywania na tarasie zalewowym mogą one być przyczyną powstawania przy wysokim stanie wody okresowych turbulencji i drążenia podłoża przez tworzące się przy nich wiry.

Góry Tormantos – dolina rzeka Jerte

Tormantos Mountains – the Jerte river valley

Okolice miejscowości Plasencia leżą w strefie klimatu atlantyckiego (z częściowymi tylko wpływami śródziemnomorskimi w partiach niższych), gdzie ilość opadów jest dość wysoka i wynosi średnio 1600 mm rocznie. Omawiany obszar porasta las liściasty, złożony z kasztanów *Castanea sativa*, jesionów *Fraxinus excelsior-angustifolia* i czarnej olszy *Alnus glutinosa*. Bardzo cenny dla tego rejonu dąb korkowy – *Quercus suber* – wyraźnie dominuje w niższych partiach wąwozu, gdzie towarzyszą mu wrzośce *Erica tetralix*, liczne paprocie *Pteridium aquilidium*, mchy i porosty. Spotyka się tu także

bluszcz *Hedera helix* i wiciokrzew *Lonicera impressa*, wspinające się wzdłuż szczelin skalnych i po pniach pojedynczych drzew. Poza rejonami leśnymi zasadniczą część szaty roślinnej stanowią zarośla czystków *Cistus ladanifer* z pojedynczymi krzewami chróstnicy jagodnej *Arbustus unedo*, które w miejscach bardziej otwartych przechodzą w połacie trawiaste z rozmarynem *Rosmarinus officinalis*, dzikimi goździkami *Dianthus lusitanicus* i drobnymi storczykami *Orchis sp.*

Bardzo ciekawa jest również fauna tej okolicy. W porastających dolinę lasach często spotyka się stada górskich kóz *Capra pyrenaica* oraz ślady żerowania dzików *Sus scropha*. W samej rzece występują liczne pstragi *Salmo trutta* i stosunkowo rzadkie węgorze *Anguilla anguilla*. W ciągu dnia nad rzeką pojawiają się jaskółki *Hirundo rupestris* i *Hirundo daurica*, pliszki *Motacilla cinerea* i białorzutki *Oenonthe leucara* oraz liczne węże *Coluber hyppocrepis*, *Malpolon monspessulcurus*, *Elaphe scalaris* i *Natrix maura*, których łupem padają żaby *Rana ridibunda*, pętlówki iberyjskie *Alytes cisternasii*, traszki *Triturus bocais* i drobne ryby. Nad wodą widać też zimorodki *Alcedo atthis* i puszczki *Cinclus cinclus*

– te drugie o charakterystycznych, nieskazitelnie białych podbródkach, wieczorem zaś pojawiają się karłowatki *Arvicola sapitus*, puchacz *Bubo bubo* i liczne nietoperze *Pipistrellus sp.* Do rzadkich i godnych uwagi mieszkańców tej okolicy należy zaliczyć tchórza *Putorius putorius*, wydrę *Lutra lutra*, kunę *Martes foina*, czaple *Ardea purpurea*, kruka *Corvus corax* oraz niezwykle zwinną jaszczurkę *Balnus cinereus*, która w ucieczce przed napastnikiem nie waha się nawet przepłynąć rzekę. Bogactwo zwierzyny zamieszkującej tę dolinę zwabia liczne ptaki drapieżne, wśród których najczęstszymi gośćmi są krótkoszpony *Circaetus gallicus*, myszołowy *Buteo buteo* i krogulce *Accipiter nissus*.

Wprawdzie ten piękny zakątek położony jest z dala od ludzkich osiedli, to jednak ślady interwencji człowieka są tutaj widoczne. Straż ochrony przyrody notuje liczne przypadki kłusowniczych polowań na zające *Oryctolagus cuniculus*, niezwykle rzadkie w tych stronach żbiki *Felis silvestris*, łasze *Genetta genetta*, lisy *Vulpes vulpes* i orły *Aquila chrysaetos*. Zatrzymuje się też amatorów pstrągów, którzy wyposażeni w kusze i harpuny przyczyniają się do znacznego przetrzebienia populacji

Wielkie kotły wirowe typu F uformowane między wodospadami (rzeka Jerte)

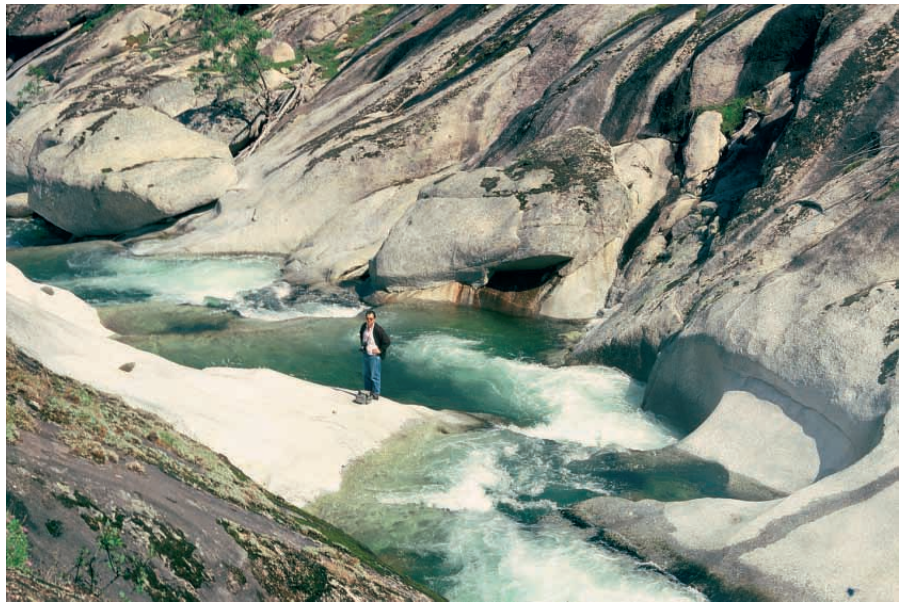
Big F type potholes developed between waterfalls (Jerte River)

tych wspaniałych ryb. Równowaga ekologiczna w lesie zagrożona jest także przez nielegalny wyręb dębów korkowych, jesionów i wrzośca, które to przypadki zdarzają się, niestety, dość często. Wspomniane akty kłusownictwa są właściwie jedynym zagrożeniem dla przyrody tego rejonu, gdyż okolica położona jest z dala od jakichkolwiek ośrodków przemysłowych, w związku z czym nie należy obawiać się możliwości skażenia wody czy powietrza. Ponadto, istnieje nadzieja, że wzmożona ochrona przyrody i uznanie „Garganta del Infierno” Pomnikiem Przyrody, umożliwią przetrwanie rzadkich przedstawicieli flory i fauny w tej niezwykle pięknej okolicy.

Jak już wspomniałem na wstępie, rzeka Jerte wykorzystuje morfologiczne obniżenie terenu uskoku Plasencji, płynąc po jego linii na długości ponad 70 km. Dokładnie w połowie tego odcinka, przepływa głęboką i względnie szeroką doliną wśród gór Tormantos z najwyższym szczytem sięgającym 2240 m n.p.m. Tutaj, do Jerte dopływa mniejsza rzeka (bez nazwy), której najciekawszy fragment znajduje się około 3 km wyżej, wśród gór. W tym miejscu na odcinku około 150 m, między dwoma ostrymi zakrętami, rzeka wciną się w skały granitowe, tworząc wyraźnie V-kształtną dolinę głębokości około 40-50 m. Właśnie ten odcinek, ze względu na niesamowity wygląd nosi dość wymowną nazwę: „Garganta del Infierno”, czyli „Gardziel Piekła” [Lorenc i in. 1992].

Pojedynczy kocioł wirowy typu F średnicy 15 m i głębokości 5 m (rzeka Jerte)

Single F type pothole 15 m in diameter and 5 m deep (Jerte River)

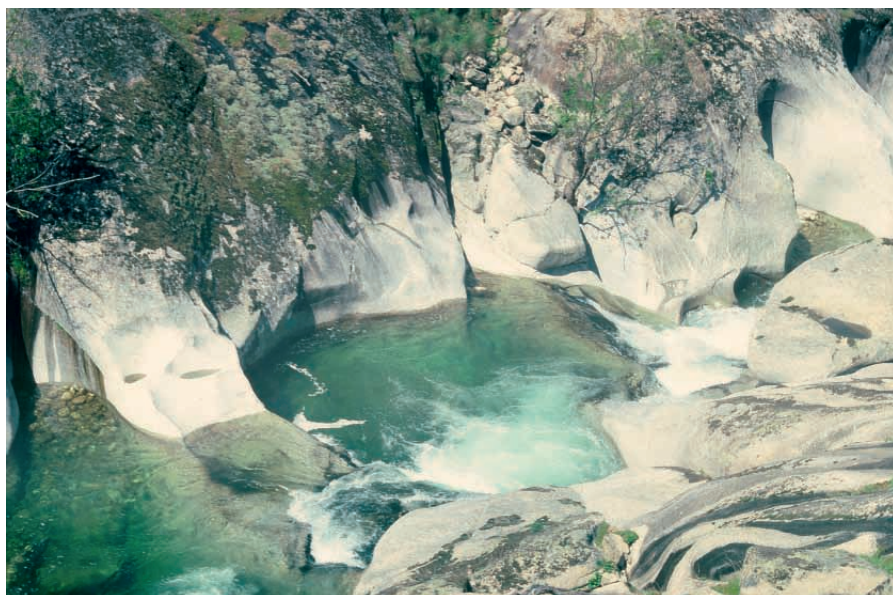


Wspomniany odcinek rzeki jest klasycznym przykładem związku morfologii terenu, a w konsekwencji także i erozji z tektoniką. Główne koryto rzeki przebiega tu bowiem dokładnie wzdłuż dużego uskoku i poprzecinane jest mniejszymi poprzecznymi dyslokacjami. Na tych właśnie dyslokacjach pojawiają się na rzece progi i wodospady w mniej więcej regularnym odstępnie co 10-15 metrów; podobnej szerokości jest też koryto rzeki. Dzięki takiej konfiguracji, potężne wiry pojawiające się podczas wysokiego stanu wody, wyłobily w korycie osiem gigantycznych kotłów wirowych, głębokości średnio około 5 metrów, usytuowanych zgodnie z biegiem rzeki schodowo i poprzedzielanych wspomnianymi już kaskadami. Młodsze, a zarazem mniejsze i bardziej prymitywne formy erozyjne, rozwinięte są głównie

wewnątrz tych ogromnych kotłów i w brzeżnych częściach koryta. Warto też wspomnieć, że w górnej części omawianego odcinka „Piekielnej Gardzieli” te olbrzymie studnie są silniej erodowane i spotyka się tam więcej drobniejszych kotłów wirowych (1-2 m średnicy). Ostatnia, z kolei, najniższej położona wielka studnia, od dawna zapewne nie była erodowana, gdyż w jej wnętrzu zdążyła już wyrosnąć kępa drzew grubości 10-15 cm.

Statystyczna analiza częstości występowania poszczególnych form ewolucyjnych kotłów wirowych wskazuje na inną sytuację, niż to miało miejsce w dolinach rzek Tormes i Salor. Powszechność występowania olbrzymich form typu F (30%) zasadniczo wskazuje na „późne” stadium erozji podłoża. Równocześnie jednak, obecność w ich wnętrzu





Morfologia czterech sąsiadujących ze sobą kotłów wirowych typu D (rzeka Jerte)

Morphology of four neighboring D type potholes (Jerte River)

prostych, niewielkich form typu A, B i C (odpowiednio: 25%, 17% i 9%), niewątpliwie dowodzi nałożenia się kolejnego „młodego” stadium erozyjnego [Lorenc i in.1995].

Jak widać na przykładzie „Piekielnej Gardzieli”, w odniesieniu do sytuacji opisanej w dolinach rzek Tormes i Salor, w dolinie rzeki Jerte ostatni etap erozji nie ograniczył się do równomiernego poszerzenia całego koryta, lecz w związku ze skomplikowaną tektoniką doliny przebiegał niezależnie między poszczególnymi kaskadami, prowadząc do powstania szeregu sąsiadujących ze sobą kotłów wirowych niespotykanej wielkości. Pojedyncze, wielkie formy typu D uformowane w takiej skali i tak blisko siebie, jak to jest widoczne na zdjęciu poniżej, są rzadkością.

Kotły wirowe (zwane też marmitami) rozwinięte w twardych skalach granitowych zachodniej Hiszpanii, nie były opracowywane naukowo aż do lat osiemdziesiątych [Lorenc, Sa-

avedra 1982, Nemec, Lorenc 1982]. W żadnym z opisanych dotychczas obszarów nie stwierdzono form rozwiniętych na tak wielką skalę jak w dopływie Rio Jerte. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że tego typu procesy erozyjne przebiegają niezwykle powoli. Jak wykazały pomiary dokonane w dolinie rzeki Salor, różnice w geometrii tych samych kotłów wirowych, analizowane po upływie 10 lat, są minimalne i prawie niezauważalne.

Marek W. Lorenc

Institut Architektury Krajobrazu
Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu
Institute of Landscape Architecture
Wrocław University of Environmental and Life Sciences

Literatura

1. Allen J. R. L., 1971, *Transverse erosional marks of mud and rock: their physical basis and geological significance*, *Sedim. Geol.*, 5, s. 167-385.

2. Baker V. R., 1978, *Large scale erosional and depositional features of the Channeled Scabland* [w:] V.R. Baker, D. Nummedal (red.) *The Channeled Scabland. Field Confer, Guide*, N.A.S.A., Washington, s. 81-115.
3. Jackson R. G., 1977, *Genesis of fluvial bedforms* [w:] *Program and Abstracts of the First International Symposium on Fluvial Sedimentology*, Calgary, Alberta, s. 15-16.
4. Lorenc M. W., 1989, *Kotły wirowe w granitoidowych terasach rzek Tormes i Salor (Hiszpania)*, *Wszechświat*, 90, 2, s. 29-31.
5. Lorenc M. W., Muñoz Barco P., Sánchez A., 1992, *Garganta del Infierno czyli „Piekielna Gardziel”*, *Wszechświat*, 93, 2, s. 47-50.
6. Lorenc M. W., Muñoz Barco P., Saavedra J., 1994, *Evolution of potholes in granite bedrock, W Spain*, *Catena*, 22, s. 265-274.
7. Lorenc M. W., Muñoz Barco P., Saavedra J., 1995, *„Marmitas de gigante” en el valle del Río Jerte como ejemplo de erosión fluvial intensiva por remolinos e influencia tectónica en su distribución y morfología*. *Cuatern, Geomorf.*, 9, 1-2, s. 17-26.
8. Lorenc M. W., Saavedra J., 1980, *Remarks on the pothole erosion at the Tormes River (Salamanca Province, Spain)*, *Acta Geol. Hisp.*, 15, 3, s. 91-93.
9. Nemec W., Lorenc M. W., Saavedra J., 1982, *Potholed granite terrace in the Río Salor valley, Western Spain: a study of bedrock erosion by floods*, *Tecniterrae*, 9, 50, s. 6-21.



Kotły wirowe typów D i E oraz pozostałości po kotłach typu F (rzeka Jerte)

D, E and rests of F type potholes (Jerte River)

Analiza wnętrza krajobrazowego na terenie nabrzeżnych fortyfikacji grupy warownej Barbariga w Chorwacji

Michał Kuriata, Łukasz Pardela

Analysis of
Landscape Interior on
the Site of Riparian
Fortifications of
Fortress Complex

Rys historyczny

Historical outline

Chorwackie miasto Pula, położone na Półwyspie Istria to dawna rzymska kolonia, nosząca nazwę *Colonia Julia Pollentia Herculanes*, przez cesarza Oktawiana Augusta (63 r. p.n.e. – 19 r. n.e.) określana mianem *Pietas Julia*. Było ono nie tylko ważnym ośrodkiem handlowym, ale i gospodarczym ówczesnego Cesarstwa Rzymskiego, po upadku którego miasto należało m. in. do Bizancjum i Republiki Weneckiej. W 1797 roku dostało się pod panowanie Austrii, gdzie pod rządami monarchii Habsburskiej zyskało miano kurortu, chętnie odwiedzanego przez zamożną arystokrację. Rozbudowane o stocznię, port wojenny oraz nowoczesną fortyfikację stało się ważnym punktem strategicznym na wybrzeżu Morza Adriatyckiego. Po zakończeniu I wojny światowej rejon Istrii stał się częścią Włoch, aby po II wojnie światowej wejść w skład Jugosławii. Po jej upadku w 1992 roku miasto Pula znalazło się w granicach Republiki Chorwacji [Ćirlić 1974].

Rejon Puli jest skansenem nowożytnej fortyfikacji, wybudowanej wg szkoły austriackiej w przełomowym okresie jej rozwoju, który wyznacza kombinacja systemu bastionowego i poligonalnego.

Do końca II wojny światowej artyleria nadbrzeżna stanowiła trzon obrony ważnych strategicznie

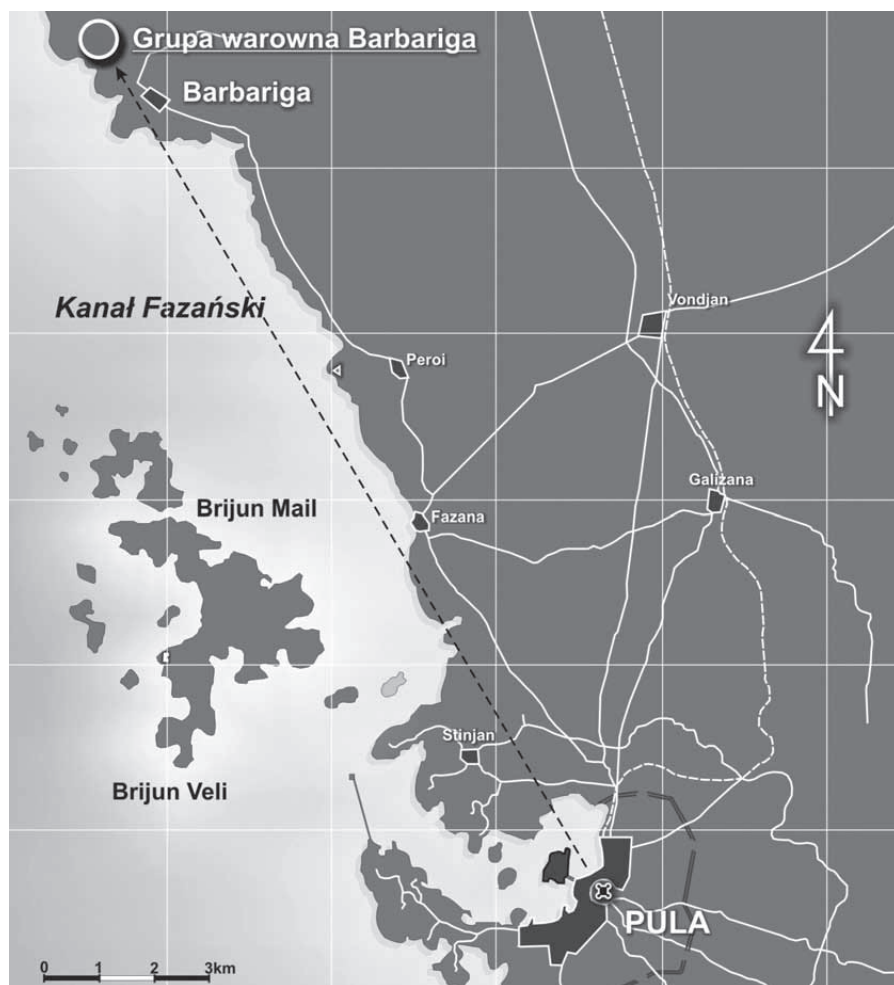
akwenów, baz morskich oraz portów. Tworzyła systemy fortyfikacji stałej, składające się z pojedynczych stanowisk dział lub ich baterii, często zgrupowanych w silne ośrodki ognioe. Potrafiły one odeprzeć ataki niejednokrotnie silniejszego przeciwnika. Wzrost siły artylerii, który miał miejsce w latach czterdziestych XIX wieku, po wynalezieniu odcylowych dział o gwintowanej lufie, stał się punktem zwrotnym dla planowania nowoczesnej fortyfikacji rozproszonej przełomu XIX i XX wieku. Osiągnął on swoje apogeum w trakcie pierwszej wojny światowej, gdzie obok zmagania żołnierzy odrębną wojnę toczyły między sobą sterowane przez człowieka maszyny.

W tym samym czasie znakomici fortyfikatorzy z całej Europy starali się nadążyć w sztafecie przekształcania krajobrazu, którą wyznaczały nowe trendy w prowadzeniu działań wojennych. Dzisiaj, kiedy dawno już ucichły wojenne fanfary i werble, możemy przyrzeć się wynikowi tych zmagania.

Lokalizacja grupy fortecznej

Localization of the fortress
complex

Omawiane założenie obronne, usytuowane jest u wybrzeży Adriatyku ok. 15 km na północny-wschód od Puli, dawnej twierdzy i głównej bazy wypadowej Austro-węgierskiej



Lokalizacja grupy Warownej Barbariga
Oprac. Ł. Pardela

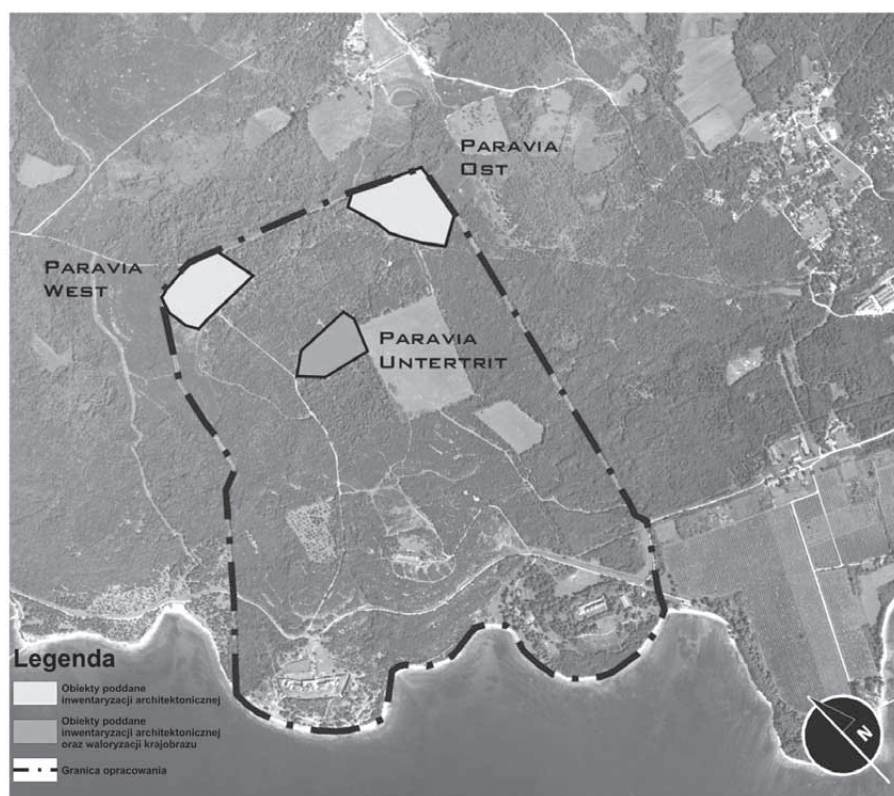
Localization of the fortress complex
Barbariga

marynarki wojennej, którą założono w 1850 roku. Z tą strategiczną decyzją wiązała się konieczność ufortyfikowania obszaru wokół miasta, zarówno od strony morza, jak i lądu. Częściowo zadanie to spełnił pierścień wież artyleryjskich typu Montalembertskiego, rozmieszczonych wokół portu, który aż do wybuchu I wojny światowej systematycznie rozbudowywano o umocnienia polowe i pola minowe. W obawie przed przerwaniem frontu od strony lądu na wysokości Isanzo, zdecydowano o wybudowaniu detaszowanej daleko poza obręb twierdzy grupy baterii artyleryjskich. Główne obiekty wzniesiono w latach 1890-1914, w krajobrazie otaczającym małą, chorwacką miejscowość Stara Barbariga. Stanowi je samodzielna grupa obiektów fortyfikacji stałej i polowej, w skład której wchodzi m.in.: baterie artylerii lądowej (tzw. „pancerniki lądowe”), baterie artylerii nabrzeżnej oraz liczne budynki zaplecza, pochodzące jeszcze z czasów Jugosławii [Ćirić 1974].

Elementy wnętrza krajobrazowego

Elements of the interior landscape

Obiekty militarne połączone są gęstą siecią dróg fortecnych, przecinających, tak charakterystyczną dla klimatu śródziemnomorskiego, bogatą w żelazo glebę – *terra rossa*



Lokalizacja zespołu Paravia Untertritt
Oprac. Ł. Pardela

Localization of the complex area of Paravia Untertritt

oraz gęszcz roślinności typowej dla *garigu*. Omawiane wnętrze krajobrazowe tworzy polana otoczona zwartym lasem, który stanowi tło całości. Wokół schronu znajdują się grupy drzew, osłaniające zagłębione wejście. Otwarte przedpole przecięte jest drogą rokadową, obsadzoną szpalerem drzew. Zieleń miała pierwotnie funkcję przesłaniająco-towarzyszącą. Na prawym skrzydle zlokalizowana była bateria artyleryjska. Droga rokadowa miała istotne znaczenie, ponieważ komunikowała wszystkie obiekty grupy warownej Barbariga. Nasadzenia przy drodze miały na celu utrudnienie obserwacji z powietrza ruchów wojsk oraz osłonę przed nadmiernym nasłonecznieniem. Obecnie szpaler jest niekompletny, szczególnie w centralnej części widoczne są braki. Naturalną kolejną rzeczą byłoby odtworzenie tego szpaleru. Schron nie mający charakteru bojowego nie korzystał ze szpaleru drzew jako elementu przesłaniającego przedpole [Zagreb 2003].

Wybór punktu widokowego

Choice of a landscape viewing point

Obiektem, który posłużył jako wzór do przedstawienia analizy wnętrza krajobrazowych nabrzeżnych fortyfikacji jest usytuowana centralnie Paravia Untertritt znajdująca się pomiędzy Paravia West i Paravia Ost.

Lokalizacja obiektów poddanych analizie
Oprac. Ł. Pardela

Localization of the analyzed objects

Przyjęcie punktu widokowego na północnym skraju polany pozwoliło objąć możliwie największym zasięgiem wszystkie elementy Paravii Untertritt. Patrzący ma za sobą ścianę lasu, podobnie całość polany zamknięta jest pasem lasu rozciągającym się na terenie.

Graficzna metoda analizy kulturowego wnętrza krajobrazu

Graphic method of the cultural interior analysis

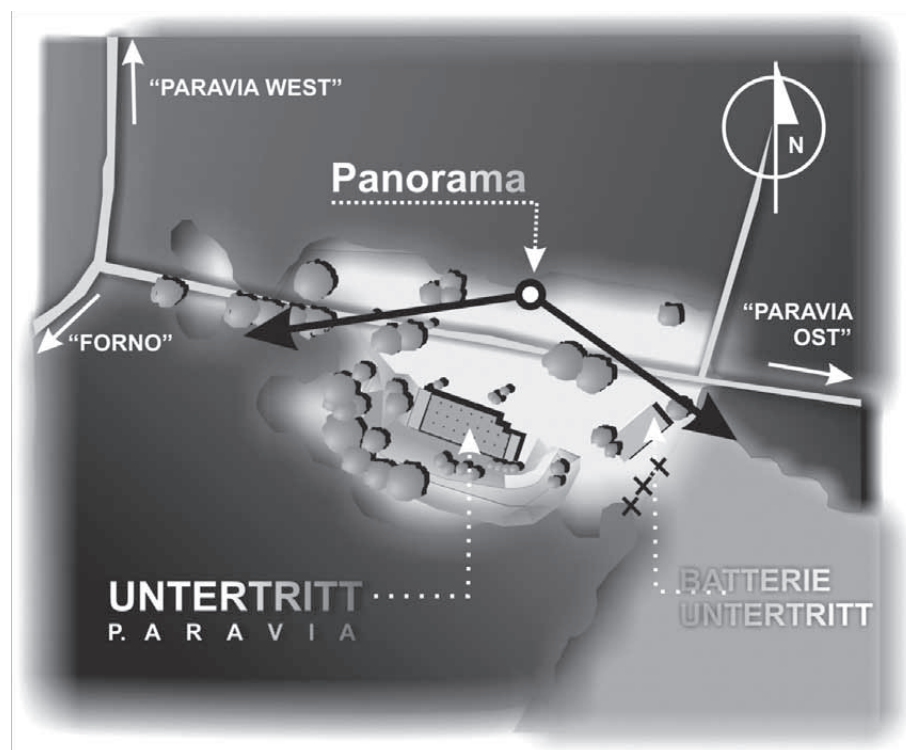
Krajobraz poddany analizie to krajobraz kulturowy powstały w wyniku przekształcenia naturalnego brzegu w obszar zespołu umocnień militarnych, posiada kilka specyficznych cech, gdzie głównym elementem kompozycji jest zieleń forteczna oraz umocnienia w postaci budowli militarnych. Elementy występujące w analizowanym krajobrazie można podzielić w następujący sposób:

1. Pochodzenia antropogenicznego:
 - elementy liniowe – drogi,
 - zieleń – nasadzenia celowe,
 - obiekty architektoniczne np.: obiekty militarne.
2. Naturalne:
 - woda,
 - szata roślinna np.: zieleń, która pojawiła się na terenie opracowania w wyniku sukcesji wtórnej.

Opracowana metoda ma umożliwić w szybki i łatwy sposób ocenę krajobrazu militarnego na potrzeby warsztatów, w czasie których była ona prowadzona¹. Składała się ona z kilku etapów:

- przygotowanie materiału wyjściowego,
- waloryzacja,
- wizualizacja proponowanych zmian.

Przed przystąpieniem do analizy wybrane zostało miejsce wykonywania zdjęć. Następnie mapa obejmująca obszar prowadzenia badań poddana była wektoryzacji. W kolejnym etapie na mapę w postaci wektorowej nanoszony



był punkt wykonania zdjęcia wraz z zaznaczonym zasięgiem panoramy [Bogdanowski 2000].

Przyjęto następującą metodę wykonywania panoramy:

- seria zdjęć wykorzystywana do stworzenia panoramy wykonywana została z wypoziomowanego statywu,
- zdjęcia swoim zasięgiem obejmowały obszar, który miał zostać poddany analizie,
- seria zdjęć została złożona w panoramę.

A. Powstała w etapie pierwszym panorama została przekształcona w uproszczony model wektorowy. Uproszczenie to pozwala na skupienie się na ogólnym zarysie krajobrazu i wyeliminowanie elementów nie mających wpływu na jego odbiór. Na pierwszym planie uogólnieniu została poddana zieleni niska, na drugim i trzecim planie dodatkowo uogólniona została zieleni piętra średniego natomiast na trzecim dodatkowo zieleni wysoka.

B. Zaznaczona została zieleni forteczna znajdująca się na pierwszym planie. Są to nasadzenia celowe mające za zadanie maskowanie obiektu, wtapianie go w otaczający krajobraz, tzw. zieleni forteczna.

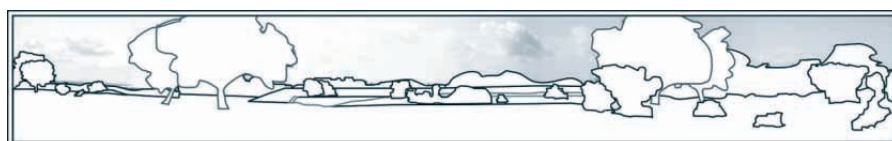
C. Naniesiona została dodatkowo zieleni forteczna znajdująca się na drugim planie.

D. Naniesiona została dodatkowo zieleni forteczna znajdująca się na trzecim planie. Wyraźnie widać perspektywę powietrzną, która została



Panorama stanu obecnego
Oprac. M. Kuriata

Panorama of the contemporary condition



Model wektorowej panoramy
Oprac. M. Kuriata

Model of a vector panorama



Właściwa zieleni forteczna
Oprac. M. Kuriata

Virtual fortress greenery



Zieleni pochodzenia z wtórnej sukcesji
Oprac. M. Kuriata

Greenery originating from secondary successions

wykorzystana w celu zróżnicowania grupowanych kolejno obiektów.

E. Naniesiona została zielen która pojawiła się tutaj w wyniku sukcesji wtórnej, znajdująca się na pierwszym planie.

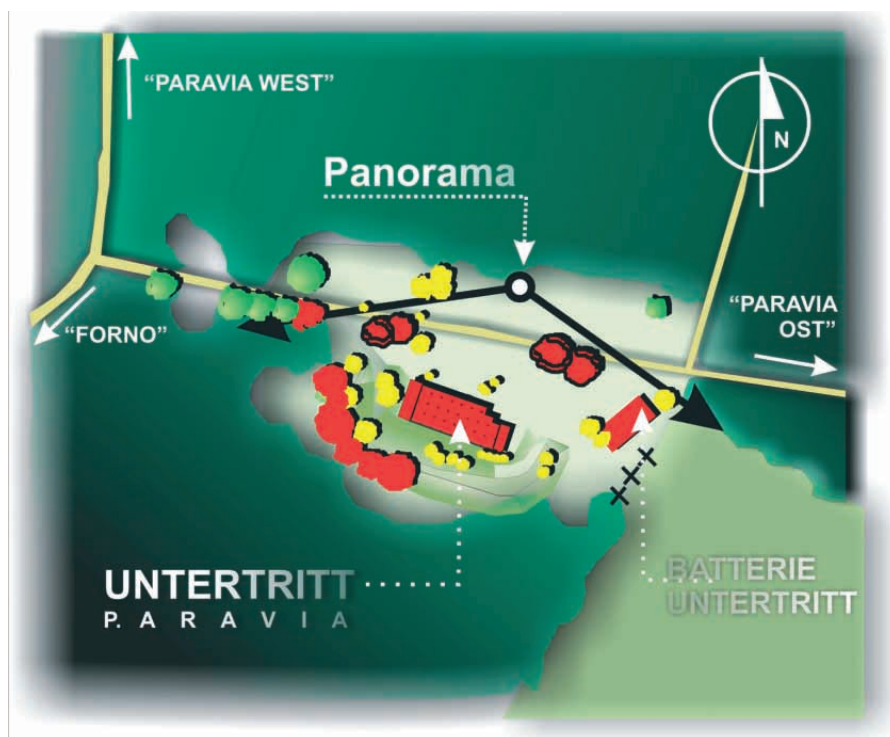
F. Naniesiona została zielen, która pojawiła się tutaj w wyniku sukcesji wtórnej, znajdująca się na drugim planie. Zielen znajdująca się na trzecim planie nie została zaznaczona, ponieważ trudno było wyodrębnić nasadzenia celowe od zieleni, która pojawiła się później.

G. Zaznaczone zostały naturalne dominanty krajobrazowe.

H. Zaznaczona została architektura militarna, zarys Paravi Untertritt.

I. Wszystkie elementy, które zostały zaznaczone w wyniku przeprowadzenia analizy naniesione zostały na plan. Nie została na nim uwidoczniiona perspektywa powietrzna tak jak to miało miejsce w przypadku oznaczania obiektów na panoramach, ponieważ zakłóciłyby to odbiór wyników.

Po przeanalizowaniu przeprowadzonych badań na wcześniej stworzonym modelu panoramy została sporządzona wizualizacja zawierająca proponowane zmiany dotyczące nasadzeń oraz propozycje usunięcia zieleni, która pojawiła się w wyniku sukcesji wtórnej, a która zaburza pierwotny kształt zieleni fortecznej. W wyniku dodatkowej analizy danych historycznych zaproponowano odtworzenie starej alei.



Wizualizacja proponowanych zmian

Oprac. Ł. Pardela

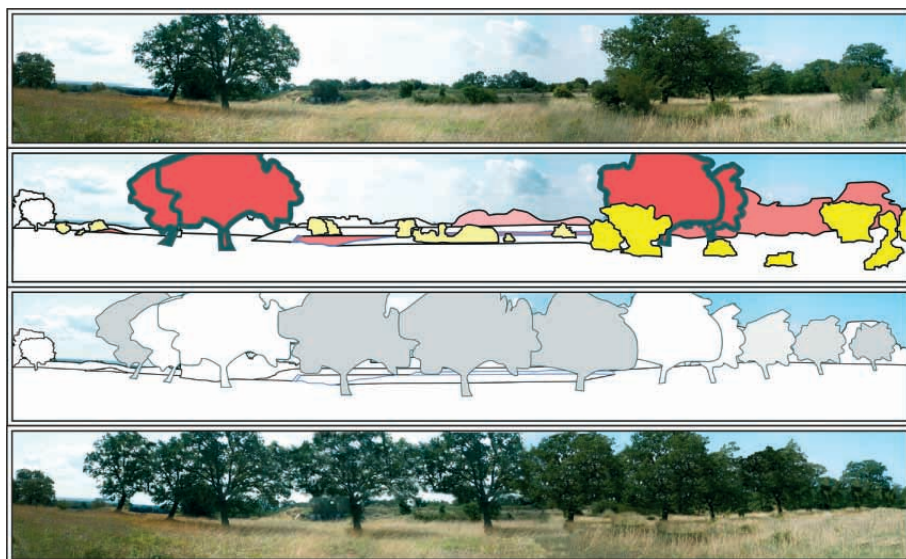
Visualization of the suggested changes



Plan terenu z oznaczeniem punktu widokowego

Oprac. M. Kuriata

Layout of the area with a marked landscape viewing point



Etapy prowadzenia analizy wnętrza krajobrazowego

Oprac. M. Kuriata

Stages of performing analysis of the interior landscape

Po wykonaniu wizualizacji na modelu została wykonana fotorealisticzna wizualizacja na panoramie.

W końcowym etapie umieszczone zostało zbiorcze przedstawienie prowadzonych działań od panoramy do wizualizacji proponowanych zmian.

Wyniki analizy

Results of the analysis

Analiza była skierowana na obiekt, co oznacza, że przeprowadzono ją z punktu umiejscowionego poza nim w pewnej odległości. Dodatkowo powinno się wykonać analizę z obiektu, czyli z punktu widzenia obserwatora znajdującego się na obiekcie, co dałoby pełniejszą ocenę badanego obiektu oraz obszaru, w który wkomponowane są badane umocnienia.

Kończącym etapem analizy jest próba odtworzenia szpaleru przy drodze rokadowej. Korzystne ze względów krajobrazowych byłoby uzupełnienie zadrzewień przydrożnych na odcinkach skrzydłowych schronu z pozostawieniem wolnego odcinka po środku. Istniejące grupy drzew tworzą bowiem korzystne dla widoku ramy. Pierwotnie wnętrzem krajobrazowym mogła być polana wokół schronu, zamknięta szpalerem drzew przy drodze rokadowej.

Obecnie w związku z brakiem drzew na odcinku drogi, zniszczonych w czasie pożaru sprzed kilku lat, wnętrza krajobrazowe w sposób

naturalny zostało poszerzone poza drogę w kierunku północnym, dając lepszą perspektywę i szerszą panoramę, co polepsza walory turystyczne.

Wnioski

Conclusions

W oparciu o przeprowadzoną analizę wnętrza krajobrazowego na terenie fortecznym nasuwa się następujący wniosek: odtwarzanie historycznie celowych nasadzeń maskujących obiekty militarne, które utraciły już swoją pierwotną funkcję, może spowodować obniżenie walorów krajobrazowych. W związku z tym wskazane jest przeprowadzenie na wstępie wnikliwej analizy wnętrza krajobrazowych.

Przeprowadzone badania są kolejnym krokiem, który może przyczynić się do powstania kompleksowej metody waloryzacji krajobrazu fortecznego.

Michał Kuriata

Łukasz Pardela

Instytut Architektury Krajobrazu
Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu
Institute of Landscape Architecture
Wrocław University of Environmental and Life Sciences

Przypis

¹ Materiały zamieszczone w artykule pochodzą z pobytu autorów na „Międzynarodowych warsztatach dla młodych architektów, konserwatorów zabytków i architektów krajobrazu”, zorganizowanych w Barbaridze w roku 2005 przez panią Zofię Mavar z Ministerstwa Kultury Chorwacji.

Literatura

1. Bogdanowski J., 2002, *Architektura obronna w krajobrazie Polski- od Biskupina do Westerplatte*, Wyd. PWN, Warszawa – Kraków.
2. Ćirić C., 1974, *Przewodnik po Jugosławii*, Wyd. Sport i Turystyka, Warszawa.
3. Republika Hrvatska Ministerstvo Kulture – *Mali Brijuni 2001-2002*, Zagreb 2003, *Medunarodne ljetne radionice arhitekture*.

Summaries

Problems

Dynamics of a Mountain Landscape

A mountain landscape is characterized by a highest dynamics resulting from a diversified shaping, natural values, changeable conditions and individual characterological features of the observer. The phenomenon of space-time continuum and the velocity of the changes occurring while moving about in the area are of a great significance for the dynamics of the mountain landscape. These transformations of the mountain landscape find their reflection, and influence numerous forms of life and culture. For a long time it has been observed in art, especially in painting and literature, which shaped the conventional canons of beauty and the manners of environment perception. In the mountains they created fashion for particular threads or forms of folklore. The dynamics of the mountain landscape is influenced by existence of very strong aspects of the "third dimension" i.e. drops expressing themselves in daring forms of shape. The dynamics is stressed by contemporary phenomena connected with more and more rapid transfor-

mations resulting from economic and social processes. Unfortunately, these changes are of decidedly destructive character and, by introducing for example contemporary, very aggressive dominants, often bring about irremediable loss in the natural elements and spectacular values of mountain landscapes.

Marek Staffa

The Landscape of a Desolate Border Village in the Złote Mountains

The topic of our consideration is the landscape of some border villages located in the Złote Mountains, in the eastern part of the region of Kłodzko. The chosen objects are desolate border villages, whose current state is not brought about by consequences of decrease in population, but the effect of displacement, resulting from political decisions made in the year 1945. Later attempts aiming at colonization were actions of short-lived duration, having no substantial importance.

The research proved that a loss of balance, and sometimes decline in historically shaped balance occurred there, resulting from the weak, constructive activity of man. Its present effect is both a monothematic landscape, being the effect of natural processes domination (village Karpno), and also – still! – clear forms

of arrangement of elements of cultural environment, combined with preservation of the specific form of the place canon – village Wrzosówka.

The final problem, remaining for the reader to consider, is the following question: will the preservation of Wrzosówka, as a localization of recreational houses and sports infrastructure, allow to preserve, or maybe even enrich, the existing values of the cultural landscape?

Jerzy Oleszek

Cultural Landscape of Beskid Żywiecki Mountains. Outline of Geographic Problems

The article discusses the process of shaping the cultural landscape in the area of the Beskid Żywiecki Mountains. The landscape of the discussed area developed in an evolutionary way and is an evidence of co-existence and interaction of nature and man. The ways of adaptation of man to the natural conditions in the Beskid Żywiecki, i.e. to the geological basis, relief, climate, surface waters, soil, natural plant covering, have already been discussed. The forms of this adaptation, and subsequently the succeeding phases of anthropogenic interference result in the shaping of some specific forms of the area development. A brief outline of the history of colonization and the stages

of utilization of the Beskid Żywiecki space are presented on the ground of the physiographic outline.

The text also indicates a reverse process, i.e. the influence of man on the environment and the mountain landscape. Thus the article presents the changes in the natural components of the natural space and its effects they exert on the landscape. In the conclusion the author attempts to refer to the future state of space organization and the necessity of integrated protection.

Urszula Myga-Piątek

Presentations

Tourist and Recreational Objects in the Landscape of the Polish Mountains

Architecture serving the tourist purpose consists of numerous objects of diverse functions, such as hotels, refuges, pensions, sanatoria, restaurants, congress halls, garages, camping sites, railway stations and many others. They greatly influence the landscape.

In the report several groups of solutions have been presented, which interact with the mountain landscape.

1. Objects faithful to tradition of indigenous materials (stone and wooden buildings with simple forms, i.e. refuges and mountain doses).
2. Objects faithful to the traditions of regional ornamentation: wooden hotels and pensions, with long galleries, balconies, with characteristic wooden details and the construction specific for the region.
3. Hotels, holiday houses, recreational and skiing objects creating alpine agglomerations, destructively affecting the mountainous landscape.

Modern ambitious accomplishments, consistent with high-tech directions, made of glass and steel – alpine meteorological stations, cable-railway stations with unconventional, interesting architecture.

Grażyna Balińska

Landscape Architecture in High Mountains – Historical Development and Foresight

Landscape architecture in high mountains is a specific and extraordinary attractive field of scientific research. As well it is a very practical discipline, bringing much utility, because of a worldwide boom of highland tourism and sports. New mountain regions will be open for a

mass users, who need buildings and facilities in order to survive, to be safe, and to be comfortable.

Evolution of landscape architecture in high mountains has been stimulated by several completely different factors. One of them was just exploring – the basic kind of activity in high mountains - invented, organized and realized by elitist strong people – aristocrats and scientist. Then politics, had to move some interesting streams of development, because of military constructions, sometimes in a very wild, risky places. Finally culture, which is most important in the aspect of aesthetics, technical quality, and good function based on humanist requirements.

Conquering landscape in high mountains – step by step, was first of all guided by the pioneers, heroic travellers, adventure men and ladies, showing how to do it. This patterns became more and more popular, next and next achievements were stronger and highly fascinating. So media took over, reporting and promoting high mountains as the greatest satisfaction, fun, way of relaxing, or a way to live. Finally architecture came with a help for people in an extreme landscape conditions. Its evolution - from simple pasture huts, through tourist/climbers shelters, until modern contemporary sophisticated high-tech stations looking somewhere as science-fiction creations, but often as the awful containers thrown into high mountain landscape.

The future of landscape architecture in high mountains, is widely open. On one hand – it can be most sophisticated, fascinating creation of marvellous objects composed in a virginal nature. But on the other hand – it can easily be the bad and sad triumph of a primitive boxes production, spoiling the most exotic beauty spots. Landscape architects are necessary in order to avoid this last eventuality.

Dariusz Koronowski

Srebrna Góra Fortress, its Lot Written in the Landscape

Srebrna Góra fortress, bearing the name of a historic monument, has been effectively guarded within the confines of resiliently active Cultural Park. It constitutes an exceptional relic of fortification art on the European scale, and can play a leading role in re-composition of the landscape of Bardzkie and Sowie Mountains gorge. In order to make it a proper spatial dominant, it must be exposed from among the overgrowing it greenery. The Fortress Cultural Park is an implement which makes such an activity possible. However, a question arises: in what way should the trees be cut down in order to obtain the best composition, reconciling simultaneously the historical-architectonic values of the whole complex with ecology and

protection of the natural environment existing there?

The spatial image of the fortress underwent considerable changes during its 230 year existence. They were closely connected with the history of the stronghold, i.e. the evolution of the first-class military object in the 18th century into a prison, an engineer polygon, a tourist object and finally a forgotten ruin in the second part of the 20th century. A model of the contemporary panorama of the fortress and town seen from the side of Brudzew was taken as a basis for the analysis. While comparing the archival photographic materials, subsequent models of similar panoramic views from different historical periods were made.

Srebrna Góra fortress has a chance to be the most attractive tourist fortress in Pradziad Euroregion, without being competitive for the fortresses in Klodzko and Nysa. On the contrary, the rank of the Euroregion and its meaning in European tourism will be strengthened. The form of exposing of Srebrna Góra fortress in the landscape becomes, in this context, of great importance.

Jerzy Potyrała

Materials

Potholes in the Landscape of Western Spain River Valleys

Spectacular bed forms, eroded by flood flows, are a feature of the bare rock terraces and channels of some rivers cut into granitic rock in the districts of Salamanca, Cceras and Badajoz, W Spain. The bed forms comprise a range of pothole types which individually represent various stages in the evolution of mature potholes.

Pothole evolution reflects the hydrodynamics of the erosion, by high velocity flood flows, of bedrock. They evolve in time and in concert with the evolution of the landscape. Initial shallow depressions deepen gradually into cylindrical forms as vertical erosion increases. As time passes, lateral erosion increases and leads to wider cylindrical forms which evolve into asymmetrical and bulbous forms. Second-order scouring leads to the development of minor decorative potholes, tunnels and niche caves in the large, mature potholes. Data on pothole geometry should complement the findings of other geomorphological studies on individual rivers and on regions.

The pattern of pothole maturity in a particular river valley can be used as a measure of the „erosional

maturity" of the valley in the following way. All other things being equal, a pothole pattern involving many immature forms should characterize „young" stages in the erosion of a bedrock surface and, conversely, a preponderance of mature pothole forms should be a feature of „older" stages.

Knowing the proportions of the various pothole types in the three areas studied, this simple rule allows the following conclusions.

- (a) The Salor River valley represents a „young" erosional stage; immature pothole forms predominate and the largest potholes are sited close to the present river channel.
- (b) The present valley of the Tormes River displays a similar relatively „young" evolutionary stage. The positioning of the large mature potholes above the present river level suggests that the water level in this river was, for a considerable time in the past, higher than it is today.
- (c) The Jerte River valley represents, essentially, an „old" evolutionary stage overprinted by „younger" erosional event(s). However, in this case, the local geological structure – a series of parallel faults – played an important role in the development of some large sumps (F-type potholes) at the bases of waterfalls.

In the evolutionary history of a river channel, pothole formation is rightly recognized as a most potent method of down cutting. At any given

moment, however, they are a morphological detail. Other than recognizing the abrasion they reflect, they may tend to be ignored. However, their geometries may allow a point in the history of a river, i.e., its present maturity, to be precisely defined. In addition, the spatial locations of potholes in river valleys reveal past and seasonal water levels.

This study in W Spain suggests that a more complete and quantitative knowledge of pothole development in the rivers of the region could profitably complement and refine the findings of other methods of geomorphological measurement.

Marek W. Lorenc

ing a simplified graphic method of an open landscape analysis, whose main element of composition is fortress greenery and the fortifications in the form of well preserved, Austrian military buildings from the turn of the 19th and 20th century.

The conclusions which arise from the conducted analyses concern the problem of reproduction of historical vegetation concealing the military objects, which have lost their original functions. Inconsiderate reconstruction of the greenery may cause the loss of the landscape values.

Michał Kuriata
Łukasz Pardela

Forum

Analysis of Landscape Interior on the Site of Riparian Fortifications of Fortress Complex Barbariga in Croatia

The fortress landscape of the Croatian location of Barbariga, being the object of our research is a culture landscape, resultant in the consequence of transformation of a natural seashore into a complex of military defensive works. It has several specific features, which were taken into consideration while creat-

ARCHITEKTURA KRAJOBRAZU

Kwartalnik Architektura Krajobrazu ukazuje się od roku 2001.

Zapraszamy do przedstawienia swoich myśli i dokonań w działach Problemy, Prezentacje.

Teksty o tematyce pokrewnej można nadsyłać do działu Rozwiązania techniczne, podobnie jak do działów Tworzywo i Standardy.

W Forum mamy zamiar również publikować recenzje, polemiki, artykuły o charakterze krytyki fachowej oraz informacje.

Teksty są recenzowane przez specjalistów z dyscypliny reprezentowanej przez autora.

Zapraszamy do współpracy wszystkie rozproszone gremia związane z architekturą krajobrazu, wyższe uczelnie i samorządy lokalne, biura projektów i firmy zajmujące się projektowaniem i pielęgnacją terenów zieleni, powstające stowarzyszenia zawodowe i studenckie.

WSKAZÓWKI DLA AUTORÓW:

Objętość prac wraz z rysunkami, fotografiami i tabelami nie powinna przekraczać 10 stron formatu A-4. Tekst należy pisać czcionką typu TNR 12 pkt.; 1,5 odstępu między wierszami, dopuszcza się stosowanie kursywy i pogrubienia tekstu (prosimy nie stosować podkreśleń).

Zasadniczą część artykułu: tj. tytuł w języku polskim i angielskim, imię i nazwisko autora (bez podawania tytułów i stopni naukowych oraz zawodowych) wraz z afiliacją w języku polskim i angielskim, właściwy tekst w języku polskim z przetłumaczonymi na język angielski śródtytułami oraz przypisy, należy zapisać w jednym pliku. Streszczenie, słowa kluczowe i opisy zamieszczanych ilustracji w języku polskim i angielskim, rysunki, fotografie, tabele bądź inne załączniki (łącznie nie powinny przekraczać sześciu) prosimy zamieszczać w oddzielnych plikach.

Bibliografia zalecana w formie przypisów końcowych. Nazwisko(-a) wraz z podaniem inicjałów imienia (imion) autora (-ów), tytuł pracy pisany kursywą, miejsce i rok wydania, numer tomu, zeszytu oraz numery stron, np.:

• Kowalski J., *Kamień w wodzie* [w:] *Architektura Krajobrazu*, Wrocław 2001, nr 2-3/2001, s. 23-26.

Rysunki lub zdjęcia (oryginały) należy załączyć oddzielnie nadając im numery porządkowe. Oddzielnie podaje się spis podpisów w języku polskim i angielskim. Do druku będą przyjmowane wyłącznie materiały ilustracyjne dobrej jakości technicznej. Rysunki mogą być zapisane oddzielnie w wersji elektronicznej w formacie JPG lub TIFF.

Prace należy przesać w postaci dwóch wydruków wraz z nośnikiem elektronicznym (CD lub dyskietka).

Nadesłanie materiałów do redakcji jest równoznaczne z poręczeniem Autora, że zawarte w nich treści nie naruszają praw autorskich innych osób.

Teksty będą recenzowane przez specjalistów z dyscypliny reprezentowanej przez autora.

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania.

Landscape Architecture has been published since 2001. It is a quarterly with a profile consistent with the discipline and character specified in the title.

We invite you to present your thoughts and achievements in the Problems and Presentation section.

Texts with related subject area can be sent to the Technical Solutions section, as well as the Material and Standards section.

In the Forum we intend to publish reviews, polemics and articles of a professional critical character and information.

The texts will be reviewed by specialists in the discipline represented by the author.

We invite all scattered bodies connected to landscape architecture to cooperate, universities and local self-governments, design offices and companies dealing with green areas maintenance, trade and students' associations.

AUTHOR'S GUIDELINES:

Capacity of works together with drawings, pictures and charts should not exceed 10 A-4 pages. The text should be written in print type TNR 12 point; 1,5 spacing between the lines, using italics and bold type is permissible (please, do not underline).

The principal part of the article; which contains a title in the Polish and English language, name and surname of the author (without titles) together with affiliation in both Polish and English, the specific text in Polish with mid captions and footnotes translated into English; should be saved in one file. The summary, key words and descriptions of inserted pictures in Polish and English, drawings, photos, charts or other attachments (in total should not exceed six) are to be inserted in separate files.

Bibliography should be inserted in the form of final footnotes. Name(s) together with first letter of first name(s) of the author(s), *the title of the work* written in italics, place and year of publication, number of volume, gazette and page number, e.g.

• Kowalski J., *Stone in water* [in:] *Landscape Architecture*, Wrocław 2001, no 2-3/2001, p. 23-26.

Drawings or pictures (originals) should be inserted separately with ordinal numbers. Lists of captions in Polish and English should be inserted separately. Only illustration materials of good technical quality will be accepted for publication. Drawings can be saved separately in electronic version in JPG or TIFF format.

Works should be sent in the form of two printouts together with electronic carrier (CD or a diskette).

Sending works to the editorial office is tantamount to the author's guarantee that the content included does not violate copyrights.

The texts will be reviewed by specialists in the discipline represented by the author.

The editorial office does not return materials which have not been ordered, and reserves the right to edit and shorten the accepted materials.

RADA NAUKOWA**ADVISORY BOARD**

dr hab. inż. arch. Alina DRAPELLA-HERMANSDORFER, prof. UP we Wrocławiu – przewodnicząca
prof. dr inż. arch. Zbigniew BAĆ
mgr inż. Lesław CHUDZYŃSKI
prof. dr hab. inż. Andrzej DRABIŃSKI
prof. dr hab. inż. Franciszek GOSPODARCZYK
prof. dr hab. inż. arch. Barbara JANOWSKA-STĘPNIEWSKA
prof. dr hab. inż. arch. Wojciech KOSIŃSKI
dr hab. Jan SZYSZKO, prof. SGGW

REDAKTOR NACZELNY**EDITOR**

prof. dr hab. inż. arch. Zuzanna BORCZ

KOLEGIUM REDAKCYJNE**EDITORIAL BOARD**

dr inż. arch. Renata GUBAŃSKA – sekretarz
dr inż. arch. Irena NIEDŹWIECKA-FILIPIAK
inż. Jolanta JUST-MARUSZEWSKA

RECENZENCI**REVIEWERS**

prof. dr hab. Sylwester KOBIELAK
prof. dr hab. arch. Wojciech KOSIŃSKI
dr hab. Janusz ŁOMOTOWSKI, prof. Pol. Świątokrz.
prof. dr hab. Krzysztof MAZURSKI
prof. dr hab. arch. Mirosław PRZYŁĘCKI

PROJEKT GRAFICZNY I ŁAMANIE**GRAPHIC DESIGN & LAYOUT**

Witold GIDEL

PROJEKT OKŁADKI**COVER DESIGN**

Paweł OGIELSKI

TŁUMACZENIE TEKSTÓW**TRANSLATION**

Patrycja KEILY

WYDAWCA**PUBLISHER**

Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu
Wydział Inżynierii Kształtowania Środowiska i Geodezji
pl. Grunwaldzki 24a, 50-363 WROCŁAW, tel. 328-02-22, 320-55-10
e-mail: dziekanat@aquar.wroc.pl, <http://www.aquar.wroc.pl/ak>

WARUNKI PRENUMERATY**SUBSCRIPTION**

inż. Jolanta JUST-MARUSZEWSKA
tel. 071 320-18-63, e-mail: just@miks.ar.wroc.pl
<http://www.aquar.wroc.pl/ak>

Druk: KONTRA s.c.
52-200 Wysoka / Wrocław, ul. Chabrowa 5a



II. Ogólnopolska Konferencja Dydaktyczna „ARCHITEKTURA KRAJOBRAZU”

Wrocław, 14–15 czerwca 2007 r.

Głównym celem konferencji jest wymiana doświadczeń, uzyskanych w okresie ostatnich dwóch lat przez pracowników poszczególnych uczelni kształcących architektów krajobrazu.

Tematyka konferencji:

- wnioski wynikające z oceny jakości kształcenia przeprowadzonej przez Państwową Komisję Akredytacyjną;
- trzystopniowy system kształcenia architektów krajobrazu;
- wymiana doświadczeń dotyczących wdrażania nowych standardów kształcenia;
- kształcenie kadr naukowych w dyscyplinach związanych z kierunkiem studiów architektura krajobrazu;
- stan przygotowań do Kongresu Architektury Krajobrazu (Kraków, 20–22.09.2007 r.).



Organizator:

Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu
Wydział Inżynierii Kształtowania Środowiska i Geodezji
Instytut Architektury Krajobrazu

**Kongres odbędzie się w salach Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu
oraz Centrum Kształcenia Ustawicznego we Wrocławiu-Pawłowicach**

Organizatorzy zapraszają do udziału dziekanów/prodziekanów oraz dyrektorów/kierowników instytutów/katedr architektury krajobrazu oraz przedstawicieli: Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, a także Państwowej Komisji Akredytacyjnej i Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów

W następnym numerze:

In the following issue:

Krajobraz rzeźbiony barwą i światłem
Landscape Carved with Colour and Light